

- W Gimnazjum nr 2 będzie nowa sala
- Frassati w Rybniku. Student, alpinista, święty.
- Wywiad z Barbarą Zielińską, dyrektorką MDK
- To będzie pracowity rok dla RSM
- Pierwsza szkoła nordic walking
- Randori na Nowinach

WSZYSTKIE GMINY TYLKO U NAS CZERWIONKA-LESZCZYN

Etyka zawiodła w Czerwionce. Burmistrz Janiszewski: To się nie powtórzy

Pod koniec stycznia rozstrzygnięto konkurs grantowy w Czerwionce-Leszczynach. Do urzędu na przełomie roku spływały oferty na realizację zadań publicznych. W komisji konkursowej zasiadał członek stowarzyszenia, które samo startowało o publiczne pieniądze. – Taka sytuacja po prostu nie powinna się wydarzyć – mówi Grzegorz Wójkowski, prezes zarządu stowarzyszenia Bona Fides. ■ 10

CZERWIONKA
Wywiad z malarzem Czesławem Fojcikiem ■ 10

LYSKI
Kontener znów zamieszany, problem „socjali” rośnie ■ 11

ŚWIERKLANY
Sprawdzamy aktywność radnych ■ 11

GASZOWICE
Kto na wójta w najbliższych wyborach? ■ 11

SPORTNOWINY

- **KOSZYKÓWKA** ■ 27
– Basket ROW w Final Four
- **ENERGETYK ROW** ■ 28
– Koniec obozu
- **SZERMIERKA** ■ 27
– Anna Mroszczak znów najlepsza w pucharze Europy
- **PIŁKA NOŻNA** ■ 28
– Świerklany sparują i trenują
- **WYWIAD** ■ 26
– Marek Wleciałowski, trener Energetyka ROW

Imprezowe szaleństwo płci pięknej

W Łukowie 122 panie bawiły się na tegorocznym Babskim Combrze. Impreza przebiegła w formacie górniczych gwarków, z tą różnicą, że za stołami zasiadały przedstawicielki płci pięknej. **STRONA 12**

RUSZYŁ PROCES w sprawie lichwy



12 lutego po blisko dwóch latach od sporządzenia aktu oskarżenia, ruszył proces grupy, która miała udzielać lichwiarskich pożyczek i przejmować domy zadłużonych rodzin. Na ławie oskarżonych zasiadło osiem osób. Jedna na krótko przed procesem wyjechała do Stanów Zjednoczonych. W akcie oskarżenia wymieniono kilkadziesiąt nieruchomości, domów i mieszkań, w których posiadanie weszli oskarżeni. W ciągu zaled-

wie kilku lat mieli przejąć domy i mieszkania warte w sumie co najmniej 14 mln zł. Oskarżeni wyszukiwali poprzez ogłoszenia w prasie i w internecie osoby w trudnej sytuacji materialnej. – Osoby te posiadały z reguły zadłużenie, egzekucje komornicze i nie były w stanie pozyskać komercyjnych kredytów bankowych. Oskarżeni obiecywali im uzyskanie takich kredytów – mówił prokurator Piotr Żak z

Prokuratury Okręgowej w Gliwicach.

Na ławie oskarżonych zasiadli mieszkańcy naszego regionu, między innymi Rybnika i Rydułtów. Prokuratura zarzuca im tzw. wyzyskanie przymusowego położenia innej osoby i zawarcia umowy oraz nałożenia na nią obowiązku świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym. To jest o przestępstwo z art 304 kk, czyli tzw. lichwy

WIĘCEJ NA STRONIE 4

Sytuacja szpitala nie wygląda dobrze

Wracamy do tematu drastycznych obniżek płac w rybnickim szpitalu. Swoje stanowisko w tej sprawie przedstawiła Aniela Wlizio, dyrektor placówki. – Nowy regulamin wynagradzania skonstruowaliśmy w oparciu o rozporządzenie ministra. Nie będziemy stawek pracowników obniżać do tych nowych, proponowa-

nych. Wydaje mi się, że gdzieś pojawiło się jakieś niedomówienie, bo te nie-pokoje do mnie docierają. Związki zawodowe poprosiły o przedłużenie okresu czasu na ustosunkowanie się do propozycji i myślę, że zorganizujemy jeszcze jedno spotkanie, by określić, skąd te obawy – wyjaśnia Aniela Wlizio. **STRONA 3**

Rybnik będzie latał w interesach?



Kilometr autostrady często prowadzi donikąd, a kilometr pasa startowego otwiera drogę na cały świat

Aeroklub ROW w tym roku obchodzi swoje 50-lecie. Czy mógłby otrzymać lepszy prezent, jak gwarancję budowy pasa startowego z prawdziwego zdarzenia? Ireneusz Wilgucki z rybnickiego stowarzyszenia pasjonatów latania zaręcza, że pas to nie kaprys, a jego powstanie otworzyłoby w regionie wiele nowych możliwości rozwoju. – Pod względem formalnym wszystko jest tak naprawdę dograne, mamy wszystkie dokumenty i

ekspertyzy. Potrzeba tylko pozwolenia na budowę, bo to będzie dokument, który uprawnia nas do startu w konkursie na środki wojewódzkie – mówi Wilgucki. Koszt takiej inwestycji to ok. 10 mln zł. **STRONA 6**

Dziki postoję zmorą taksówkarzy

Kilkudziesięciu taksówkarzy domaga się usunięcia dzikich postojów taksówek, które powstały w Rybniku. Pismo w tej sprawie dotarło właśnie do komendanta Komendy Miejskiej Policji. – Zwracamy się

z prośbą o podjęcie działań w sprawie likwidacji tzw. dzikich postojów taxi – piszą taksówkarze z rybnickiego biura terenowego Zrzeszenia Transportu Prywatnego w Rybniku. **STRONA 8**

50 lat
z miłością
i w zdrowiu



STR. 22

AKCJA EDUKACYJNA

USAMODZIELNIJ SIĘ!
Młodym dorosłym coraz trudniej dostać pracę i usamodzielnic się. Pozostają dłużej niż zwykle przy rodzicach. Pomóżmy im się usamodzielnic. Co tydzień na łamach naszej gazety publikujemy teksty edukacyjne na ten temat.
Czytaj wewnątrz numeru.

Usamodzielnij się!



Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

NBP Narodowy Bank Polski



Komentarz

Marek Pietras
Redaktor naczelny
Tygodnika Rybnickiego

NIEOBIEKTYWNE: Towarzystwo Ciemnych Typów

W obiegowej opinii młodych ludzi w całości pochłania Facebook, a jedynym ich celem jest stanie się bogatym i sławnym. Wielu twierdzi, że nie mają ambicji i są najnormalniej w świecie leniwi. Kilka dni temu przekonałem się, że ta opinia nie dotyczy wszystkich. Po spotkaniu z księdzem Krzysztofem z parafii Matki Bożej Częstochowskiej, który opowiedział mi o Towarzystwie Ciemnych Typów, śmiem z radością twierdzić, że idzie ku lepszemu. Młodzi ludzie z tego właśnie towarzystwa poprosili arcybiskupa, aby ogłosił bł. Piotra Józefa Frassatiego patronem młodzieży w naszej archidiecezji. Co więcej już całkiem niedługo przeprowadzą akcję, której celem będzie przedstawienie tej wyjątkowej postaci wszystkim rybniczanom, a także przypomnienie o prawdziwych wartościach, które dla członków Towarzystwa Ciemnych Typów są najważniejsze.

Muszę się uderzyć w pierś, bo często sam nasłuchuję, co młodzież znów nawyrabiała. Kto kogo napadł, kto wypił za dużo. A może jest tak, że opinie o rybnickich młodych ludziach po prostu ich krzywdzą? Teraz już wiem, że część na pewno tak.

O akcji Frassati w Rybniku. Student, alpinista, święty – piszemy na str. 15.

Przygarnij psa



Okolo dwuletni mieszaniec szuka domu. Suczka została przywieziona 21 stycznia przez Straż Miejską z Radlina. Jest wysterylizowana i bardzo ufną. Więcej informacji udziela rybnickie schronisko ul. Majątkowa 42, tel. (32) 42 46 299

Z Tomaszem Bernackim, członkiem zespołu PomaU rozmawiamy o udanych eliminacjach do jednego z najpopularniejszych programów muzycznych

PomaU w X Factor

Marek Pietras: Jak narodził się pomysł występu w X Factor?

Tomasz Bernacki: Dla takiego zespołu jak PomaU występ w programie typu Talent show nie jest rzeczą naturalną i oczywistą. Długo zastanawialiśmy się nad zgłoszeniem, kładąc na szale wszystkie „za” i „przeciw”. Wpływ na decyzję miały niewątpliwie zachęty osób bezpośrednio zaangażowanych w produkcję programu. Naszym głównym założeniem było zachowanie wiarygodności przed naszymi słuchaczami i nie wchodzenie w czyjeś buty, co w przypadku programu opartego w dużej mierze na graniu coverów, wymaga nie lada ekwilibrystyki. Tym niemniej zgłosiliśmy się i absolutnie nie żałujemy podjętej decyzji.

Jakie wrażenia z przesłuchania?

Wszystko odbyło się bardzo zgrabnie i profesjonalnie. Zrobiliśmy to co do nas należało i, jak widać, sprawdziło się to.

Coś was zaskoczyło?

Na pewno zaskoczyło nas, aż tak ciepłe przyjęcie zarówno ze strony jury, osób z produkcji, innych zespołów, a przede wszystkim ze strony publiczności. Miłym zaskoczeniem był też bardzo wysoki poziom startujących zespołów.



PomaU ma szansę podbić serca jury 4. edycji X Factor

Przygotowujecie specjalne „kawałki” na występ w programie?

Tak, będziemy aranżować znane kawałki, jednak nie będą to typowe covery. Zachowując formę, chcemy wprowadzić do nich naszą jakość – na ile sprawdzi się to w programie przekonamy się już niedługo.

Opowiedz coś o waszym zespole. Od kiedy gracie, kto go tworzy?

Gramy blisko pięć lat. PomaU tworzą ludzie z Rybnika, Żor, Pszczyny, Kobiórkę i Gorzyc. Przez ten czas zagraли blisko sto koncertów, nagraliśmy dwa teledyski, wypuściliśmy singiel, a właśnie teraz finalizujemy naszą

pierwszą płytę. Osoby zainteresowane odsyłam na nasz profil fb oraz stronę internetową www.pomau.pl, gdzie znajdziecie wszystkie szczegółowe informacje.

Jaką gracie muzykę, co was inspiruje?

Staraliśmy się grać nieszablonowo, czemu sprzyjają różne doświadczenia muzyczne każdego z nas. Inspiracji jest całe morze, tym niemniej staraliśmy się nie wśluchiwać w jednego, nawet genialnego artystę, by nieświadomie nie zacząć go kopiować. W skrócie: osoby lubiące mięsisty groove, energię połączoną z przemyślanymi, w większości pozytywnymi w przekazie i pisanymi z dystansem

tekstami, na pewno znajdą coś dla siebie.

Na co liczycie, biorąc udział w X Factor?

Istniejemy po to żeby grać oraz dawać ludziom i sobie samym radość. Nieraz udowodniliśmy, że naszym graniem jesteśmy w stanie obudzić przystawkiowego trupa, dlatego chcemy wyjść z naszą muzyką na zewnątrz. X Factor jest tylko jednym ze środków, który może umożliwić nam, że przy tłoku jaki panuje obecnie na polskiej scenie muzycznej, będziemy mogli stać się bardziej rozpoznawalni, co z kolei pozwoli nam koncertować po całym kraju, a więc realizować nasze marzenia.



FELIETON REMIGIUSZA RĄCZKI

Złote Soczi

U nas latoś zimy ni ma, a w Rusyi Olimpiada zimowo na całego. I tak miyndzy Pon Boczekiem, a prowdom, tego jeszcze nie było. We sobota byli my na osmych placu z medalami. A zawsze sie yno liczyły Rusy, Nimce i ci z wiyrchu (Skandynawio).

Jak Stoch wysokoł złoto, toż jedni sie śmioli, że w Rusyi też idzie jednak wylądować. Jo myśla, że momy nowych bohaterów narodowych, a o Stochomanii umia pedzieć już oficjalnie. Synek se to wysokoł. Dwa złote medale-żodyn ani sie nie pomyśl o

takim scenariuszu.

Ale widzicie, to też je jakiś znak czasu. Jeszcze pora lot tymu w zimowych Igrzyskach wcale my sie nie liczyli. A teraz mamy tela zdolnych młodych ludzi.

Jak ech sie dziwoł, jak Kowalczyk szafła bieg z pynknytom kościom, to zech se zarozki pomyśl o naszych fusbalerach, kierz musieli by choć ze tydziyń potrynować jak

łona. Wtedy mono zaczęli by jako grać. To co ona zrobiła, to boł wyczyn.

Wiyce piyknie sie na to dziwo, yno żodyn nie pomyśli, jakim to je kosztym i wysiłkiem tych szportowcow. Dieta, tryningi i zero taryfy ulgowej. Ale dziynki nim na nowo uwierzyli my w polski szport. Som naszym chlubom narodowom.

Jo jak grali nasz hymn, miol

placzki w oczach- bo takij Olimpiady jeszcze nie było. Myśla, że je to wydarzynie historyczne i nie śmiemy ło nim zapomnieć, a tym bardzi o naszych bohaterach narodowych. Pyrsk!

Fusbaler – piłkarz
Rusyo – Rosja
Szafla – udało się zrobić
Mono – może

REKLAMA

TARTAK EUROCLAS

OFERUJEMY:

- Więźba dachowa
- Łaty, deski, krawędziaki
- Boazeria, podbitka, podłogi
- Wyroby hutnicze
- Impregnacja ciśnieniowo-próżniowa
- Płyta OSB i MFP

SPRZEDAŻ
drewna kominkowego i opałowego

Salon meblowy studio kuchni

CZYŻOWICE
ul. Nowa 28a (strefa przemysłowa)
tel. 32 451 02 32
lub 32 451 33 38
www.euroclas.pl
euroclas@wb.pl

Kancelaria Podatkowa Anna Kłosowska

U nas załatwisz sprawy socjalne i podatkowe z:

- Niemiec
- Holandii
- Belgii
- Anglii
- Irlandii
- Norwegii
- Danii
- Austrii

INFOLINIA
CZYNNA 7 DNI W TYGODNIU
od 8:00 - 20:00
+48 222 478 142
+31 202 170 640

BIURO W RACIBORZU
ul. Batorego 10
tel.: +48 32 415 21 71
kom.: +48 501 336 029
fax: +48 32 729 70 54
e-mail: raciborz@klosowska.com

www.rozliczcie.pl

CHWILÓWKA

32 240 83 20 do 21
501 244 661

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

GARAŻE
Ocynkowane i akrylowe
NAJNIŻSZE CENY

32/793-90-00
693/600-800
Sprzedaż Ratalna ŻAGIEL

PROMOCJA !
OD: **3x5**
1298 zł
Brutto z VAT
TRANSPORT I MONTAŻ
GRATIS !

WWW.GARAZE.RYBNIK.PL
44-310 Radlin, ul. Rybnicka 361c

Sytuacja szpitala nie wygląda dobrze

Z dyrektora szpitala w Rybniku, Anielą Wliżło, rozmawiamy na temat obecnej kondycji finansowej placówki, kontaktów z związkami zawodowymi oraz kontrowersyjnej sprawy zmiany w taryfikatorze wynagrodzeń.

Pani dyrektor, biorąc pod uwagę obecnie obowiązujące w szpitalu stawki minimalne i te, których propozycję otrzymały związki zawodowe, można wyciągnąć wniosek, że cięcia w tym sektorze są bardzo duże. Spodziewa się pani, że związki takowy dokument podpiszą?

Mam nadzieję, że tak. Proszę zwrócić uwagę, że mówimy tutaj tylko i wyłącznie o stawkach minimalnych, a o zmianie obecnych wynagrodzeń nie ma mowy. To nie jest naszym zamiarem i mogę zaręczyć, że nie mam zamiaru prowadzić takich praktyk. Nowy regulamin wynagradzania skonstruowaliśmy w oparciu o rozporządzenie ministra. Nie będziemy stawek pracowników obniżać do tych stawek. Wydaje mi się, że gdzieś pojawiło się jakieś niedomówienie, bo te niepokoje do mnie docierają. Związki zawodowe poprosiły o przedłużenie okresu czasu na ustosunkowanie się do propozycji i myślę, że zorganizujemy jeszcze jedno spotkanie, by określić, skąd te obawy.

Tym obawom trudno się dziwić, gdyż według nowych stawek minimalnych cięcia się spore. Ordynator z minimalnym wynagrodzeniem dwóch i pół tysiąca złotych, a pielęgniarka pracująca za półtora tysiąca złotych. Rozporządzenie wyraźnie określa te stawki, a ja mogę tylko zagwarantować, że na pewno wynagrodzenia zasadnicze pracowników obecnie zatrudnionych nie będą obniżane do poziomu minimalnych.

Czy gwarancją jest tylko pani słowo, czy też możemy się spodziewać konkretnych dokumentów, które potwierdzą i uspokoją załogę?
To już kwestia do ustalenia ze związkami, by odpowiednio zapisać to w protokole. Na razie związki propozycje opiniują. Czekam na kolejne spotkanie.

Jak na dzisiaj wygląda sytuacja finansowa szpitala?
Nie wygląda bardzo dobrze. Udało nam się wprowadzić zmniejszyć zobowiązania wymagalne o blisko 9 mln złotych od tego co zastałam po swoim przyjeździe, jednak nadal mamy blisko 19 milionów zobowiązań. Stąd musimy prowadzić racjonalną i oszczędną politykę w naszym szpitalu. Na porozumienia z wierzycielami, na zobowiązania z lat wcześniejszych miesięcznie wydajemy teraz około 2,5 mln złotych. To środki, które szpitalowi bardzo by pomogły w bieżącym



Aniela Wliżło chce zorganizować spotkanie z pracownikami

funkcjonowaniu. Rok finansowo zakończyliśmy z wynikiem dodatnim, natomiast jest to efekt rozwiązania rezerwy, bo na sprzedaży usług również mamy minus.

Prosiłbym także o komentarz w sprawie tegorocznego aneksu do kontraktu z NFZ. Cały kontrakt uszczuplił się o około 10 mln złotych, doszły kontrakty kilkumiesięczne na niektórych oddziałach. Jak to będzie wyglądało w przyszłości, gdy te krótkie kontrakty będą się kończyć – co wtedy?
Liczymy, że znów będzie ogłoszony konkurs. Z nieofi-

cialnych informacji wiem, że planuje się ogłoszenie takiego konkursu ofert na te zakresy, które zawaraliśmy na 6 miesięcy. Nie ukrywam, że chcemy też wystartować do konkursów z naszymi nowymi zakresami, które planujemy, a więc rehabilitacją neurologiczną oraz dziennym ośrodkiem rehabilitacji kardiologicznej. Tutaj jest nadzieja na zwiększenie przychodu. Jak będzie – tego do końca nie wiemy. W tym roku będziemy funkcjonowali trochę mało stabilnie.

Domyślam się, że to sytuacja, która dotyka nie tylko szpital w Rybniku?

Nie, to dotyczy wszystkich szpitali. Tak zawarto kontrakty w tym roku z wszystkimi szpitalami. Ambulatorium zakontraktowaliśmy na pełny rok, a kilka zakresów na pół roku, niektóre na 4 miesiące. Z naszych informacji wynika, że nowe konkursy mają się pojawić już w marcu dla wszystkich szpitali. Czy to nastąpi – trudno powiedzieć. Z tą sytuacją borykają się dzisiaj wszystkie placówki i nie ukrywam, że nie jest to łatwe.

Jak wygląda pani współpraca ze związkami zawodowymi? One – reagując na cięcia w taryfikatorze minimalnych stawek – zapowiadały ostrą walkę.

Dotychczas nie było między nami dużych tarć. Po moim przyjeździe zaproponowałam związkowcom współpracę i udział w zespole do opracowania dróg wyjścia z naszej sytuacji finansowej, jednak nie uzyskałam akceptacji. Wszystkie działania, które podejmujemy robimy w sferze, która jest dopuszczana bez konsultacji z związkami zawodowymi, albo próbujemy je konsultować. Jeżeli nie uzyskuję zgody – to tak jak w tym konkretnym przypadku – takich zmian wprowadzić się nie da. Jednak nie narzekam na współpracę, wydaje mi się, że razem jesteśmy w stanie wyprowadzić ten szpital na prostą. Ten cel przyświeca naszym działaniom na wszystkich polach. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Marek Grecicha

PRZEŚWIETLAMY PORTFELE



HENRYK CEBULA
emeryt, rybnicki radny
Oszczędności: 12 tys. zł (współwłasność małżeńska)
Nieruchomości: dom o pow. 100 m kw., o wart. 140 tys. zł (współwłasność małżeńska), dom o pow. 166,12 m kw., o wart. 320 tys. zł (współwłasność małżeńska), działka pod domem o pow. 582 m kw., o wart. 50 tys. zł (współwłasność małżeńska), działka pod domem o pow. 1136 m kw., o wart. 80 tys. zł (współwłasność małżeńska)
Zarobki za rok 2012: 53 337,88 zł – świadczenia emerytalne, 21 600 zł – dieta radnego
Samochód: mercedes A klasa, rok prod. 2002, mercedes B klasa, rok prod. 2006 (współwłasność małżeńska)
Kredyty: kredyt banku PKO SA – do spłaty 30 447,61 zł



STANISŁAW KUBICA
Radny gminy Lyski, właściciel działalności gospodarczej
Oszczędności: 3015, 21 zł
Nieruchomości: dom o pow. 220 m kw. o wartości 200 tys. zł, nieruchomość o pow. 4110 m kw. o wartości 164 tys. zł
Dochody: 33 591,29 zł z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, 9538,92 zł z tytułu diety radnego
Samochód: brak
Kredyty: brak

Prezentowane w rubryce kwoty pochodzą z oświadczeń majątkowych. Redakcja nie ma wpływu na ich treść. Nie prowadzi również weryfikacji wycen nieruchomości.

Niedługo poznamy wykonawcę nowego parku w Rybniku

Wczoraj upłynął termin składania ofert w przetargu na wykonanie zadania na budowę parku tematycznego przy ulicy Kotucza. Na dniach poznamy firmę, która wykona jeden z ważniejszych projektów inwestycyjnych w tym roku.

Dla przypomnienia, park kosztować ma 8,6 mln złotych, z czego 7,3 mln pokryje dotacja ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Według specyfikacji warunków zamówienia wykonawca oddać ma go do użytku – do 29

sierpnia tego roku. W ciągu tych kilku miesięcy nad Nacyną powstanie park łączący ulicę Kotucza z rybnickim kampusem. Dodajmy – park pełen atrakcji. Ogrody z kolekcjami kwiatów, urządzenia eksperymentalne, trzy place zabaw, boisko wielo-

funkcyjne, mostek nad Nacyną, place, alejki i ścieżki utwardzane z przeznaczeniem dla pieszych, a także rowerzystów. Ma powstać także sporo miejsca na „leżakowanie”. Do tego parku nie koniecznie więc pójdziemy tylko na ławkę czy spacer,

a być może nawet na piknik. Wszystko to na razie dopiero w planach. Najpóźniej w przyszłym tygodniu – jeśli żaden z potencjalnych wykonawców nie złoży zapytań lub apelacji – poznamy firmę, która park marzeń nad Nacyną stworzy. (mark)

REKLAMA

Kredyt OK

Potrzebujesz pieniędzy?

Nasza pożyczka spełni Twoje oczekiwania

wypłata gotówki w ciągu 15 minut

pieniądze od ręki do 1500 zł

RYBNIK
ul. Powstańców Śląskich 10
tel. 32 427 73 30

zadzwoń
525 225 525
www.kredytok.pl

ZAKŁAD STOLARSKI

Dawlik
www.oknadrzwischody.pl

Wykonuje:
* **OKNA**
* **DRZWI**
* **SCHODY**

Schody projektujemy komputerowo. Wysyłamy folder na życzenie.

Sprawdź nas!

47-451 Bieńkowice, ul. Bojanowska 41
Tel./fax 32 419 62 99, 601 471 162, 601 842 529
Czynne pn. – pt. 7⁰⁰ – 16⁰⁰, sob. 7⁰⁰ – 13⁰⁰

Okna PVC i mnóstwo DRZWI

TERAZ W OFERCIE najcieplejsze okno na rynku!

Iglo Energy DRUTEX Uw=0,6 W/(m²K)*

* dla okna o wymiarach 1230mm x1480mm zgodnie z badaniami instytutu CSI w Czechach

Rybnickie Centrum Stolarstwa Budowlanej
Tel. 32 42 44 066, 42 44 067, www.rcsb.pl
Rybnik ul. Zebrzydowska 152

Przejmowali domy biednych

12 lutego po blisko dwóch latach od sporządzenia aktu oskarżenia, ruszył proces grupy, która miała udzielać lichwiarskich pożyczek i przejmować domy zadłużonych rodzin. Na ławie oskarżonych zasiadło osiem osób. Jedna na krótko przed procesem wyjechała do Stanów Zjednoczonych.

Akt oskarżenia sporządzony przez śledczych z Prokuratury Okręgowej w Gliwicach wymienia kilkadziesiąt nieruchomości, domów i mieszkań, w których posiadanie weszli oskarżeni. W ciągu zaledwie kilku lat mieli przejąć domy i mieszkania warte w sumie co najmniej 14 mln zł. Co najmniej, bo kwota dotyczy zaniżonych cen, za które sprzedawali je między sobą. Na ławie oskarżonych prokurator posadził Macieja P., Tomasza B., Józefa K., Marka N., Janusza T., Pawła S., Kornelię P., Martynę R. i Patryka K. To mieszkańcy regionu, między innymi Rybnika i Rydułtów. Prokuratura zarzuca im tzw. wyzyskanie przymusowego

położenia innej osoby i zawarcia umowy oraz nałożenia na nią obowiązku świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym. To jest o przestępstwo z art 304 kk, czyli tzw. lichwy.

Nie chodziło o spłacanie

Co to oznacza? Oskarżeni wyszukiwali poprzez ogłoszenia w prasie i w internecie osoby w trudnej sytuacji materialnej. – Osoby te posiadały z reguły zadłużenie, egzekucje komornicze i nie były w stanie pozyskać komercyjnych kredytów bankowych. Oskarżeni obiecywali im uzyskanie takich kredytów – mówił prokurator Piotr Żak z Prokuratury Okręgowej w Gliwicach. Oskarżeni skrupulatnie sprawdzali, czy ich klienci mają jakąś atrakcyjną nieruchomość. Później, swoim klientom udzielali pożyczek, których zabezpieczeniem były właśnie te nieruchomości. Co ciekawe, osoby pożyczające pieniądze były zaskakiwane działaniem oskarżonych, których celem było niewywiązanie się z pożyczek. Zależało im na tym, aby ich klienci nie spłacili



Na ławie zasiadło ośmiu oskarżonych

ich. W ten sposób pożyczając stosunkowo niewielkie sumy wchodzili w posiadanie nieruchomości za ułamek ich wartości. Domy szybko zmieniały właścicieli. Lokatorzy nieraz przypadkowo dowiadywali się, że ich dom został sprzedany.

Pokrzywdzeni byli bezradni

Wśród poszkodowanych są mieszkańcy powiatów rybnickiego i wodzisławskiego. Podejrzani biznesmeni działali aż w 36 miejscowościach. Poza domami w Rybniku, Półmici czy Wodzisławiu przeję-

li również nieruchomości w Elblągu, Rawie Mazowieckiej czy Limanowej. – W opisie zarzutów są elementy, które odzwierciedlają pewien mechanizm i pozwalają zrozumieć jak bezradne były osoby pokrzywdzone w spotkaniu z oferującymi im pomoc finansową oskarżonymi. Osoby te się zmieniały i w pojedynczych przypadkach strona nie była w stanie wykazać, że kolejny nabywca nieruchomości jest osobą działającą w porozumieniu ze sprzedającym. Nieruchomości były sprzedawane drastycznie poniżej ich wartości. Były sprzedawane osobom nie na wolnym rynku, tylko sprawcy samym sobie je sprzedawali, albo na założone przez siebie spółki albo pomiędzy sobą – mówił na sali sądowej prokurator.

Mam skuter, nic więcej

Oskarżeni nie przyznają się do winy. Na sali sądowej deklarują często dochód na poziomie kilkuset złotych miesięcznie. – Z czego pan się utrzymuje od kilku lat – pytała Macieja P. sędzia Edyta Pachla, słysząc, że ten nie pracuje od dłuższego cza-

su. – Utrzymuje się z pomocy rodziny, od kiedy prokuratura zniszczyła swoim działaniem moją firmę – żalił się Maciej P. Na ławie oskarżonych zabrakło Kornelii P., która nagle wyjechała do Stanów Zjednoczonych. Wcześniej prosiła sąd o wyznaczenie obrońcy z urzędu ze względu na trudną sytuację materialną. Sąd wyłączył jej sprawę do osobnego postępowania, dzięki czemu proces mógł wreszcie ruszyć. Inny z oskarżonych – Paweł S. nie był w stanie podać adresów wszystkich nieruchomości, które należą do jego firmy. Patryk K. przekonywał, że poza starym skuterem nie ma żadnego majątku.

To my jesteśmy poszkodowani

Oskarżeni nie przyznają się do zarzucanych czynów, twierdząc, że to oni są poszkodowanymi. Niejednokrotnie oskarżają o wyłudzenie osoby, które pożyczają od nich pieniądze. Jeszcze w tym roku można spodziewać się kolejnego aktu oskarżenia w sprawie innych nieruchomości przejętych przez tą samą grupę. Gliwicka okręgówka właśnie kończy śledztwo w tej sprawie. **Adrian Czarnota**

REKLAMA

Alpin

HOTEL Z KLASĄ

PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE - SZKOLENIA - KONFERENCJE



NOCLEGI DLA GOŚCI WESELYNYCH
GRATIS!

Wesele
w górach



W HOTELU: RESTAURACJA, SAUNA, JACUZZI, NARCIARNIA,
WYPOŻYCZALNIA ROWERÓW GÓRSKICH DLA GOŚCI HOTELOWYCH GRATIS

ul. Beskidzka 40, 43-370 Szczyrk tel.: +48 33 827 19 00

www.hotel-alpin.pl www.weselewszczyrku.pl e-mail: hotel@hotel-alpin.pl

Pożar w Dzimierzu



W budynku, w którym doszło do pożaru mieszkały cztery rodziny

Kwadrans przed godziną 20.00, 10 lutego, przy ulicy Wygony w Dzimierzu (gmina Lyski) doszło do groźnego pożaru. Najprawdopodobniej przez wadliwie podłączony piecyk w ogniu stanęła kuchnia w wielorodzinnym domu. Ogień szybko przedostał się na sąsiednie pomieszczenie a następnie na piętro budynku. Kiedy strażacy dotarli na miejsce, ogniem objęte było mieszkanie na parterze, piętrze i częściowo strych. W wyniku pożaru spaliły się sprzęty RTV, meble, schody, nadpaleniu uległa również więźba dachowa.

Poszkodowana została jedna z lokatorek



Cztery osoby zamieszkujące budynek same opuściły mieszkania. 81-letnia lokatorka wymagała pomocy lekarskiej. W akcji gaśniczej brały udział trzy zastępy z

JRG Rybnik oraz 4 okoliczne OSP. Wstępnie straty oszacowano na 50 tysięcy złotych. Strażacy zabezpieczyli przed opadami zniszczony dach budynku. (acz)

Omal nie zabił ekspedientki

Policjanci z Grupy Szybkiego Reagowania zatrzymali podejrzanego o rozbój. Do zdarzenia doszło 11 lutego, około godziny 17.00 w sklepie przy ulicy Andersa w Niedobczycach. Jak ustalili śledczy mężczyzna wszedł do sklepu i wywołał tam awanturę. Jego zachowanie wskazywało na to, że jest mocno pijany. Agresor wyzywał sprzedawczynię, następnie zrzucił wszystko z lady na podłogę. Na moment wyszedł ze sklepu, a kiedy wrócił wybił szybę w drzwiach wejściowych. Mężczyzna rzucił w kierunku jednej z ekspedientek kostką brukową. Na szczęście kobieta zdążyła się uchylić i kamień przeleciał tuż obok jej głowy. Kiedy napastnik zorientował się, że wezwano policję uciekł ze sklepu zabierając dwie butelki piwa. Do zatrzymania przestępcy doszło w jednym z mieszkań na terenie Niedobczyc. Zatrzymany miał 1,2 prom. alkoholu w organizmie. Teraz grozi mu kara pozbawienia wolności nawet do 12 lat. (acz)

Policjant-przebieraniec zatrzymany

11 lutego policjanci otrzymali zgłoszenie o mężczyźnie, który w pobliżu galerii handlowej zatrzymuje samochody do kontroli.

Mężczyzna miał być ubrany w kamizelkę odblaskową z napisem Policja. Rzekomy policjant zatrzymywał do „kontroli” samochody z widoczną usterką. Po rozmowie z kierowcą informował go, że zapomni o całej sytuacji w zamian za 5 złotych. Zachowanie mężczyzny zaniepokoiło jednego ze świadków, do tego stopnia, że zgłosił się na komendzie i opisał zdarzenie. Policjanci zatrzymali mężczyznę na podstawie rysopisu podanego przez

świadka. Jak się okazało pod zwykłą kurtką miał ubraną odblaskową kamizelkę przypominającą oryginalną kamizelkę policyjną. Zatrzymany 41-latek został poddany badaniu na alkomacie z wynikiem 3 prom. Po wytrzeźwieniu „falszywy” policjant usłyszał zarzut przywłaszczenia funkcji publicznej. Za popełnione przestępstwo grozi mu, zgodnie z kodeksem karnym, kara grzywny, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Policjanci mają również informacje, że ten sam mężczyzna wczoraj pukał do mieszkań na ulicy św. Józefa i próbował wyłudzać pieniądze. W związku z tym osoby oszukane proszone są o kontakt pod nr tel. 32 429 52 66.

(acz)

Z focusa została karoseria

W nocy z 10 na 11 lutego na terenie posesji przy ulicy Jesiennej doszło do pożaru. Doszczętnie spłonął garaż i zaparkowany w nim samochód. Ogień w garażu pojawił się kilka minut przed godziną 4.00. Ten zlokalizowany był bardzo blisko domu, jednak strażakom

udało się ugasić ogień i ocalić budynek mieszkalny. Spaleniu uległ garaż oraz zaparkowany w nim ford focus. Prawdopodobną przyczyną pożaru, było zwarcie w instalacji elektrycznej samochodu. Straty oszacowano na 30 tysięcy złotych.

Adrian Czarnota

REKLAMA

Jeśli korzystasz z bankowego e-konta i rozliczasz się przez internet z **Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku** na podstawie papierowej lub elektronicznej e-faktury to ta propozycja jest dla Ciebie

ZRÓB

2

KROKI
I PŁAĆ WYGODNIE
JEDNYM
KLIKNIĘCIEM

1

Wejdź na stronę
www.invoobill.pl
wybierz twój bank
i stosując się do
poleceń wygeneruj
10 cyfrowy kod
wniosku

2

Otrzymany
kod dostarcz do
PWiK w Rybniku
aby aktywować usługę

Możesz to zrobić:
- wypełniając formularz
w portalu www.pwik-rybnik.pl
lub - wysyłając mejla na adres
bok@pwik-rybnik.pl
lub - przekazać osobiście do
Biura Obsługi Klienta

I to wszystko.

Po aktywacji usługi, elektroniczne e-faktury będą widoczne na twoim koncie w internetowym banku z którego korzystasz.

Jeżeli masz wątpliwości zadzwoń pod numer

32 43 280 00

z przyjemnością pomożemy

Rybnik będzie latał w interesach?

Aeroklub ROW w tym roku obchodzi swoje 50-lecie. Czy mógłby otrzymać lepszy prezent, jak gwarancję budowy pasa startowego z prawdziwego zdarzenia? Ireneusz Wilgucki z rybnickiego stowarzyszenia pasjonatów latania zaręcza, że pas to nie kaprys, a jego powstanie otworzyłoby w regionie wiele nowych możliwości rozwoju.

Dzisiaj sytuacja aeroklubu nie wygląda różowo. – Miasto wbrew pozorom nie utrzymuje lotniska. Jest jego właścicielem, ale to my jesteśmy jego zarządcą. Płacimy podatki, a oprócz tego musimy znaleźć środki na utrzymanie naszej infrastruktury na lotnisku, a także naszych sprzętów i samolotów. To spore koszty, ale nie narzekamy. Daliśmy radę przez 50 lat, damy radę dalej – mówi pełen optymizmu Wilgucki. – Największym dla nas problemem jest obecny stan naszego pasa startowego oraz fakt, że przez tak długi czas wszelkie plany związane z remontem stały w miejscu. Teraz sytuacja zaczyna się klarować, widzimy, że są możliwości, by w końcu powstał u nas pas startowy z prawdziwego zdarzenia – dodaje.

Lotnisko na trawie

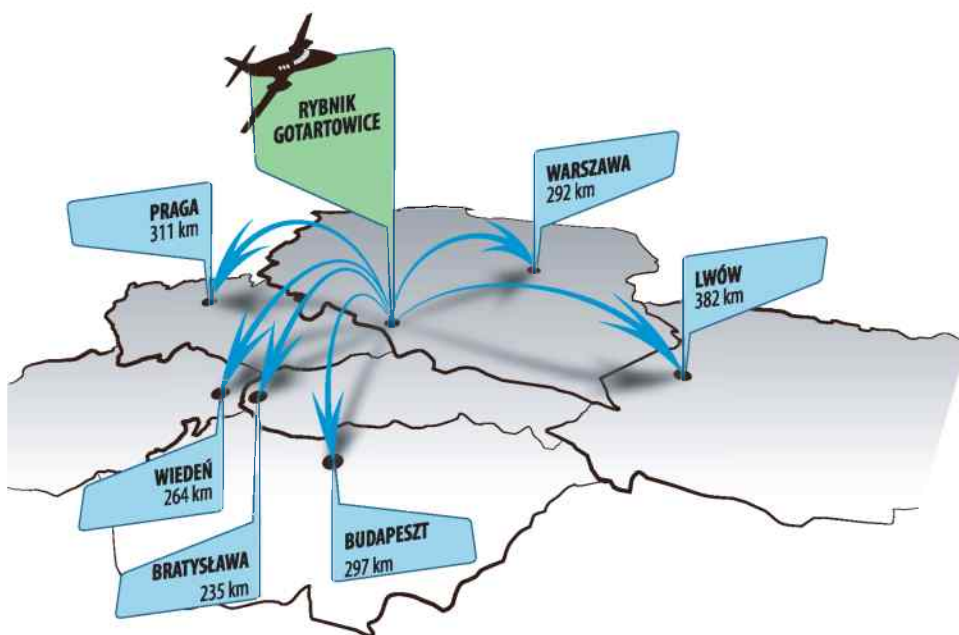
Siedzibę Aeroklubu ROW otacza dzisiaj „elektryczny pasterz”. – To była jedyna opcja przeciwko zwierzynie, która wchodziła na pas startowy i ryła trawę. Dzikie czy inne zwierzęta niszczyły nam podłoże, część terenu dalej jest wyłączona z użytkowania. Na szczęście w tym temacie już wspomaga nas Miasto, zamierzamy uzupełnić ubytki ziemi, żeby dało się lądować i startować – mówi Ireneusz Wilgucki. Jak przyznaje, trawiaste lotniska to dziś już niestety przeżytek. – Proszę pomyśleć, że jeszcze kilkadziesiąt lat temu ulica stworzona z „kociich głów – bruku granitowego” była szczytem marzeń, a większość ulic była po prostu uklepaną zie-

mią. Dzisiaj standardem jest dobrej jakości asfalt, szerokie pasy jezdni i oświetlenie. My niestety wciąż jesteśmy te kilkadziesiąt lat wstecz – mówi. Lotnisko w Rybniku to lotnisko użytku wyłącznego. Żeby lądować, trzeba się wcześniej umówić. A to, że ma kto lądować, to już inna sprawa. – W głównej mierze to obiekt sportowy, ale gdy zachodzi potrzeba, lądują tutaj biznesmeni, a także politycy. Był np. Aleksander Kwaśniewski, czy inni znani ważniejsi politycy. Podczas kampanii wyborczej droga powietrzna to opcja najszybsza – mówi Wilgucki.

Latanie w biznesie

Według członków Aeroklubu ROW chętnych do nauki i uprawiania latania szukać nie trzeba. – Moda na latanie nie jest. Dzisiaj jesteśmy na etapie, gdzie nasi członkowie latają bo lubią. Ale proszę pomyśleć, że kiedyś, może już nie długo, ci ludzie powiększą swoje firmy i zaczną być może latać w interesach, bo już dziś wiedzą, że to wygodny i szybki środek transportu – przyznaje Wilgucki.

Dzięki układowi z Schengen nie trzeba wiele trudu, by wystartować w Rybniku, a wylądować w Paryżu. Biorąc zresztą pod uwagę ulokowanie naszego lotniska – ta sama odległość dzieli nas od Warszawy, co od Wiednia drogą powietrzną. Lotnisko z pasem z prawdziwego zdarzenia otworzyłoby nas na południe i zachód Europy w sposób dotąd nieosiągalny. – Oczywiście, nie stanie się to z dnia na dzień. Jednak atut lotniska,



które prócz celów sportowych może także służyć jako lotnisko biznesowe, to silna karta przetargowa – mówi Wilgucki. Tutaj wtóruje mu Adam Fudali, prezydent Rybnika. – Proszę sobie wyobrazić, że miasto Mazamet, nasz francuski partner, liczy kilkanaście tysięcy mieszkańców. Mają jednak jeden bardzo duży zakład pracy, który funkcjonuje m.in. dzięki lotnisku, które Mazamet posiada. To dzięki temu pojawiły się kontakty z innymi miastami regionu, zaczął kwitnąć biznes a ranga miasta znacząco wzrosła – mówi prezydent Fudali.

Wiele nie trzeba

Sytuacja aeroklubu zaczyna się poprawiać. Stopniowo i powoli, ale pięćdziesięcioletnie stowarzyszenie nauczono w Rybniku cierpliwości. – Pod względem formalnym wszystko jest tak naprawdę dograne, mamy wszystkie dokumenty i ekspertyzy. Potrzeba tylko pozwolenia na budowę, bo to będzie dokument, który uprawnia nas do startu w konkursie na środki wojewódzkie – mówi Wilgucki. Środki takie mają się znaleźć na śląskie lotniska już w tym roku. A Rybnik miałby



AWIONETKA BIZNESOWA

W zależności od ładowności oraz modelu osiąga prędkość od 300 do nawet 600 km na godzinę. Zasięg tego typu środka transportu sięgnąć może nawet ponad 2 tysiące kilometrów.

KWESTIA CZASU

Z Rybnika do Warszawy lecielibyśmy średniej klasy awionetką mniej niż godzinę. W podobnym czasie odwiedzilibyśmy najważniejsze ośrodki każdego z naszych południowych sąsiadów. To sprawia, że lokalizacja lotniska w Rybniku staje się coraz bardziej atrakcyjna dla inwestorów.



DŁUGOŚĆ PASA

Pas startowy na rybnickim lotnisku będzie miał długość 800 metrów. Dzięki temu starty i lądowania będą dużo bezpieczniejsze niż dotychczas. Podobne lotnisko znajduje się m.in. w Rzeszowie.

10 MILIONÓW ZŁOTYCH

Tyle potrzeba, by pas z prawdziwego zdarzenia mógł powstać w naszym mieście. Koszt samego pasa to około 6 milionów złotych, do tego dochodzą jednak wydatki związane z odwodnieniem gruntów.

50 LAT AEROKLUBU

Aeroklub ROW działa w Rybniku już pół wieku! 10 lutego 2014 roku przekształcony został w samodzielne stowarzyszenie, będące członkiem Polskiego Związku Sportowego „Aeroklub Polska”

LEĆ GDZIE CHCESZ

Dzięki układowi z Schengen nic nie stoi na przeszkodzie, by wsiąść w samolot w Rybniku, a wylądować w Paryżu, Wiedniu czy Berlinie. To ogromne udogodnienie jest jedną z ważnych kart przetargowych, gdy rozpatrujemy rybnickie lotnisko nie tylko jako obiekt sportowy, lecz także związany z biznesem.

duże szanse je pozyskać.

Dodatkowo, znów z pomocą Miasta, udało się rozszerzyć

teren lotniska, a planowany pas miałby mieć aż 800 metrów długości. – Przejeśliśmy

działki, dzięki którym nasz pas wydłuży się z obecnych 600 do 800 metrów. To naprawdę duży krok w przód – przyznaje Wilgucki. Koszty, z jakimi trzeba się liczyć, budując pas startowy – w porównaniu z innymi wydatkami Miasta – nie przyprawiają o ból głowy. – Mówiło się kiedyś o kilkudziesięciu milionach. Pojawiły się nawet kosztorysy i plany. Na wizualizacjach stoją u nas pasażerskie samoloty, lotnisko jest rozbudowane. Nikt jednak wtedy nie przyszedł do nas i nie spytał, jak to powinno wyglądać. Lotnisko pasażerskie się po prostu nie opłaca, nie utrzyma się. Natomiast obiekt sportowy, który służy za lotnisko biznesowe to już co innego – wyjaśnia Ireneusz Wilgucki z Aeroklubu ROW.

Na budowę pasa podobnego do tego, który zaplanowano w Rybniku, w Rzeszowie wydano 6 milionów złotych. W naszym mieście do tych kosztów trzeba byłoby doliczyć wydatki na odwodnienie terenu oraz inne koszty – w gruncie rzeczy całe zadanie zamknęłoby się zdaniem członków aeroklubu w kwocie około 10 milionów złotych. – Mówi się wśród nas, że kilometr autostrady prowadzi donikąd, a kilometr pasa startowego otwiera drogę na cały świat. I to jest święta prawda. Długofalowe korzyści z posiadania lotniska są nie do przecenienia i o tym po prostu trzeba pamiętać – mówi Wilgucki. Teraz tak naprawdę inicjatywa jest po stronie urzędu miasta. Trzeba wydać pozwolenie na budowę i liczyć na dobry wynik w konkursie o pieniądze z województwa. Gdyby jednak się nie udało ich zdobyć, pojawia się pytanie – czy przy kilkuset milionowym budżecie Rybnika, dziesięć milionów na tak istotną część infrastruktury jak lotnisko to naprawdę tak dużo? (mark)

REKLAMA

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GRZEW CZYCH

IR met

RADLIN, UL. HUTNICZA 8
tel./fax 32 457 12 02
irmet@op.pl
www.irmet-sklep.otwarte24.pl

- grzejniki płytowe, aluminiowe i łazienkowe
- ogrzewanie podłogowe
- kotły c.o., bojler
- armatura i pompy
- kanalizacja

AUTORYZOWANY PARTNER HANDLOWY

PURMO

KREDYTY POŻYCZKI ODDŁUŻENIA

- szansa z komornikiem
- niezależnie od BIK
- wysoka przyznawalność
- bez ograniczeń wieku
- nie pobieramy opłat wstępnych
- oferty wielu banków w jednym miejscu

Zadzwoń» czynne: 9 - 17

Rybnik, Pl. Wolności 19, p.II
tel. 32 423 48 32
tel. 32 427 10 52

SPRZEDAŻ I WYNAJEM SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

ROMAN WEISER



www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ

ul. Piotrowska 12

tel./fax 32-415-59-73

tel. kom. 602-794-286, 692-012-587

SPRZEDAŻ I MONTAŻ POKRYĆ DACHOWYCH BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT DEMONTAŻ ETERNITU



blacha dachówkowa już od

24 zł m²

47-400 Racibórz
ul. Rybnicka 47
tel. 32 415 43 18

47-470 Krzanowice
ul. Długa 22
tel. 32 410 91 92

Rektorzy rybnickich uczelni do tablicy

Do wprowadzenia radykalnych zmian w rybnickich uczelniach pozostał rok. Uniwersytet Śląski wprowadził się z miasta już w zeszłym roku po części dlatego, że ze zmianami by nie zdążył i byłyby bardzo kosztowne. Czy dwie pozostałe uczelnie dadzą radę, a może czekają nas kolejne wyprowadzki?

W 2015 w życie wchodzi znowelizowana ustawa o szkolnictwie wyższym. Największą ze zmian jest likwidacja tzw. ośrodków zamiejscowych. Oznacza to, że każdy oddział, który działa poza swoją alma mater musi zostać przekształcony w wydział. A to wiąże się z sporym

nakładem finansowym, stworzeniem struktur naukowych i administracyjnych od podstaw oraz – co najważniejsze – wypracowaniem samego wydziału, a więc katedry, której nie ma w uczelni macierzystej. Zadanie to – po społu z niedoszacowaniem kosztów i ogólną stagnacją działaczy – spowodowało zlikwidowanie Uniwersytetu Śląskiego w Rybniku. Uczelnia nie była gotowa na stworzenia zamiejscowego wydziału, nie podołała stworzeniu odpowiednich struktur, a w konsekwencji musiała zamknąć swe podwoje. Magistrat z obawą spogląda teraz na dwie pozostałe uczelnie, a Adam Fu-

dali – prezydent miasta – nie zamierza siedzieć i czekać.

Zaproszenie do rozmów

– Przygotowaliśmy pisma do rektorów Politechniki Śląskiej oraz Uniwersytetu Ekonomicznego, w których zapraszamy do spotkania i rozmowy na temat przyszłości obu uczelni. W interesie Miasta jest utrzymanie tych ośrodków naukowych na naszym terenie. Pozostaje jednak pytanie, czy zależy na tym samym uczelniom – mówi Fudali.

Gra warta jest świeczki, gdyż sygnały z urzędu marszałkowskiego płyną jednoznacznie – w kolejnych

perspektywach finansowych największe szanse na spore środki będą miały przede wszystkim te samorządy, które inwestują w nowe technologie, w rozwój nauki. W Rybniku powołano już do życia Centrum Inicjatyw Technologicznych, teraz sztuką będzie powiązanie działalności tego inkubatora z ofertą naukową rybnickich uczelni. – Mamy to w planach, nie przez przypadek CIT znajduje się właśnie na kampusie – komentuje Fudali.

Uczelnie dostaną spadek po UŚ

Ważnym tematem w rozmowach z rybnickimi uczel-

niami jest również kwestia schedy po Uniwersytecie Śląskim. Nie chodzi tu jednak o budynki, ale o pieniądze, które co roku Miasto wykladało na pomoc w funkcjonowaniu uczelni. UŚ otrzymywał 150 tysięcy złotych, tyle co dwie pozostałe uczelnie wyższe. Magistrat zdecydował niedawno, że w tym roku wydatków na szkolnictwo wyższe nie zmniejszy, a część przypadająca kiedyś Uniwersytetowi Śląskiemu zostanie po prostu podzielona. – To będzie jedyna podwyżka w środkach przeznaczonych na rybnickie uczelnie. Więcej pieniędzy nie zamierzamy wydawać – zaznacza Fudali. A pieniędzy – co nie jest

zresztą tajemnicą – na uczelniach wyższych w naszym regionie za dużo nie jest. Z nieoficjalnych informacji wynika, że UE zamierza zwinąć jeden ze swoich oddziałów w regionie, a rybnicki magistrat obawia się, że podobny los spotkać może nasze miasto. – Stąd moje dążenie do jak najszybszego spotkania i powzięcia zdecydowanych kroków w celu utworzenia w Rybniku wydziałów. Miasto dzisiaj uczelnie potrzebuje, nie wyobrażam sobie pustego kampusu – tłumaczy Fudali. Spotkanie odbędzie się najprawdopodobniej po zimowych feriach. O wynikach rozmów będziemy na bieżąco informować. **(mark)**

Platforma chce zegarów na skrzyżowaniach

Fudalego nie przekonali

Klub Platformy Obywatelskiej wystąpił z wnioskiem do prezydenta miasta o zamontowanie zegarów na rybnickich skrzyżowaniach z sygnalizacją świetlną. Według opozycji miałyby to pomóc w zwiększeniu płynności ruchu na naszych drogach. – Te zegary nic nie zmienią – mówi stanowczo Fudali.

– Zegar do odmierzania czasu zmiany świateł zmniejsza korki, zwiększa bezpieczeństwo oraz przepustowość. Tego typu zegary w Europie to sprawdzony patent. W Polsce funkcjonują już m.in. we Wrocławiu, Opolu, Rzeszowie, Płocku, Zielonej Górze, Wałbrzychu, Szczecinie, Gdańsku, Piotrkowie Trybunalskim. Od kilku lat liczniki czasu są zamontowane także na najruchliwszych skrzyżowaniach w Toruniu. Miejski Zarząd Dróg w tym mieście wyliczył, że dzięki

wyświetlaczom przepustowość skrzyżowania poprawiła się nawet o 70 pojazdów na godzinę dla każdego pasa ruchu – komentuje sprawę w wniosku do prezydenta miasta lider rybnickiej Platformy, Piotr Kuczera.

Zdaniem opozycji, rozwiązanie to ma szerokie zastosowanie w miastach zachodniej Europy, z powodzeniem sprawdza się w miastach zakorkowanych, znacząco zwiększa bezpieczeństwo i komfort jazdy kierowców. Magistrat jednak najprawdopodobniej pomysł storpeduje. – To rozwiązanie z pewnością sprawdza się w miastach, których struktura komunikacyjna oparta jest na skrzyżowaniach z sygnalizacją świetlną. My mamy jednak bardzo specyficzny układ komunikacyjny, oparty na bezkolizyjnych skrzyżowaniach, czyli rondach – mówi Adam Fudali, pre-

zydent Rybnika. – Fakt, że światła odliczały będą czas do pojawienia się zielonego lub czerwonego sygnału, nic nie zmieni, bo nie działa u nas system tzw. zielonej fali, gdzie światła zapalają się na jednej ulicy w sposób zsynchronizowany. To rozwiąza-

nie wydaje mi się więc nie do końca opłacalne biorąc pod uwagę nasze warunki – dodaje Fudali. Rzeczywiście, niewiele w Rybniku ulic, które mają więcej niż dwie sygnalizacje na całej swej długości. Jednocześnie, nie można wykluczyć, że na ulicach takich jak Mikołowska czy Kotuza można byłoby podobny system wypróbować. – Firmy produkujące

urządzenia chętnie za darmo wypożyczają zegary na próbę, by drogowcy przekonali się, jak sprawdzają się w praktyce. Uważamy, że tego typu zegary można zainstalować na kilku skrzyżowaniach z sygnalizacją świetlną w naszym mieście – stwierdza Piotr Kuczera z PO. Montaż tego typu urządzeń kosztować ma w okolicach 3 tysięcy złotych za sztukę. Pomysł wart przemyślenia,

choć biorąc pod uwagę nieślabnące napięcie na linii PO – urząd miasta, nie należy spodziewać się entuzjastycznego podchwycenia tej koncepcji przez rządzących. Nawet pomimo zapewnień prezydenta o obiektywizmie. – Nie neguję tej koncepcji tylko dlatego, że złożyła ją Platforma Obywatelska. A z pewnością pojawią się takie głosy – ucina Adam Fudali.

(mark)

Jesteśmy małymi Europejczykami

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 13 odbyła się trzecia edycja konkursu o zasięgu powiatowym „Jesteśmy małymi Europejczykami”. Uczestniczyły w nim dzieci z przedszkoli: P-1, P-8, P-10 z Czerwionki-Leszczyna, Przedszkola z Gaszowic i Czernicy oraz ZSP nr 6, ZSP nr 10 i P-25 z Rybnika.

Dzieci wykazały się wiedzą dotyczącą: kultury, języka oraz charakterystycznych miejsc i obiektów państw europejskich. W czasie konkursu

dzieci przedstawiały w przestrzennej formie plastycznej oraz słowno-muzycznej jeden z krajów Unii Europejskiej. By sprostać wymaganiom konkursu, przedszkolaki systematycznie gromadziły pamiątki, wykonywały makiety charakterystycznych dla danego kraju obiektów, uczyły się piosenek, tańców, które zaprezentowały przed kolegami i zaproszonymi gośćmi. – W występie każdej grupy widać było duże zaangażowanie dzieci i ich nauczycieli, a także



Laureaci trzeciej edycji konkursu

rodziców, którzy przygotowali smakowite potrawy charakterystyczne dla danego kraju – mówią organizatorzy. Rywalizacja wśród przedszkolaków wyłoniła laureatów: 1. miejsce przypadło dla Przedszkola nr 10 z Czerwionki-Leszczyna, 2. miejsce dla ZSP nr 10 z Ryb-

nika, a 3. miejsce wywalczyło przedszkole z Gaszowic. Pozostali uczestnicy otrzymali wyróżnienia. Dzieci otrzymały nagrody ufundowane przez patronów oraz sponsorów: Starostwo Powiatowe, EDF Rybnik, CH Plaza i Cinema-City Rybnik. **(opr.p.m)**



Sezonowość nie jest dla ciebie czarną magią i niczym jasnowidz przewidujesz momenty mniejszego zapotrzebowania na twoje produkty lub usługi bądź przeciwnie, nawala zamówień i pracy od świtu do zmierzchu. Przyzwyczaiłeś się, że raz zbijasz kokosy, a raz zaciskasz pasa.

Jednak czy można coś z tym zrobić?

Sezonowość sprzedaży niejednokrotnie jest sytuacją na którą nie mamy wpływu, bo przecież nie sprzedamy bombki w lipcu, a prędkiej czy później w zimie spadnie śnieg. Można z nią walczyć, ale rozsądniej jest się do

SORRY, TAKI MAMY KLIMAT

niej dostosować i łagodzić jej skutki. Przy sezonowym charakterze twojej działalności, bez względu na to czy działasz w branży turystycznej, budowlanej, ogrodniczej czy jakiegokolwiek innej najważniejszą sprawą jest optymalizacja dochodów w krótkim okresie czasu, a to zapewnia tylko i wyłącznie obecność klientów. Jednak klient nie ma zdolności jasnowidzenia i nie pojawi się u ciebie jeśli nie będzie wiedział, gdzie ma się pojawić. Dlatego nie zapominać o tym, by dotrzeć na rynek z informacją o swojej firmie, usłudze czy produkcie na długo przed tym zanim zro-

bi to konkurencja. Nigdy nie ignoruj możliwości reklamowania się w sezonie, gdyż z tej inwestycji plony będziesz mógł zbierać nie tylko w tym, ale także i w przyszłym roku. Ma to swoje ogromne plusy. Po pierwsze reklamujesz się w trakcie największego zainteresowania tematem, kiedy czy to w gazetach czy w internecie są publikowane różnej maści dodatki branżowe i artykuły, które mogą być dobrym nośnikiem twojej reklamy, po drugie reklamując się, nawet jeśli jesteś małą firmą stajesz się konkurencyjny i rozpoznawalny, po trzecie wydatki poniesione na taką kampanię w okresie prospe-

ryty nie obciążą znacznie twojego budżetu. Nie lekceważ również mocy reklamy przed sezonem, jak i po nim. Po pierwsze dlatego, że większość decyzji np. o budowaniu domu, remontach czy wakacjach nie jest spontaniczna i zostaje podjęta na długo przed planowanym terminem, po drugie jest to niezwykle dobra okazja, by zrobić wyprzedaż magazynowych nadwyżek i skusić klientów promocyjnymi cenami, po trzecie i najważniejsze ci którzy byli ostatnimi zadowolonymi klientami w tym sezonie, na pewno będą pierwszymi w następnym.

(kch)

**SOS DLA FIRM.
DZIĘKI NAM SIĘ NIE
ZNUDZISZ..
ZADZWOŃ.
MY WIEMY JAK TO ROBIĆ.**

• Katarzyna Chwałek
662 075 135
• Joanna Komaniecka
662 051 302

**Tygodnik
Rybnicki**

**nowiny
RACIBORSKIE**

**nowiny
WODZISŁAWSKIE**

nowiny.pl

Co tydzień podajemy ceny paliw na stacjach w regionie. Ceny sprawdzamy w każdy poniedziałek pomiędzy godz. 7.00 a 9.00.

Gdzie taniej?

CENY PALIW NA STACJACH W REGIONIE poniedziałek, 17 lutego 2014 r.

Stacje paliw	ON	Pb95	LPG
RACIBÓRZ			
Statoil, plac Mostowy	5,37	5,31	2,72
Orlen, ul. Piaskowa	5,35	5,29	2,72
Shell, ul. Opawska	5,37	5,35	2,79
BP, ul. Reymonta	5,37	5,31	2,72
Auchan, ul. Rybnicka	5,27	5,19	-
Orlen, ul. Rybnicka	5,35	5,29	2,72
Stacja, ul. Śródkowa	5,25	5,20	-
Shell, ul. Rybnicka	5,35	5,33	2,72
BP, ul. Odrodzenia 4 (Markowice)	5,47	5,45	2,77
Lotos, ul. Jana Pawła II	5,36	5,31	2,72
Centurion, ul. Dąbrowszczaków	5,37	5,31	-
BP-Pol, ul. Rybnicka	5,31	5,29	2,67
Lotos Optima, ul. Drewniana/Reymonta	5,32	5,27	2,68
KUŹNIA RACIBORSKA			
Bliska, ul. Tartaczna	5,35	5,29	2,67
RZUCHÓW			
Orlen, ul. Pstrąška 1	5,35	5,29	-
WODZISŁAW			
Statoil, ul. Witosa	5,29	5,26	2,69
Shell, ul. Rybnicka	5,29	5,26	2,69
Orlen, ul. Rybnicka	5,29	5,26	2,69
Statoil, ul. Pszowska	5,19	5,15	-
RYDUŁTOWY			
Orlen, ul. Raciborska	5,37	5,29	2,69
Petrol Point, ul. Raciborska	5,32	5,26	-
RYBNIK			
BP, rondo Wileńskie	5,32	5,29	2,65
Neste (samoobsług.), rondo Wileńskie	5,16	5,14	-
Shell, ul. Budowlanych	5,32	5,29	2,65
Statoil, ul. Jana Kotuczka	5,19	5,15	-
Lukoil, ul. Wodzisławska	5,17	5,13	2,59

▲ WZROST ▼ SPADEK • BEZ ZMIAN ■ NAJTANIEJ ■ NAJDROŻEJ

Taksówkarze piszą do komendanta

Kilkudziesięciu taksówkarzy należących do rybnickiego zrzeszenia domaga się usunięcia dzikich postojów taksówek, które powstały w Rybniku. Kolegów popierają nawet taksówkarze z konkurencji.

Chodzi o taksówki, które w nocy z piątku na sobotę oraz z soboty na niedzielę ustawiają się pod obleganymi klubami w Rybniku. Pismo w tej sprawie dotarło właśnie do komendanta Komendy Miejskiej Policji w Rybniku. – Zwracamy się z prośbą o podjęcie działań w sprawie likwidacji tzw. „dzikich postojów” taxi, które przez niektórych taksówkarzy zostały nielegalnie utworzone obok klubu muzycznego „Imperium” przy ulicy Raciborskiej oraz w pobliżu ratusza na rybnickim rynku – piszą taksówkarze z rybnickiego biura terenowego Zrzeszenia Transportu Prywatnego w Rybniku. W Rybniku działa kilka korporacji taksówkarskich. Jeżdżący w ich barwach kierowcy stają w wyznaczonych zatokach dla taksówek. Te jednak często są oddalone od atrakcyjnych punktów.

Klient jest wygodny

– Dla klienta liczy się wygoda i raczej nie przejdzie tych kilkuset metrów dalej na legalny postój taksówek, wybierze raczej taksówkę, która stoi prawie pod drzwia-



Taksówkarze skarżą się na dzikie postoje

mi lokalu – mówi Jerzy Kurbart z Radio Taxi Duet, który za kołkiem jeździ od blisko dwudziestu lat. W czym problem? Jak przekonują zawodowi taksówkarze, na płycie Rynku stają taksówki, które tylko w weekendy stają się taksówkami. – W większości nie znamy osób tam stojących. Nasze środowisko od lat się zna i widzimy, że w tygodniu te taksówki nie jeżdżą po mieście. Pojawiają się tylko w weekendy. Wiele osób w ten sposób sobie dorabia – dodaje Jerzy Kurbart. Zdaniem taksówkarzy, wątpliwa jest jakość usług oferowanych przez nieznanymi taksówkarzy. Adam Śmieja z Radio Taxi-ROW zwraca uwagę, że klient korzystający z usług korporacyjnych ma pewność choćby stałych cen. – Nasze stawki są ściśle określone i klient ma pewność, że rachunek go nie zaskoczy. Taksówkarz to w pewnym sensie zawód

zaufania – zauważa.

Bilet co pół godziny

Co dalej z pismem taksówkarzy? – Pismo, które do nas dotarło, zostało przekazane do policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego KMP Rybnik – informuje nadkomisarz Aleksandra Nowara z Komendy Miejskiej Policji w Rybniku. – Taksówki są sprawdzane przez policjantów na tej samej zasadzie co inne samochody. Nie prowadzimy akcji ukierunkowanych wyłącznie na taksówki. Kierowcy tych pojazdów są sprawdzani podczas innych akcji. Prowadzimy za to działania kontrolne autobusów i busów. Wśród nich są również taksówki – dodaje policjantka. Co ciekawe taksówki stojące na płycie Rynku, parkując pod okiem kamer obsługiwanych przez strażników. – Przepisy pozwalają na wjazd na rynek tylko na 30 minut po pobraniu specjalnego biletu. Taksów-

karze jednak, wyjeżdżając chwilę i pobierając nowy bilet – tłumaczy Urszula Leitner ze zrzeszenia taksówkarzy, które skierowało pismo do komendanta.

Taksówkarzom więcej wolno

– Strażnicy kontrolują taksówkarzy parkujących na rybnickim Rynku w zakresie przestrzegania przez nich zasad ruchu drogowego, obowiązujących w Rybnickiej Strefie Śródmiejskiej – zapewnia Arkadiusz Kaczmarczyk, pełniący obowiązki komendanta Straży Miejskiej w Rybniku. W samej Rybnickiej Strefie Śródmiejskiej, nie wyznaczono miejsca do postoju TAXI. – W związku z tym operatorzy monitoringu zgłaszają dyżurnemu wszelkie zauważone nieprawidłowości w tej materii. Kierowcy taksówek zwolnieni są ze stosowania się do znaku B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach” na terenie RSS, natomiast postój przez nich w tym miejscu i traktowanie rejonu Rynku jako postoju dla TAXI jest zabronione. Dopuszcza się natomiast dojazd po klienta i z klientem. Strażnicy przeprowadzają kontrolne taksówek sprawdzając zewnętrzne oraz wewnętrzne oznakowanie taksówek. Od stycznia 2013 r. przeprowadziliśmy 15 tego typu kontroli. Nadmieniam, że dopuszcza się zatrzymanie a nie postój taksówek w obrębie Rynku – dodaje Arkadiusz Kaczmarczyk.

Adrian Czarnota

Pół miliona więcej na termomodernizację

O 500 tys. zł zwiększone zostały tegoroczne wydatki budżetu miasta na termomodernizację rybnickich placówek oświatowych. Decyzja taka, podjęta przez prezydenta Adama Fudalego, pozwoli na wykonanie dokumentacji

kosztorysowo-projektowej termomodernizacji około 30 placówek oświatowych. Miasto będzie starać się o środki unijne na sfinansowanie tej inwestycji ramach nowej perspektywy budżetowej UE, na lata 2014-2020.

Wymierne efekty termomodernizacji wyraźnie widoczne są już w placówkach, w których w ostatnim czasie miasto przeprowadziło tego typu inwestycje: m.in. w SP nr 22 (Niedobczyce), SP 34 (dzielnica Smolna) Ze-

spole Szkół nr 3 (Maroko-Nowiny), Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych (Maroko-Nowiny), Zespole Szkół Budowlanych (dzielnica Meksyk) czy Zespole Szkół nr 2 w Rybniku (Śródmieście). (r)

REKLAMA

Bahamas
COCKTAIL DANCE CLUB

Zapraszamy w każdy piątek i sobotę od godz. 20.00

Rezerwacje
504 128 280
Rybnik, ul. Brudnioka 1
www.bahamas.com.pl

- Wieczory panieńskie, kawalerskie
- Imprezy urodzinowe
- Imprezy firmowe

TARTAK
Hajduczek

70 LAT tradycji

44-290
Jejkowice
ul. Dworcowa 33
tel./fax
32 430 21 20

www.tartakjejkowice.pl

REKLAMA

合気道
POLISH AIKIDO ORGANIZATION
MORIHEI UESHIBA
TWÓRCA AIKIDO

AIKIDO

SZTUKA WALKI BEZ WALKI
SENSEI JACEK OSTROWSKI

Zapisy

RYDUŁTOWY GIMNAZJUM NR 1, UL. STRZELCÓW BYTOMSKICH 13

ZAPISY DZIECI DO LAT 7 WTR. | CZW. 17.00-18.00
MŁODZIEŻ, DOROŚLI OD 13+ WTR. | CZW. 18.00-19.30

ZAPISY NA ZAJĘCIA: SENSEI JACEK OSTROWSKI
4 DAN AIKIDO, 3 DAN JUJUTSU 602 487 925

Polub nas!
AIKIDO DOJO
RYDUŁTOWY

INFO: WWW.AIKIDO-RACIBORZ.PL | WWW.AIKIDO-POLSKA.EU

RADIO TAXI „ROW”

RYBNIK • WODZISŁAW • ŻORY

032 42 44 444

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE
TAKSÓWEK Z TELEFONÓW
STACJONARNYCH I
Z AUTOMATÓW BEZ
UŻYCIA KARTY

0800 22 82 82

Zamów
taksówkę
SMS-em lub
zadzwoń

609 053 007

Rybniczanie przewodniczącym regionu Twojego Ruchu

Łukasz Kohut został przewodniczącym regionu Twojego Ruchu. Jak rysuje się przyszłość partii według młodego rybniczana?

– Moje poglądy zawsze były liberalno-lewicowe. W 2010 roku, gdy Janusz Palikot odszedł z Platformy Obywatelskiej i zrzekł się mandatu poselskiego, postanowiłem, że chcę uczestniczyć w tworzeniu nowego ruchu społecznego. Napisałem na Facebooku do pana Kazimierza Kutza, który wtedy także odciął się od PO i ten podał mi namiary do ludzi związanych z Ruchem Palikota w

naszym okręgu wyborczym. W 2013 roku jako delegat uczestniczyłem w kongresie założycielskim partii Twój Ruch, a 9 lutego zostałem wybrany przewodniczącym okręgu. Przez cały ten czas czynnie biorę udział w różnych dyskusjach na Facebooku i Twitterze. Mieszkając parę lat za granicą (głównie w Skandynawii) i obserwując tamtejsze życie społeczne nauczyłem się czynnie działać, do czego serdecznie namawiam – mówi Łukasz Kohut.

Twój Ruch w najbliższych wyborach do europarlamentu

tu liczy na mocną pozycję Kazimierza Kutza. – Taka osoba na pewno jest w Parlamencie Europejskim potrzebna choćby dlatego, że sprawa śląska ciągle jest w Polsce zamiata pod dywan. Może czas by pan Kazimierz nagłośnił problemy Ślązaków na szerszym, europejskim forum? Zostałem poproszony o pomoc w tej kampanii, co zamierzam wspólnie z zarządem okręgu uczynić – zapowiada Kohut. W temacie wyborów samorządowych sprawa jest jednak nieco inna. – Odnosnie wyborów samorządowych uważam, że powinny być jak

najmniej partyjne. Im mniej polityki i walki światopoglądowej na poziomie gminy, a więcej dobrego zarządzania – tym lepiej dla wszystkich. Będziemy szukać koalicjantów w całym okręgu z zastrzeżeniem jednak, by spełniali wymagane podstawy programowe – choćby kadencyjność. Jako Twój Ruch uważamy, że osoba wybierana powinna pełnić swoją funkcję maksymalnie przez 2 kadencje, zapobiega to, naszym zdaniem, tworzeniu koterii i grup wzajemnej adoracji – zauważa młody polityk.



Dla Łukasza Kohuta Śląsk ma ogromną wartość, dlatego postanowił zaangażować się w działalność polityczną w regionie

Z okazji Roku Oskara Kolberga, Zespół Szkół Urszulańskich w Rybniku organizuje konkurs na fotoreportaż, dokumentujący nadal żywe w środowisku elementy kultury ludowej.

Jak Oscar

Oskar Kolberg to jeden z pierwszych badaczy kultury ludowej, etnograf, kompozytor. Jako że sam nie był w stanie dotrzeć do każdego zakątka Polski, prosił o pomoc w gromadzeniu materiałów dokumentujących kulturę ludową. Jednym z jego współpracowników był Juliusz Roger, który zbierał na naszym terenie polskie pieśni ludu śląskiego. Współpracownicy Oskara Kolberga dokumentowali prócz tego budownictwo ludowe, charakterystyczne zajęcia domowe i gospodarcze wsi, przepisy kulinarne, stroje ludowe, gwarę, przysłowia, legendy, zabobony, tańce, obrzędy związane z różnymi uroczystościami: jak wesele, chrzciny, pogrzeb, dożynki, świę-

ta kościelne. – Organizując konkurs, chcemy zachęcić młodych ludzi, by zauważyli i udokumentowali istniejące i nadal funkcjonujące we współczesnych realiach, ślady dawnej kultury ludowej, np.: zachowane meble, elementy stroju, narzędzia, sprzęty, charakterystyczne potrawy – np. spożywane w czasie wieczery wigilijnej, konne procesje lub dywany z kwiatów układane w czasie Bożego Ciała, oczepiny w czasie wesela, krzyżyki zanośzone na pola w poniedziałek wielkanocny. Chcemy dać możliwość młodzieży

zaobserwowania każdej z pór roku, dlatego konkurs ogłaszamy w lutym 2014 roku, a na prace konkursowe będziemy czekać do połowy lutego 2015 roku – mówią organizatorzy.

Konkurs kierowany jest do uczniów szkół gimnazjalnych Rybnika, powiatu rybnickiego oraz całego Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego. Wszelkie informacje dotyczące konkursu można znaleźć na stronie internetowej nauczycieli bibliotekarzy: <http://www.rybnik.pl/bsip/Oskar/Kolberg.htm>. (pm)

Światowy Dzień Chorych w Raszczycach

W parafii Raszczyce odbyło się po raz 22. spotkanie z okazji Światowego Dnia Chorego, którego inicjatorem był Błogosławiony Jan Paweł II. Tegoroczne hasło obchodów brzmiało: „Wiara i Miłosierdzie, My także winniśmy oddać życie za Braci”.

Pierwszą część spotkania rozpoczęła Msza święta w intencji chorych i seniorów parafii Raszczyce, natomiast druga

część spotkania odbyła się w OSP Raszczyce, gdzie stały już sponsor firma Braxton przygotowała chorem i seniorom obiad, kawę i ciasto. Aby umilić czas w trakcie spotkania państwo Makulik przygotowali również część artystyczną, w trakcie którego wystąpił Kabaret Masztalscy oraz pan Loska. Imprezę poprowadził Gracjan Humeniuk. W przyszłości planowane są kolejne spotkania. (opr.p)

ANNA EDUKACYJNA

7 odcinek

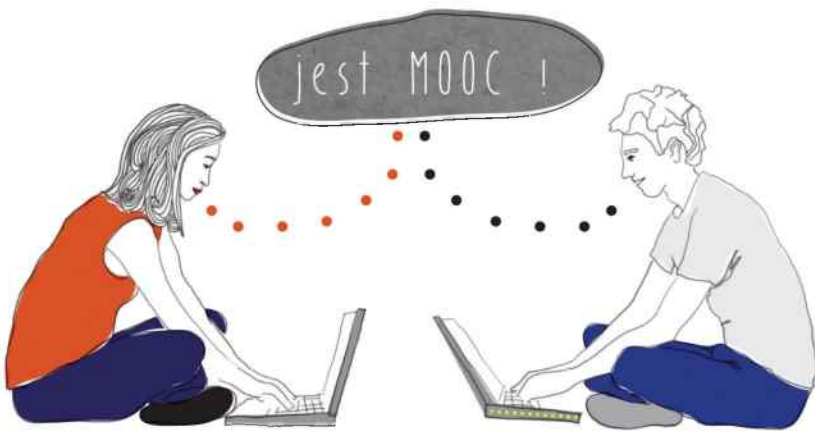
Studiuję w Kalifornii

To będzie nietypowy tekst. Z dwóch powodów: po pierwsze, w znakomitej większości dowiecie się o czymś nowym, czyli o MOOC-ach. Po drugie, MOOC-e to metoda na bycie samodzielnym i sposób dojścia do samodzielnosci w jednym. I to za darmo.

Wygłąda na to, że pierwszy MOOC został przeprowadzony zaledwie dwa i pół roku temu, kiedy 160 tysięcy zainteresowanych zapisało się na kurs sztucznej inteligencji prowadzony na Uniwersytecie Stanforda przez guru tej dziedziny: Sebastiana Thruna i Petera Norviga. Norvig jest szefem działu badań w Google, Thrun też tam pracuje i wykłada na Stanford University. MOOC-e nie są komercyjnymi kursami internetowymi ani notatkami profesorów z wykładów w realu, to też więcej niż zapis wykładu z YouTube. To Massive Open Online Courses, czyli Masowe Otwarte Kursy On Line. W 2011-12 roku w powstawanie MOOC-ów zaangażowały się największe amerykańskie uniwersytety – Stanford w Kalifornii, Harvard i MIT w Massachusetts, uniwersytety w Princeton i Berkeley. Wśród inwestorów, którzy tworzyli pierwsze platformy do nauki na kursach MOOC, są m.in. Google i Microsoft. Europa z trudem, ale nadąga za Ameryką. Pierwsza sieć MOOC-ów z udziałem kilkudziesięciu uczelni europejskich powstała wiosną 2013 roku. Na liście założycieli nie ma polskich szkół wyższych.

To od razu narzuca ograniczenie: z MOOC-a można skorzystać, jeżeli zna się dostatecznie dobrze język obcy, najlepiej angielski, ale jest też sporo kursów po niemiecku, francusku i hiszpańsku, a nawet rosyjsku. MOOC-e to trwające od 4 do 12 tygodni kursy o różnym stopniu interaktywności, składające się z wykładów w postaci filmów, ćwiczeń, testów, prac studenckich i ocen. Często można spotkać informacje, ile czasu zabierze uczestnictwo w kursie – to na ogół 3-7 godzin tygodniowo. Trzeba przede wszystkim poświęcić je na obejrzenie wykładu, prowadzonego przez naukowca (choć w innej instytucji edukacyjnej, Khan Academy, www.khanacademy.org, wykład, by skupić uwagę, odbywa się tylko w postaci animowanego filmu z napisami, wzorami rysunków etc.). Do tego dochodzi czas na pisanie prac, rozwiązywanie testów (czasem w trakcie filmów), ocenę innych uczestników. Okazuje się bowiem, że tylko część sprawdzianów i prac domowych może być

zweryfikowana automatycznie. Zwłaszcza w naukach humanistycznych odpowiedzi na pytania otwarte czy eseje i rozprawki oceniają sami uczestnicy. W ten sposób nawiązują mocniejsze kontakty i tworzą społeczność. Służą temu także fora organizowane na platformach przy poszczególnych kursach.



Zobaczmy teraz, jaką wiedzę można uzyskać. Przewodnikiem jest strona www.class-central.com, na której są wyliczone aktualnie odbywające się lub zapowiadane kursy. Od razu rzucają się w oczy nazwy organizatorów – już na pierwszej stronie widzimy Harvard, Stanford, ale i Uniwersytet w Szanghaju, uczelnię brytyjską i niemiecką, wszystkie z pierwszej ligi światowej. Druga ważna informacja to platforma, na której kurs się odbywa. Najczęściej to Coursera (start-up powstały z inicjatywy uczelni amerykańskich, mający już około 100 partnerstw z uczelniami na

świecie), ale pojawiają się też inne: EdX (stworzony przez Harvard i MIT, aktualnie kilkadziesiąt instytucji), Open2Study, Udacity. Klikamy na wybrany kurs i już mamy szczegółową informację, czego się spodziewać (curriculum), ile czasu potrzeba tygodniowo, na ogół też prowadzący kurs w filmiku zapoznajemy przedstawia siebie i przebieg kursu. Drugie przydatne miejsce do poszukiwań to <http://openeducationeuropa.eu/en/find/moocs> – z dobrą wyszukiwarką tematyczną kursów organizowanych przez uczelnie europejskie. Na przykład wybieramy dział biznes i język angielski i otrzymujemy listę 27 kursów, które właśnie trwają lub zaczną się wkrótce. Wśród przykładowych uczelni i oferowanych zajęć znajdują się m.in.: kurs na temat

Patrząc na tytuły kilkuset MOOC-ów dostępnych na różnych platformach, widać wyraźnie, że ich tematyka jest bardzo szeroka – od kursów komputerowych po wysublimowane humanistyczne. Poziom odpowiada studiom wyższym, ale są też przeznaczone dla uczniów szkół średnich. Zawartość kursów bywa wstępem do danej dziedziny, jej pogłębionym ujęciem dla zainteresowanych i zdolnych magistrantów, a nawet zaawansowaną, wysokospecjalistyczną prezentacją najnowszych badań, ciekawą dla dojrzałych naukowców.

Oczywiście, pojawia się pytanie, czy warto. Zapytałem znajomych studentów, którzy uczestniczyli już w kilku MOOC-ach. Weronika, studentka archeologii, odbyła kurs pisanie prac naukowych po angielsku z Uniwersytetu Stanforda i mówi: „Tak, byłam bardzo zadowolona! Naprawdę mam wrażenie, że dużo się nauczyłam, spisałam sobie najważniejsze informacje i polecam ten kurs kolegom. Dostałam certyfikat, był do pobrania na stronie po ukończeniu kursu”.

W Polsce pojawił się Uniwersytet Wirtualny – wspólna inicjatywa Akademii Leona Koźmińskiego i Warszawskiej Wyższej Szkoły Informatyki. Aktualnie na stronie www.uniwersytet-wirtualny.edu.pl dostępnych jest 9 kursów, a ściślej pojedynczych wykładów na różne tematy uzupełnionych o materiały pomocnicze – prezentacje, skrypty, testy. Wykłady jednak nie są interaktywne, nie ma też forum, ale i tak to już coś, zwłaszcza wobec utrzymującego się braku MOOC-ów proponowanych przez polskie uczelnie.

Warto też przynajmniej raz na kwartał sprawdzać, czy jakaś uczelnia z Polski nie przystąpiła do sieci europejskiej albo wpisała na platformę Coursera czy inną. Na razie wygląda na to, że konserwatywizm polskich szkół wyższych jest zdumiewająco trwały. Nawet gdy zostanie przelamany, to i tak wybór znajdziemy na świecie, a nie w kraju.

No dobrze, to powiedzmy na zakończenie, dlaczego MOOC-e wydają nam się wartościowe. Otóż z kilku powodów. Przede wszystkim dla wiedzy. Ale także dla osobistej satysfakcji i sprawdzenia się w samodzielnej nauce, w konkurencji i we współpracy z młodymi ludźmi z całego świata. Dla szpanu – studiuje na Uniwersytecie Stanforda albo Harvard. Dla lepszego CV, które przedstawiemy u potencjalnego pracodawcy. Certyfikat dobrego kursu może okazać się punktem, który przeważa na naszą korzyść w konkursie na pracę. A to już oznacza kolejny krok w stronę samodzielności finansowej i życiowej.

Piotr Aleksandrowicz

Etyka zawiodła w Czerwionce. Janiszewski: To się nie powtórzy

Pod koniec stycznia rozstrzygnięto konkurs grantowy w Czerwionce-Leszczynach. Do urzędu na przełomie roku spływały oferty na realizację zadań publicznych. W komisji konkursowej zasiadał członek stowarzyszenia, które samo startowało o publiczne pieniądze. – Taka sytuacja po prostu nie powinna się wydarzyć – mówi nasz ekspert.

Największą gminą powiatu rybnickiego miała do rozdania 150 tysięcy złotych. W końcu rozdano tylko 91,5 tysiąca w konkursie. – Oferty, które odrzucono, nie spełniały formalnych wymogów – tłumaczy burmistrz gminy Wiesław Janiszewski. – Tutaj nie doszło do żadnego zaburzenia ani nieprawidłowości. Nie dotarły do nas również żadne sygnały od samych stowarzyszeń, które mogłyby wskazywać, że coś w pracach komisji czy samym

rozwiązaniu konkursu było nie tak – dodaje. Nie sam fakt nierozdysponowania wszystkich środków zwraca jednak uwagę, a wątpliwy skład komisji konkursowej.

Sędzia we własnej sprawie?

Jednym z członków komisji był Wojciech Pukowiec, od wielu lat dyrygent orkiestry dętej „Dębieńsko”, człowiek znany i poważany w gminie, wieloletni działacz, społecznik, a w rozporządzeniu powołującym członków gremium komisji czytamy również: „prezes Stowarzyszenia Kulturalno-Społecznego „Orkiestra Dębieńsko”. Kompetencje i działalność animująca czerwionecką scenę kulturalną są w przypadku Wojciecha Pukowca niepodważalne. Podważalne są jednak pobudki, podług których wybrany został on członkiem komisji. Okazuje się bowiem,

że stowarzyszenie, którego jest prezesem, startowało w konkursie, który ten opinował. I wygrało w nim 19 700 złotych.

– Pan Pukowiec powołany został zgodnie z obowiązującym prawem – tłumaczy Wiesław Janiszewski. – Został wyłączony z głosowania we własnej sprawie i zaręczam, że nie doszło w obradach komisji do żadnych nadużyć. Ja – w kwestii wyboru członków – nie mam sobie nic do zarzucenia. Pan Pukowiec jest osobą, która bardzo dobrze zna specyfikę funkcjonowania stowarzyszeń, jego wkład był w pracę komisji bardzo duży – dodaje wóldarz Czerwionki-Leszczyń. Jak zaznacza, gdyby sprawę członków komisji postawić w świetle potencjalnego startu ich stowarzyszeń w konkursie, którego komisji są członkami, trzeba byłoby najpierw przepytac wszystkie stowarzyszenia, czy i kiedy

będą startowały w konkursach grantowych. Co ciekawe jednak, członkiem komisji była także Urszula Sędzik, kolejny ekspert w dziedzinie lokalnej działalności na rzecz pożytku publicznego, której organizacja w konkursie nie startowała. A więc da się.

To się nie powinno wydarzyć

Grzegorz Wójkowski, prezes zarządu stowarzyszenia Bona Fides, które zajmuje się kontrolą przejrzystości życia publicznego i wydatków publicznych, jest sprawą zaskoczony. – Zupełnie nie rozumiem całej sytuacji. To się w ogóle nie powinno wydarzyć. Podział środków w tym konkursie mógł być nieobiektywny. Nie można sądzić we własnej sprawie – mówi. – Oczywiście, samorząd zapewne wytłumaczy sytuację tym, że dany człowiek we własnej sprawie był wyłączony z głosowania, ale jednak

– był członkiem komisji, oceniał inne projekty i właśnie w tym zakresie mogło dojść do nadużyć – dodaje. Wójkowski wskazuje, że rzeczywiście powoływanie przedstawicieli stowarzyszeń do komisji konkursów grantowych jest zgodne z prawem, a nawet dobrze widziane. – Takie osoby są świetnie obeznane w sytuacji, w realiach funkcjonowania tych organizacji. Jednak od wielu lat mówi się już w środowisku stowarzyszeń, że powinny tutaj pojawić się zmiany. Jeśli twoje stowarzyszenie bierze udział w konkursie, który masz opiniować, zrezygnuj z tej funkcji. Nie wierzę bowiem, że ten pan nie wiedział, że jego własna organizacja złożyła ofertę. Pod względem etycznym, to bardzo złe rozwiązanie – komentuje Grzegorz Wójkowski z Bona Fides.

O etyce mówi także burmistrz Janiszewski, przy-

znając, że choć prawnie nie doszło do żadnych niedociągnięć, sprawa może po prostu źle wyglądać. – Mogę zaręczyć, że w przyszłości to się już nie powtórzy. Wszystkie dokumenty z posiedzeń tej komisji udowadniają, że nie mamy podstaw, by mieć uwagi do pracy członków. Jednak wyobrażam sobie, że dla osób trzecich, które być może były zainteresowane tym konkursem i śledziły jego przebieg, sprawa wydać się mogła nie do końca jednoznaczna. W tej sytuacji nie ma jednak prostych rozwiązań. W pracach komisji uczestniczą przedstawiciele beneficjentów, a nie jedynie sami urzędnicy, właśnie po to, aby środowisko organizacji pozarządowych mogło być reprezentowane – wnosić szereg cennych uwag i opinii praktyków, nie głosząc przy tym we własnej sprawie – przyznaje burmistrz.

(mark)

Śląsk to jego inspiracja

CZERWIONKA. Malarz samouk, portier w centrum kulturalnym, pasjonat Śląska, laureat Karolinki i wreszcie „twarz” Czerwionki-Leszczyń. Tak w kilku słowach scharakteryzować można by Czesława Fojcika, który w swoim życiu namalował już tyle obrazów, że nie może ich zliczyć.

Szymon Kamczyk. Niedawno jakby niezauważona przemknęła ósma rocznica tragedii na targach gołębi w Katowicach. W pana dorobku znajdują się obrazy, które przedstawiają zawalone hale targów. Czy był pan tam wtedy?

Czesław Fojcik. Nie, to moja wizja tego co się tam stało. Korzystając z opowiadań kolegów, którzy byli tam na miejscu oraz przekazów telewizyjnych, namalowałem dwa obrazy zaraz po tej tragedii. Jeden z nich można oglądać w Śląskiej Galerii Jan w Jankowicach wraz z innymi obrazami mojego autorstwa. Ta tragedia bardzo mnie poruszyła, czego wynikiem były właśnie te prace.

Ile już namalował pan obrazów?

Tego nie mogę zliczyć, ale na pewno setki. Część trafiła do prywatnych kolekcjonerów, część podarowałem znajomym. Część zyskała także uznanie specjalistów, jak moje portrety górnicze: szty-

gar, śleper, hajer i kombajnista. To dla mnie wyróżnienie, bo jako samouk nie uczyłem się malować na uczelniach, a do wszystkiego musiałem dojść własnym doświadczeniem. Maluję farbami akrylowymi, ze względu na to, że farby olejne mogłyby być uciążliwe dla moich domowników ze względu na zapach. Akryl nie tylko nie pachnie tak intensywnie, ale także szybko schnie. Ludzie czasem pytają, czy mam swoją pracownię. Jeśli jeden mały pokój na blokach można nazwać pracownią... Mnie to wystarcza.

Jakie są najczęstsze motywy pana obrazów?

Z początku lubiłem kopiować słynnych malarzy, tak zresztą uczyłem się malowania. Później były różne motywy, głównie związane z Czerwionką, Śląskiem, górnictwem. Miałem też serię obrazów przedstawiających piękne kobiety. Często portretuję również dzieci, także moje wnuczki. Dzieci z familoków namalowałem ponad 60. Czasem sąsiadki proszą mnie o namalowanie portretu swojego wnuczka czy wnuczki. Rzadko maluję też własne wymyślone obrazy. Obecnie pracuję nad krajobrazem kopalni Dębieńsko, z bujną roślinnością. Maluję głównie ze zdjęć, czasem z własnych wizji.

Pracuje pan w Miejskim Ośrodku Kultury w Czerwionce-Leszczynach. Kiedy ma pan czas na malowanie?

WMOK jestem portierem. To nie tak jak było kiedyś, bo dziś portier musi być po trochu pracownikiem biurowym, po trochu handlowcem. Dzięki temu nauczyłem się obsługi komputera, aby móc sprzedawać bilety, rezerwować miejsca, obsługiwać kasę fiskalną. Kiedy przychodzę z pracy, choćby wieczorem, to zaczynam malować. Często trwa to do późnych godzin nocnych. Ale tak to jest, że jak się coś zaczyna, to ciężko skończyć. Władze również doceniły moją pasję i otrzymałem nagrodę Karolinka. Często ze względu na to co robię zapraszają mnie do przedszkoli i szkół, aby opowiedzieć o moich obrazach.



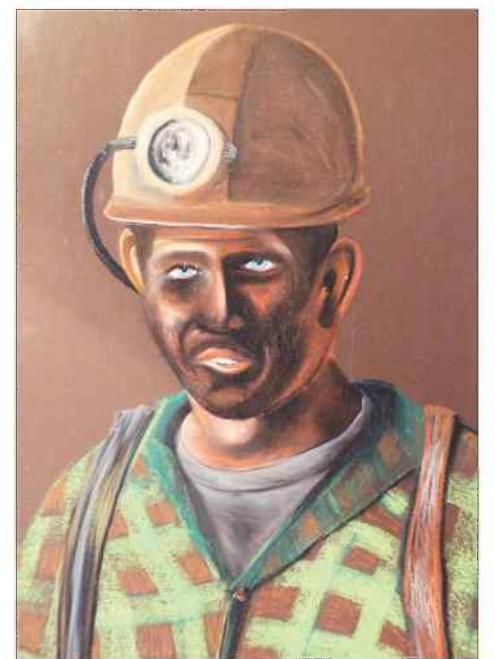
Najnowsza praca malarza z Czerwionki będzie obrazować kopalnię Dębieńsko



Jednym z ulubionych motywów malarskich Czesława Fojcika są dzieci. W tle portret wnuczki.

Został pan twarzą Czerwionki-Leszczyń. Jak wspomina pan to doświadczenie?

Było to dla mnie zaskoczenie, kiedy zadzwonił fotograf, aby umówić się na sesję, bo oka-



Portrety górnicze autorstwa Czesława Fojcika zdobyły nagrody profesjonalnych malarzy

zało się, że zostałem twarzą Czerwionki-Leszczyń. Zgodziłem się i pierwszy raz w życiu wziąłem udział w profesjonalnej sesji. Później pokazałem żonie, jaki piękny

jej mąż wyszedł na zdjęciach. Teraz zdjęcia promują nasze miasto w różnych materiałach i miejscach. Cieszę się, bo od dziecka tu mieszkam i tu mi dobrze.



Mały pokój pełniący funkcję pracowni artysty jest zapełniony najróżniejszymi obrazami



FOT. SZYMON KAMCZYK

Kontener znów zamieszkany, problem „socjali” rośnie

Krzysztof Figura wskazuje kontener socjalny ulokowany w Żytnej, mając nadzieję, że jego nowy lokator znajdzie lepsze miejsce zamieszkania

LYSKI. Nie jest tajemnicą, że gmina boryka się z problemem braku lokali socjalnych dla najuboższych mieszkańców. Obecna baza lokatowa jest niewystarczająca i często wymaga nakładów finansowych na remonty. Problem przypomniał mieszkańiec Żytnej na ostatniej sesji rady gminy.

Od dobrych kilku lat w Żytnej stoi kontener, służący jako lokal socjalny. Od trzech lat, po śmierci poprzedniego lokatora, barak (jak nazywają miejsce mieszkańcy) stał pusty. Teraz gmina wprowadziła tam bezdomnego, który po rodzinnej kłótni utracił miejsce zamieszkania w Dzimierzu. To nie podoba się sąsiadom kontenera, bo wiedzą jakie dantejskie sceny rozgrywały się w tym miejscu za czasów poprzedniego lokatora. – W baraku nie ma węzła sanitarnego. Przez taką osobę potrzeby fizjologiczne załatwiane są do wiadra, a potem wyrzucane na pobliskiej zarośniętej posesji. Później smród jest nie do wytrzymania. Poza tym, piecyk, który jest zainsta-

lowany w kontenerze jako źródło ogrzewania stwarza zagrożenie pożarowe, bo iskry mogą wypaść z rury pełniacej funkcję komina prosto na suchą trawę i zarośla. To nie jest żadne miejsce do mieszkania – mówi sąsiad kontenera Krzysztof Figura.

Patologiczne sytuacje

– Do naszego ośrodka przyszedł człowiek, który zgłosił, że dotychczas przebywał u swoich braci, jednak został wyrzucony i całą noc spędził na przystanku autobusowym. Z uwagi na fakt, że wszystkie okoliczne schroniska dla osób bezdomnych są obłożone tak, że nie przyjmują już nikogo, za zgodą pana wójta podjęliśmy wspólnie decyzję, aby na kilka najbliższych dni ten pan korzystał z kontenera w Żytnej – poinformowała na sesji kierownik OPS Iwona Doleżych. Wójt jednak od razu sprostował informację. – Nie będę ukrywał, że brakuje nam mieszkań socjalnych, choć jesteśmy jedną z niewielu gmin wiejskich, które mają już duży zasób mieszkaniowy. Muszę złożyć w najbliższym czasie wniosek do rady gminy o powołanie zakładu komunalnego, bo urząd nie jest już w stanie nad tym wszystkim panować. Są drogi, kanaliza-

cja, mieszkania. Na pewno w tym roku będziemy szukać pieniędzy w budżecie, aby dwa pustostany w Dzimierzu przygotować. Brakuje nam mieszkań socjalnych z prawdziwego zdarzenia. Kiedy to są mieszkania o zbyt dużej powierzchni, powoduje to patologiczne sytuacje, że są rozbierane podłogi w celu spalania drewna w piecu – powiedział wójt Grzegorz Gryt. Warto wspomnieć, że po ostatnim pożarze w Dzimierzu baza lokatowa gminy jeszcze bardziej się uszczupliła, co zapewne spowoduje konieczność konkretnych działań urzędu.

Związane ręce

– Nie możemy skupiać takich mieszkań w jednym miejscu, tworząc enklawy stwarzające zagrożenie. Myślę, że w przypadku pana, który będzie mieszkać w Żytnej, nie będzie to parę dni. Ten pan ma jeden plus – nie pije. Myślę, że zatrudnimy go do prac społecznie użytecznych, a pan sołtys dostanie człowieka do pomocy – poinformował wójt. Mieszkaniec Żytnej Krzysztof Figura nie pozostał jednak dłużny. – To proszę postawić sobie ten barak przed urzędem, patrzeć co tam się dzieje i wahać to wszystko

– skwitował. Wójt zapewnił, że faktycznie gmina będzie musiała prędzej czy później przenieść kontener. Przy okazji poruszona została również sprawa stodoły z XIX wieku, która grozi zawaleniem i stwarza zagrożenie, bo pobliskim chodnikiem ludzie chodzą na autobus, a dzieci do szkoły i przedszkola. Tuż obok stodoły na zarośniętej posesji stoi socjalny kontener. – Wystąpiliśmy do nadzoru budowlanego o zabezpieczenie tego budynku, ale nie otrzymałem żadnej odpowiedzi ani co do budynku w Żytnej, ani w Dzimierzu. Polecilem wykonać oszacowanie kosztów ogrodzenia rudery w Dzimierzu, aby nie doszło do tragicznego wypadku. Pisałem również do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach, aby przenieść przystanek w Żytnej, jednak otrzymałem odpowiedź, że w takim razie mam zrobić dokumentację. W tym kraju jest tak, że za chwilę jak będzie pożar, to strażacy będą musieli zrobić dokumentację, aby móc gasić. Wiadomo, że jeśli spadnie więcej śniegu, to stodoła może się zawalić – wyjaśnia wójt Grzegorz Gryt, zapowiadając działania zmierzające do zabezpieczenia budowli. **Szymon Kamczyk**

Sprawdzamy aktywność radnych

ŚWIERKLANY. W roku wyborczym postanowiliśmy sprawdzić cyklicznie aktywność samorządowców. W tym numerze na celownik wzięliśmy radę gminy Świerklany.

Sprawdziliśmy interpelacje radnych w latach 2011-2013, czyli w okresie najbardziej pracowitym w kadencji. Spośród 15 radnych na czoło samorządowego peletonu wysunęli się radni Stanisław Smółka (47 interpelacji), Tomasz Pieczka (47 interpelacji)

oraz Czesław Andreczko (46 interpelacji). Słabo pod kątem aktywności na sesjach wypadli w zestawieniu Małgorzata Rduch (11 interpelacji), Piotr Wolak (10) i Elżbieta Pierchała (3). Warto jednak podkreślić, że interpelacje to tylko jedno z wielu pól, na których udzielać mogą się radni. Również nie każdy wniosek do wójta zawsze znajduje pozytywne rozpatrzenie, jest jednak statystycznym wskaźnikiem aktywności w radzie. **(ska)**

Interpelacje radnych w latach 2011-2013

Tomasz Pieczka	47	Adam Potysz	21
Stanisław Smółka	47	Antoni Mazurek	18
Czesław Andreczko	46	Tadeusz Frydecki	17
Marian Kotyrba	35	Włodzimierz Barwinek	13
Henryk Mincer	32	Małgorzata Rduch	11
Sebastian Karkoszka	30	Piotr Wolak	10
Ireneusz Błatoń	28	Elżbieta Pierchała	3
Adam Szulik	22		

Zestawienie zostało sporządzone na podstawie protokołów z sesji, a liczby obejmują interpelacje pisemne, ustne i zapytania.

Kto na wójta w najbliższych wyborach?

GASZOWICE. W ubiegłym tygodniu pierwszy kandydat oficjalnie zapowiedział start w wyborach na wójta gminy. Kto jeszcze powalczy o stanowisko szefa urzędu?

Jak zapowiedział na spotkaniu noworocznym obecny wójt Andrzej Kowalczyk, w tym roku nie będzie już brać udziału w wyborach samorządowych i planuje przejść na zasłużoną emeryturę. Obecnie wójt przebywa na urlopie zdrowotnym, jednak kampania wyborcza już się zaczęła. W ubiegłym tygodniu oficjalnie swój udział w wyborach potwierdził członek zarządu powiatu rybnickiego Zbigniew Goworowski. W gminie krążą również plotki o jeszcze dwóch kandydatach. Pierwszym z nich nieoficjalnie ma być prezes OSP Gaszowice Szymon Korbel, natomiast drugim radny powiatu Paweł Bugdol. – Na razie mocno zastanawiam się nad startem, jednak myślę że na ostateczną decyzję przyjdzie czas w najbliższych tygodniach – ucina obecnie Szymon Korbel. Bugdol startował już jako kontrkan-

dydat Andrzeja Kowalczyka w poprzednich wyborach w 2010 roku i przegrał różnicą ok. 300 głosów. Został jednak ponownie radnym powiatu rybnickiego. Korbel obecnie pełni funkcję radnego gminy i zapewne mógłby liczyć na elektorat licznego środowiska strażackiego, jako znany działacz OSP. Bugdol natomiast związany jest ze środowiskiem sportowym, w którym młodzi piłkarze mogą oddać głos. Jak sam podkreśla w ostatnich wyborach uzyskał bardzo dobry wynik, jednak złożyły się na niego głosy nie tylko osób przychylnych Pawłowi Bugdoli, ale także przeciwników obecnego wójta, jako że Bugdol był jedynym kontrkandydatem. Teraz na pewno będzie trudniej. – Obecnie nie potwierdzam oficjalnie startu, bo jeszcze muszę to gruntownie przemyśleć. Do wyborów jeszcze dużo czasu – mówi Paweł Bugdol. Na razie nie pojawiły się pogłoski o innych kandydatach, którzy mogą się jeszcze ujawnić w nadchodzących tygodniach.

Szymon Kamczyk

Bezrobotni z szansą na pracę

JEJKOWICE. W 2014 roku w Ośrodku Pomocy Społecznej w Jejkowicach ruszył nowy projekt, który ma na celu aktywizację osób bezrobotnych z terenu gminy.

Projekt nosi nazwę „Program aktywizacji osób bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo w gminie Jejkowice” i jest dofinansowywany z UE. Całkowita wartość przedsięwzięcia to 113 676 zł, z czego gmina wyłoży tylko niecałe 15 tys. zł. – Celem projektu jest zwiększenie aktywności zawodowej i społecznej, wzrost poziomu zatrudnienia oraz wyjście z bezradności osób bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo

będących klientami pomocy społecznej, podniesienie kwalifikacji osób pozostających bez pracy oraz wprowadzenie zmian postawy, pobudzenie motywacji do poprawy stylu życia – informuje Bożena Płonka, kierownik OPS w Jejkowicach. W projekcie udział weźmie 13 osób, które

będących klientami pomocy społecznej, podniesienie kwalifikacji osób pozostających bez pracy oraz wprowadzenie zmian postawy, pobudzenie motywacji do poprawy stylu życia – informuje Bożena Płonka, kierownik OPS w Jejkowicach. W projekcie udział weźmie 13 osób, które

będą mogły odbyć trening umiejętności społecznych, przyuczyć się do zawodu, podwyższyć i zdobyć kwalifikacje zawodowe oraz nabyć nowe umiejętności. W planach są również porady doradcy zawodowego i psychologa. Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się do OPS. **(ska)**



Odbył się także konkurs tańca



Świetnie bawiły się starsze i młodsze panie

Imprezowe szaleństwo płci pięknej

ŁUKÓW. 122 panie bawiły się na tegorocznym Babskim Combrze. Nie zabrakło oczywiście ciekawych atrakcji. Impreza przebiegła w formacie górniczych gwarków, z tą różnicą, że za stołami zasiadały przedstawicielki płci pięknej. Z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet do sali łukowskiego ośrodka, na zaproszenie inicjatorce przedsięwzięcia Barbary Watoly, tym razem wstęp miały same panie, oprócz dwóch mężczyzn prowadzących imprezę, dziennikarza Tygodnika oraz „niespodzianki wieczoru”. Uczestniczki imprezy wzięły udział w licznych konkursach, zobaczyły skecze oraz wysłuchały piosenek kabaretowo-rozrywkowego duetu w składzie Krzysztof Procek i Adrian Kurzał. Po wspólnym śpiewie i tańcach oraz skosztowaniu specjalnie przygotowanych na tę okazję domowych pączków, przyszedł czas na atrakcję wieczoru. Był to kulturalny pokaz tańca erotycznego w wykonaniu profesjonalnego tancerza. Paniom tak spodobały się występy gościa, że chciały je uwiecznić dla siebie wszelkim dostępnym sprzętem. Poszły w ruch komórki, aparaty fotograficzne, a przy okazji wszystkiemu towarzyszyła spora dawka śmiechu.

Szymon Kamczyk



Panie wzięły udział w konkursie piosenki

WIĘCEJ ZDJEĆ OD
CZWARTEKU NA
nowiny.pl



Jak przystało na Babski Comber nie mogło zabraknąć również wyczynów sportowych



Panie uwieczniały „atrakcję wieczoru” wszelkimi sposobami



Wszystkie uczestniczki imprezy na pewno nie zapomną wrażeń na długo



Można było poszaleć na parkiecie



Adrian Kurzał, redaktor Radia Piekary w nowym wcieleniu



Panie Teresa i Urszula wygrały upominki w zabawie Tygodnika Rybnickiego

DODATEK Maroko Nowiny

Tygodnik Rybnicki



Pierwsza w Rybniku szkoła nordic walking

Paweł Mitura-Zielonka, rybnicki artysta i społecznik postanowił zakończyć działalność swojej firmy PieM Projekt i zająć się nową dziedziną. To popularny ostatnio nordic walking.

Spacermistrz to kolejny projekt Pawła Mitury-Zielonki, który na swoim koncie ma m.in. tytułu Dobroczynicy Roku 2009 i Wolontariusza Roku 2013. – Historia PieMProjekt jest dość długa. PM powstało w 2000 roku. Wymyśliłem sobie, że jeśli człowiek chce się samorealizować i coś tworzyć, to nikt za niego tego nie zrobi. Później moją działalność przekształciłem w firmę z organizacją imprez, kabaretów oraz innych działań typowo komercyjnych. Teraz firma PieM Projekt kończy działalność, ale moje kreatywne działania się nie kończą – mówi Paweł Mitura-Zielonka. Jego nowy sposób na samorealizację będzie nosił nazwę Spacermistrz. Będzie to pierwsza w regionie szkoła nordic walking, która swoją siedzibę będzie mieć w rybnickim Bushido. Zajęcia będą prowadzone dla wszystkich chętnych, a spacerów będą się odbywać w kompleksie leśnym dzielnicy Maroko-Nowiny. Paweł Mitura-Zielonka ukończył specjalne szkolenia Polskiej Federacji Nordic Walking, a w najbliższym czasie planuje również



Paweł Mitura-Zielonka postanowił zachęcić rybniczanie do rekreacji i zdrowego trybu życia

start w zawodach na szczeblu krajowym i międzynarodowym. – Jestem praktykiem i prowadzę zajęcia w oparciu o zdobytą wiedzę oraz własne doświadczenia. W 2014 roku, zamierzam zdobyć Puchar Polski NW w swojej klasyfikacji na najdłuższym możliwym dystansie – 21,097 km – zapowiada Mitura-Zielonka.

90 proc. aktywnych mięśni

Nordic walking został wymyślony przez specjalistów ze świata sportu i medycyny w 1997 roku, jest to połączenie marszu fitness z techniką odpychania się od podłoża za pomocą specjalnie zaprojektowanych kijków, których umiejętne i właściwe używanie anga-

żuje niemal 90 proc. wszystkich mięśni (najmocniej mięśnie kończyn górnych, klatki piersiowej, brzucha, pośladków i kończyn dolnych). Nordic walking łączy w sobie cechy idealnej aktywności ruchowej dla wszystkich bez względu na wiek, masę ciała i wyjściowy poziom sprawności fizycznej, budując przy tym sprawność sercowo-naczyniową, pożerając efektywnie kalorie, odciążając stawy i rozluźniając napięcia mięśniowe. – Uprawiany jest na świeżym powietrzu, w kontakcie z naturą. Zajęcia grupowe dodają motywacji i umożliwiają nawiązywanie nowych kontaktów podczas dobrej zabawy – wyjaśnia Paweł Mitura-Zielonka.

Bezpłatne zajęcia

Dla wszystkich, którzy chcieliby sprawdzić na czym polega profesjonalny nordic walking, odbędą się specjalne zajęcia pokazowe – 22 lutego w godzinach 9.00, 11.00 i 13.00 w rybnickim Bushido. Wtedy to właśnie Paweł Mitura-Zielonka poprowadzi specjalne otwarte zajęcia, na których będzie można poznać podstawy i wypróbować technikę chodzenia z kijami. Zajęcia będą bezpłatne, a udział w nich nie zobowiązuje do dalszego uczestnictwa. Więcej informacji na spacermistrz.pl.

Szymon Kamczyk

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

10 LUTEGO. Mieszkaniec dzielnicy Maroko Nowiny powiadomił dyżurnego Straży Miejskiej w Rybniku, że pod jego drzwiami śpi jakiś mężczyzna. Strażnicy na miejscu, w bloku przy ul. Orzepowickiej, spotkali znaną im osobę bezdomną. Mężczyzna odmówił przyjęcia jakiegokolwiek pomocy i oddalił się w nieznanym kierunku.

10 LUTEGO. Dyżurny przyjął nietypowe zgłoszenie od anonimowej osoby. Głos w słuchawce twierdził, że na ul. Wyboistej chodzi koza. Zwierzę utrudniało ruch wchodząc pod nadjeżdżające samochody. Strażnicy, którzy przyjechali na miejsce odnaleźli zwierzę. Koza od chwili otrzymania zgłoszenia, do przyjazdu patrolu na miejsce, dotarła do ul. Raciborskiej. Funkcjonariusze sprowadzili zwierzę z drogi. Mimo prób odnalezienia właściciela, nie udało się nawiązać z nim kontaktu. Teraz zwierzę czeka na swojego właściciela w gospodarstwie w dzielnicy Niedobczyce.

11 LUTEGO. Kierowca autobusu komunikacji miejskiej zgłosił dyżurnemu fakt zakłócania spokoju i porządku. Patrol interwencyjny w tej sprawie wyprowadził nietrzeźwego z pojazdu. Z uwagi na stan, w jakim znajdował się mężczyzna, funkcjonariusze przekazali mężczyznę pod opiekę rodzinie.



14 LUTEGO. Strażnicy uszczęśliwili mieszkankę Gaszowic. Odnaleziony w minioną środę pod marketem na ul. Wodzisławskiej rower trafił dziś do właścicielki. To pierwszy przypadek, kiedy oznakowany przez nas jednoślad udało się odzyskać i oddać właścicielowi dzięki prowadzonej ewidencji. Rower odnalazł pracownik jednego z marketów mieszczącego się przy ul. Wodzisławskiej. O tym fakcie powiadomił strażników, a ci ustalili, kto jest właścicielem. Przy współpracy z policją udało się powiadomić właścicielkę mieszkającą poza Rybnikiem o odzyskanym jednośladzie. Jak się okazało rower został skradziony ok. dwóch tygodni wcześniej spod centrum handlowego w Śródmieściu.

REKLAMA

RADIO TAXI DUET

RYBNIK - WODZISŁAW ŚL. - RYDUŁTOWY

32 42 22 222

tel. skrócony 19-661

www.radiotaxiduet.pl

■ DZIELNICA – Plany spółdzielni na rok 2014

To będzie pracowity rok dla RSM

Prezes Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Stanisław Jaszczuk, podzielił się z Tygodnikiem planami i pomysłami, których realizację być może zobaczymy już w tym roku. Spytaliśmy także, o frustrujący mieszkańców brak kubłów na segregowanie śmieci.

Inwestycje w dzielnicy

Chcemy przedstawić spółdzielcom dość szeroki plan inwestycyjny. Na około 25 milionów złotych. Dość szeroko chcemy wejść w termomodernizację. Właśnie zakończyły się spotkania z lokatorami nieruchomości, na których nam zależy w tym roku najbardziej, to z ulicy Dąbrówki, z Floriańskiej, Wandy, Wawelskiej oraz z Chwałowic, na ul. Górniczej. Generalnie, gdy podaje się ludziom informację, że fundusz remontowy wzrośnie o złotówkę na metr, to przekaz będzie dla nich jasny – „znowu podwyżki!”. I jest opór. Ale gdy zaczyna się rozmawiać z tymi ludźmi, gdy pokazuje się im plusy i zobowiązania takiej decyzji, patrzą na to trochę inaczej. Na spotkania przyszli lekko najeżeni, a po spotkaniach

wyda mi się, że zaczęli odbierać nasz pomysł trochę bardziej pozytywnie. Tak czy inaczej, będziemy realizować te modernizacje. Mam nadzieję, że jeśli ludzie zobaczą te pierwsze zrobione budynki, to ocenią to inaczej. Oprócz tego wszystkich, opracowaliśmy dwa projekty na program unijny „JESSICA” – będziemy robić osiem parkingów, zrewitalizujemy 5 placów zabaw, a trzy będą zupełnie nowe. To będą place zabaw zrobione kompleksowo. Mamy także złożony projekt na boisko przy Budowlanych.

Współpraca z Miastem

Trudno mi oceniać pracę moich poprzedników. W mojej ocenie dzisiaj współpraca z Miastem jest dobra. Rozmawiałem na ten temat z prezydentem, a przykładem takiej dobrej współpracy, którą zamierzamy kontynuować niech będzie ulica Wandy. Remont tej ulicy został wpisany w plan finansowy Miasta na ten rok, ale właśnie ze względu na to, że my zamierzamy tę okolicę rewitalizować. I wydaje mi się, że o to chodzi. By robić pewne rzeczy wspólnie. My robimy

bloki, Miasto robi ulicę, by nie było tak, że tylko jedna strona dokłada się do projektu i wtedy obok świetnie zrobionej nowej drogi stoją stare bloki, albo odwrotnie – tam gdzie bloki mamy piękne, straszy ulica. W tym kierunku będzie szła nasza współpraca z magistratem.

Trudna sytuacja na Chabrowej

Z Chabrową mamy faktycznie problem. Aby jednak zabrać stamtąd te samochody, trzeba dać mieszkańcom alternatywę parkingu. Stąd m.in. program „JESSICA” i zaplanowany przy Chabrowej parking na około 180 samochodów. Dzięki temu uda nam się udroźnić tę ulicę, która – trzeba to przyznać – szczególnie w zimie jest tragiczna. Zaproponowałem też radzie osiedla, by tam zorganizować ruch jednokierunkowy, to pozwoliłoby jeszcze bardziej udroźnić tę ulicę. „JESSICA” to plan na lata 2014-2015, więc można się już w tym roku spodziewać pewnych zmian, jednak wiele zależy od walnego zgromadzenia. Sam projekt jest już zatwierdzony, został zresztą przez komisję pro-



Chcemy przedstawić spółdzielcom dość szeroki plan inwestycyjny. Na około 25 milionów złotych – mówi Stanisław Jaszczuk, prezes RSM.

gramu „JESSICA” świetnie oceniony. Tutaj chodzi tylko i wyłącznie o zielone światło na zaciągnięcie tych zobowiązań. Wydaje mi się, że to jest dobra droga. Kredyty te są niezwykle nisko oprocentowane, co jest łakomym kąskem.

Gdzie te kubły?

Od początku byłem zwolennikiem tego, by kubły zostały wpisane do specyfikacji przetargowej. To jest bardzo głupia sytuacja, że ustalono stawki za wywóz śmieci, a spółdzielnia zmuszona została ustalić ponadto stawkę za dzierżawę kubłów. W

2012 już przestrzegałem, że sprawa kubłów jest nieuregulowana. Firmy zbijają cenę stając do przetargu, a odbijają to sobie potem na dzierżawie kubłów. W normalnym modelu powinno być tak, że nasz lokator, jak każdy inny mieszkaniec miasta, płaci stawkę za wywóz śmieci, a to ile kubłów stoi, i czy jest jakaś dzierżawa, powinno go zupełnie nie interesować. Stało się jednak inaczej i teraz pojawiają się problemy. Trochę szkoda, że z winy niedopracowanej ustawy, bo dyskusje trwały i trwają przecież w Sejmie cały czas, ten cały entuzjazm segregowania został zmarno-

wany. Bo ludzie 1 lipca byli gotowi segregować. Dzisiaj, na szczęście, nikt się braku segregacji jeszcze nie czepia, gdyż kubłów do odpowiedniej segregacji nie ma wszędzie. Miały być kolorowe, wręcz uśmiechnięte pojemniki, a mamy oklejone kubły. Głośno mówi się teraz o tym, że ceny mają spaść. Dlatego rozmawiam i zachęcam prezydenta, by w tej zmianie ceny zawrzeć także dzierżawę kubłów. Jeśli to nie pomoże, zaczniemy zbierać podpisy wśród mieszkańców. Nie może być tak, że ponad stawkę za wywóz musimy jeszcze naliczać stawkę za dzierżawę. **Notował (mark)**

Kącik ZUS

Odpowiada: Beata Kopczyńska, rzecznik prasowy O/ZUS w Rybniku

Czy za wszystkich pracowników zakład pracy ma obowiązek opłacić składkę na Fundusz Emerytur Pomostowych?

Karolina

Nie. Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 19.12.2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. Nr 237, poz. 1656), składka na FEP winna być opłacana za okres od 1 stycznia 2010 r. za pracownika, który spełnia łącznie następujące warunki:

1) urodził się po dniu 31 grudnia 1948 r.,

2) wykonuje prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, o których mowa w art. 3 ust. 1 i 3 ustawy.

Płatnik składek obowiązany jest więc opłacać składkę na FEP za wszystkich pracowników spełniających powyższe warunki, w tym także za tych, którzy wykonują prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w niepełnym wymiarze czasu pracy. Ważne, ustawa ta nie odnosi się do osób zatrudnionych na podstawie

umowy zlecenia, i tym samym za takie osoby nie występuje obowiązek opłacania składek na FEP.

Nasza firma zawarła z pracownikiem dwie umowy o pracę, z których tylko jedna dotyczy wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Czy składkę na FEP należy opłacić od łącznej podstawy wymiaru?

Czytelnik z Rybnika

Nie. W przypadku, gdy pracownika łączy z pracodawcą dwie odrębne umowy o pra-

cę, z których tylko jedna dotyczy wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, obowiązek odprowadzania składek na FEP obejmuje wyłącznie przychody osiągane z umowy obejmującej obowiązek wykonywania tych prac.

W tym roku ukończę 61 lat. To właśnie mój rocznik, 1953, jako pierwszy został objęty przepisami o wydłużonym wieku emerytalnym. Chciałabym wiedzieć, jak te dodatkowe przepracowane

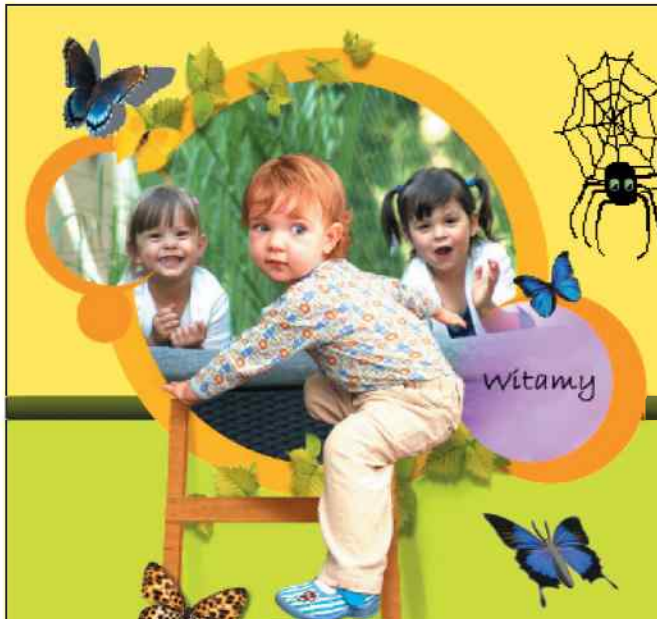
miesiące wpłyną na wysokość mojej emerytury?

Mieszkancka Raciborza

Istotnie, konsekwencje wydłużenia wieku emerytalnego jako pierwsze odczuwają kobiety z rocznika 1953. W ich przypadku wydłużenie wieku emerytalnego wynosi od jednego do czterech miesięcy. To samo dotyczy mężczyzn z rocznika 1948. W efekcie mężczyźni zaczną przechodzić na emeryturę w wieku 67 lat w 2020 r., natomiast w 2040 r. wszystkie kobiety. W wyniku wydłu-

żenia wieku emerytalnego z pewnością będą też wyższe emerytury. Trudno jednak prognozować o ile, bo to zależy od wielu czynników, w tym m.in. od wysokości ustalonego kapitału początkowego, wysokości zgromadzonych składek (których wysokość zależy od osiągniętych zarobków) oraz od tzw. średniego dalszego trwania życia (wskaźnik demograficzny ustalany przez Prezesa GUS), który wiąże się z terminem złożenia wniosku o emeryturę.

REKLAMA



• BARDZO DOBRA LOKALIZACJA

• PRZESTRONNE, SŁONECZNE SALE

- mało liczne grupy
- język angielski
- już wkrótce figloraj i sala gimnastyczna
- spotkania tematyczne z przedstawicielami różnych zawodów
- konkurencyjne ceny

NIEPUBLICZNY PUNKT PRZEDSZKOLNY DOMINO

Rybnik, ul. Mikołowska 32, tel: 881 647 134

info@przedszkole-domino.pl

www.przedszkole-domino.pl

■ **DZIELNICA** – Edukacja

W nowej sali będą trenować mistrzowie



Nowy obiekt ma mieć 24 na 53 metry



Z zewnątrz budynek będzie się prezentować okazale

Już niebawem zostanie rozstrzygnięty przetarg Miasta na budowę nowej sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 2 w Rybniku. Z decyzji władz miejskich cieszą się wszyscy, od uczniów po dyrektora szkoły.

W tegorocznym miejskim budżecie 6 milionów złotych zostało zarezerwowane na budowę nowego obiektu. Miejski wydział inwestycji dysponuje gotowym projektem sali, który będzie dostosowany do obecnych

warunków, czyli np. uzupełniony o łącznik z budynkiem szkoły. Identyczne sale stoją już przy szkołach w Syryni i w Połomi w powiecie wodzisławskim. – Hala ma mieć 24 na 53 metry. Aktualnie prowadzimy na terenie szkoły prace związane z wycinką drzew w miejscu, gdzie powstać ma nowy budynek. Wystąpiliśmy do miasta o zgodę, a później będziemy sadzić drzewa w innym miejscu. Oddanie sali do użytku ma odbyć się 30 września

– informuje Marek Stojko, dyrektor Gimnazjum nr 2 w Rybniku. Obiekt powstanie więc bardzo szybko, bo będzie w dużej części składał się z gotowych elementów. Wewnątrz hali na krótszym boku będzie znajdować się widownia na ok. 150 miejsc, a na dłuższym boku krzeselka będą dostawiane w przypadku zawodów czy ważnych meczów. – Jesteśmy szkołą sportową i współpracujemy z Rybnickim Młodzieżowym Klubem Sportowym, TS Vol-

ley i Rybnickim Klubem Ju Jitsu. Na pewno sala będzie wykorzystywana we współpracy z tymi klubami. Mamy obecnie cztery klasy sportowe: klasy piłki siatkowej chłopców, piłki koszykowej dziewcząt i ju jitsu mieszane. Wszystkie trzy dziedziny mają osiągnięcia sportowe. Każdy sukces naszych sportowców jest również sukcesem miasta. Jesteśmy wdzięczni prezydentowi za decyzję o budowie sali – zapewnia Marek Stojko. (ska)

■ **DZIELNICA** – Sport

Juniorzy TS Volley trzeci na Śląsku

Młodzi siatkarze TS Volley Rybnik wywalczyli brązowe medale mistrzostw Śląska. W swoim pierwszym meczu turnieju finałowego mistrzostw Śląska juniorów, rozgrywanego w Jastrzębiu-Zdroju, siatkarze TS Volley Rybnik pokonali zespół Exact Systems Norwid Częstochowa 3:1. Spotkanie było bardzo emocjonujące, a każdy z setów trzymał w napięciu do samego końca. Największy wkład w zwycięstwo rybnickich siatkarzy mieli zawodnicy trenujący na co dzień w SMS Spała – Rafał Szymura i Jan Siemiątkowski. Pierwszy z nich zdobył aż 31 punktów, zaś drugi zanotował na swoim koncie 19 oczek. Dzień później rybniczanie zmierzyli się z gospodarzami z Jastrzębskiego Węgla. Podopieczni trenera Lecha Kowalskiego wygrali dwa pierwsze sety, by dwa kolejne przegrać. O losach meczu zdecydował więc tie-break, który Volley wygrał...15:2! W drużynie zwycięzców ponownie brylował Szymura,

zdobywca 22 punktów. 16 dołożył Radosław Niestrój, a 10 Jan Siemiątkowski. Niestety w ostatnim dniu turnieju rybniczanie przegrali z Jastrzębskim Węglem II 0:3 i musieli zadowolić się brązowymi medalami mistrzostw Śląska. – Była szansa na złoto. Niestety w ostatnim meczu, ze względu na kontuzję, praktycznie nie grał Rafał Szymura. Stąd też porażka. Mimo tego jesteśmy bardzo zadowoleni z występu w turnieju finałowym. Pokazaliśmy, że jesteśmy znaczącą siłą w województwie – powiedział trener Lech Kowalski, na co dzień pracujący w G2 na Nowinach, prowadząc zajęcia w klasach sportowych z siatkówki właśnie. Ich absolwenci to znacząca część zespołu walczącego w mistrzostwach Śląska.

Za dwa tygodnie juniorzy Volleya ponownie zagrają w Jastrzębiu, tym razem w turnieju jednej czwartej mistrzostw Polski. Ich rywalami będą Bielawianka Bielawa i AZS Nysa. (pm)

- TS Volley Rybnik - Exact Systems Norwid Częstochowa 3:1 (25:27, 25:23, 25:21, 27:25)
- Jastrzębski Węgiel - TS Volley Rybnik 2:3 (20:25, 23:25, 25:21, 25:18, 2:15)
- TS Volley Rybnik - Jastrzębski Węgiel II 0:3 (21:25, 18:25, 17:25)

Koniec z przerzedzoną fryzurą

expert - Kosmetyki.pl

Rybnik, ul. Gliwicka 26

pn-pt: 8.00-18.00, sob: 9.00-13.00

Przerzedzanie się włosów jest kłopotliwą przypadłością, o której niechętnie mówimy, choć dotyka ona coraz większej liczby kobiet i mężczyzn na całym świecie. Na szczęście istnieje skuteczne rozwiązanie, które pozwoli nam zapomnieć o tym problemie.

Uwaga nowość!

Salon Expert Kosmetyki posada już w swojej ofercie produkty NIOXIN – jedynej profesjonalnej marki, całkowicie wyspecjalizowanej w pielęgnacji włosów cienkich i przerzedzonych. Opatento-

wane technologie NIOXIN zostały starannie skomponowane oraz indywidualnie dobrane do potrzeb włosów oraz skóry głowy po to, by zapewnić skuteczną, skrojoną na miarę pielęgnację.

Dlaczego włosy są słabe?

Eksperti NIOXIN zdefiniowali trzy główne przyczyny powstania problemu włosów cienkich i przerzedzonych. Pierwszą z nich jest niezdrowe środowisko skóry głowy. Nadmiar sebum oraz stosowanie zbyt dużej ilości kosmetyków do stylizacji

zapięcha mieszki włosowe, hamując tym samym wzrost nowych włosów. Kolejną przyczyną powstania tego wstydliwego problemu jest mniejsza ilość włosów – rezultat uszkodzenia bądź złamania w wyniku nieodpowiedniej ochrony i pielęgnacji. Problem cienkich i przerzedzonych włosów związany jest także z ich cieńszą strukturą, wywołaną zmianami w diecie, poziomem stresu czy też stanem zdrowia. Wszystkie te czynniki mogą wpłynąć na skrócenie cyklu rozwojowego włosa, sprawiając, że sta-

je się on cienki i osłabiony. NIOXIN pomaga rozwiązać wszystkie te problemy, sprawiając, że włosy staną się zdrowsze, mocniejsze i będą wyglądały na gęstsze.

Trzy kroki

Zaawansowana pielęgnacja włosów cienkich i przerzedzonych w systemach NIOXIN została zainspirowana codzienną pielęgnacją skóry twarzy. Kompleksowa pielęgnacja cery powinna polegać na jej oczyszczaniu, odżywianiu oraz wzmacnianiu. Zdaniem ekspertów NIOXIN, te same kroki powinny

być stosowane w pielęgnacji włosów oraz skóry głowy. Dlatego system NIOXIN został oparty na zasadzie trzech kroków – oczyszczanie, odżywianie i wzmacnianie skóry głowy oraz włosów. Każdy z zestawów pielęgnacyjnych NIOXIN składa się z: szamponu oczyszczającego, odżywki oraz kuracji dla skóry głowy, których codzienne, kompleksowe stosowanie pozwala na uzyskanie pożądanego efektu gęstych i mocnych włosów. Najlepsze rezultaty osiągnąć można stosując wszystkie elementy systemu.

W salonie fryzjerskim

Aby odświeżyć skórę głowy i przywrócić jej zdrowy stan można także wykonać dermabrazję Scalp Renen. Na ten zabieg zapraszają salony Aldona oraz Natalii w Rybniku. Zabieg dermabrazji, ze względu na zaawansowane złuszczenie, jest uznany za niezbędny element idealnego zabiegu pielęgnacyjnego, dlatego też jest ceniony szczególnie przez kobiety. Mężczyźni natomiast cenią zabieg dermabrazji za orzeźwiający i odświeżający wpływ na skórę głowy oraz natychmiastowe i długotrwałe wzmocnienie włosów.

ZOBACZ EFEKTY DZIAŁANIA NIOXIN

5 EFEKTÓW DZIAŁANIA NIOXIN DLA MOCNIEJSZYCH I WIDOCZNIE GĘSTSZYCH WŁOSÓW



ODKRYJ 5 EFEKTÓW DZIAŁANIA NIOXIN



Zestaw Nioxin (szampon, odżywka i kuracja) **75 zł**

Cena zabiegu dermabrazji w salonie **99 zł**

Salon ALDONA
44-200 Rybnik,
ul. Kościuszki 14
tel. 32 75 57 737

Salon NATALII
44-200 Rybnik,
ul. Gliwicka 26
tel. 32 422 63 34



■ **DZIELNICA** – Frassati w Rybniku. Student, alpinista, święty

Będą budzić wiarę

Księża Dekanatu Rybnik, Parafia Matki Bożej Częstochowskiej przy współpracy z katechetami rybnickich szkół, przygotowują wyjątkową akcję zatytułowaną „Frassati w Rybniku. Student, alpinista, święty”. – Chcemy przy okazji peregrynacji relikwii bł. Piotra Jerzego Frassatego pokazać tę wyjątkową postać, a także obudzić wiarę i przypomnieć o prawdziwych wartościach – mówi ks. Krzysztof Nowrot z parafii Matki Bożej Częstochowskiej z Rybnika.

Towarzystwo Ciemnych Typów

Organizatorzy planują peregrynację relikwii w kościołach i szkołach ponad-

gimnazjalnych, konkursy o tematyce religijnej dla dzieci i młodzieży w szkołach podstawowych i gimnazjach, również muzyczny flashmob i wystawę w jednym z rybnickich centrów handlowych. 24 maja chcą wyjść na Rynek i zaprosić do refleksji nad słowem Bożym wszystkich rybniczian. Wydarzenie to ma być szczególną okazją do spotkania mieszkańców, ich radości, a także świętem ich wiary. – Zorganizujemy wtedy festyn rodzinny. Od godziny 12.00 będą gry, zabawy, koncerty. Później, o godz. 18.00 odprawimy Mszę św. w intencji całego miasta w Bazylice św. Antoniego. 25 maja chcemy udać się w pieszej pielgrzymce z Bytomia do Piekarni Śląskich, z przybyłą do Rybnika w czasie ewangelizacji młodzieżą z Włoch i Szwajcarii. Będzie z nami również siostrzenica Frassatego – wyjaśnia rybnicki ksiądz i opowiada również skąd wzięła się

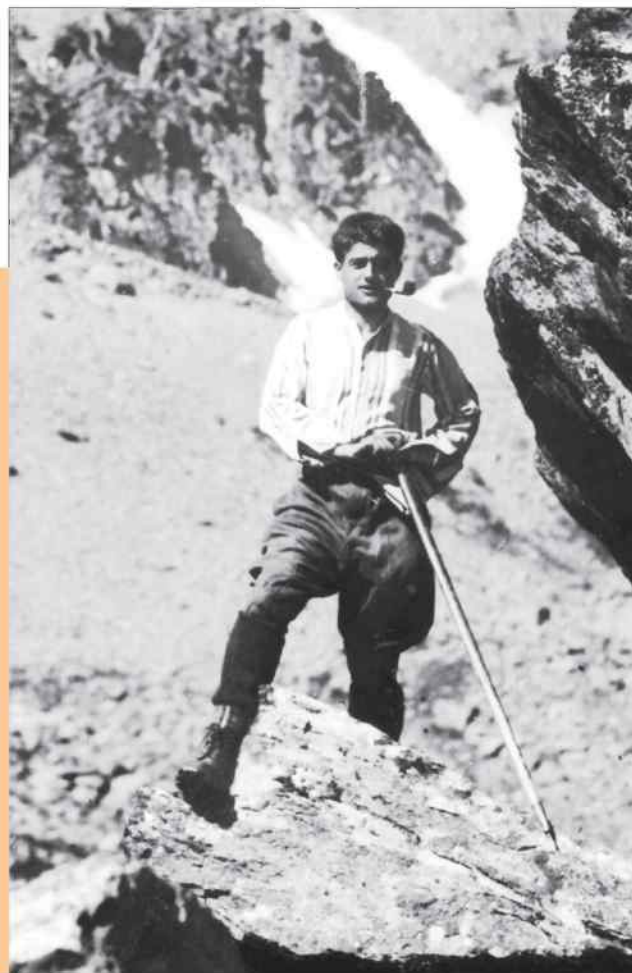
bl. Piotr Jerzy Frassati urodził się w Turynie w Wielką Sobotę – 6 kwietnia 1901 roku, zmarł ledwie 24 lata później na skutek choroby Heinego-Medina. Zaraził się nią w slumsach od biednych, którym pomagał. Był synem malarki i senatora, właściciela jednej z najbardziej poczytnych włoskich gazet – La Stampa. Aktywny w środowisku studenckim, angażował się w działalność licznych organizacji społecznych i religijnych. W 1924 założył z przyjaciółmi nieformalne „Stowarzyszenie Ciemnych Typów” (Società dei Tipi Loschi), którego celem był apostolat wiary i modlitwy między innymi przez wspólne górskie wycieczki.

Frassati – od 1990 roku błogosławiony Kościoła katolickiego – miał siostrę, o półtora roku młodszą Lucianę, poprzez którą losy związały rodzinę Frassatich z Polską. W styczniu 1925 roku Luciana wyszła za mąż za młodego polskiego dyplomata – Jana Gawrońskiego. Właśnie Luciana Frassati-Gawrońska przyczyniła się do popularyzacji wiedzy o swoim bracie, pisząc wiele książek tłumaczonych na wiele języków, w tym także na język polski. Dzisiaj to dzieło kontynuuje Wanda Gawrońska, jej córka.

pomysł całej akcji. – W parafii Matki Bożej Częstochowskiej mamy młodzież, która jest zrzeszona w Towarzystwie Ciemnych Typów założonym przed laty przez samego Błogosławionego. Ta młodzież była we Włoszech i przeszła szlakiem Frassatego. Po powrocie poprosiła Arcybiskupa, aby ogłosił właśnie Frassatego patronem młodzieży w naszej archidiecezji, i otrzymała pozytywną odpowiedź. Nie mamy jeszcze dokładnej daty ogłoszenia tej decyzji, ale cała nasza akcja ma być przygotowaniem do tego wydarzenia. Chcemy rozpropagować postać Frassatego, przedstawić ją rybnickiej młodzieży – wyjaśnia ks. Krzysztof.

Podróż relikwii i konkursy

11 maja relikwie Frassatego ruszą w swoistą podróż po parafiach. – Zaczniemy od Jejkowic. Potem relikwie przez pięć dni będą w Klasztorze Sióstr Wizytek. Następnie trafią one m.in. do parafii Matki Bożej Częstochowskiej, Św. Jadwigi, Św. Józefa czy Teresy od Dzieciątka Jezus. W tym samym czasie relikwie będą wystawiane w rybnickich szkołach średnich w specjalnie przygotowanych miejscach, z wartą harcerzy. Chcemy również, aby katecheci przeprowadzili katechezy o Frassatim – mówi ks. Krzysztof Nowrot



Jednym z ważnych elementów akcji będą konkursy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Dla najmłodszych przeznaczony jest konkurs plastyczny. Piąto- i szóstoklasiści będą mogli się wykazać w konkursie wiedzy o Frassatim. Ciekawą propozycję przygotowano dla gimnazjalistów.

Ci zachęceni są do stworzenia gry planszowej albo uczestnictwa w konkursie literackim. Więcej informacji zainteresowani uzyskają od swoich katechetów. Wybrane prace ze wszystkich konkursów zostaną opublikowane również na łamach Tygodnika Rybnickiego.

Marek Pietras

Konkursy

Uczniowie klas I-IV szkół podstawowych – konkurs plastyczny, Uczniowie klas V-VI szkół podstawowych – konkurs wiedzy o Frassatim, Uczniowie gimnazjów – konkurs literacki, Uczniowie gimnazjów – konkurs na grę planszową

Harmonogram „podróży” relikwii

10-11.05 – Parafia w Jejkowicach

12-17.05 – Klasztor Sióstr Wizytek

17.05 – Parafia Matki Bożej Częstochowskiej

18.05 – Parafia św. Jadwigi

19.05 – Parafia Matki Bożej Bolesnej

20.05 – Parafia św. Jana Sarkandra

21.05 – Parafia św. Józefa

22.05 – Parafia M.B. Królowej Apostołów

23.05 – Parafia św. Teresy od Dzieciątka Jezus

24.05 – Parafia św. Antoniego

25.05 – Kościół Akademicki

REKLAMA

■ **EDUKACJA** – Prezentujemy pracę uczniów klasy dziennikarskiej z ZS nr 3 z Maroko-Nowiny

Ludzkie wzloty i upadki



Obok filmu „Pod Mocnym Aniołem” trudno przejść obojętnie

„Pod Mocnym Aniołem” w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego, to film na podstawie powieści Jerzego Pilcha o tym samym tytule. Zwiastun zrobił na mnie duże wrażenie. Poszłam więc do kina.

Robert Więckiewicz oczywiście mnie nie rozczarował. Bardzo dobrze wcielił się w rolę Jerzego, pisarza-alkoholika, próbującego dla ukochanej skończyć z nałogiem. To kolejna dobra rola aktora po „W ciemności”, „Wymyku” czy „Wałęsie...”.

Jerzy większość czasu przebywa w zakładzie dla osób uzależnionych. „Pod Mocnym Aniołem” portretuje ludzkie wzloty i upadki,

podejmowane próby powrotu do rzeczywistości. Film przedstawia brutalną prawdę o działaniu alkoholu. Labirynt stanów trzeźwości i alkoholowego amoku.

Wiele niesmacznych scen, przypadkowych przygód erotycznych, ale taki ten film przecież miał być. Miał pokazywać szarą rzeczywistość. Miał oddać smutną prawdę.

Mogę szczerze powiedzieć, że fabuła filmu nie do końca do mnie przemawia. Może dlatego, że pewnym spraw jeszcze nie rozumiem. Ale muszę się zgodzić z opinią, że jest to film wstrząsający, pobudzający do refleksji. Film, który trzeba zobaczyć.

Adrianna Machecka

OPTYKASZUBA

SZEROKI WYBÓR OPRAW I SZKIEŁ OKULAROWYCH GABINET OKULISTYCZNY

- komputerowy pomiar ostrości wzroku
- komputerowy pomiar pola widzenia
- badanie dna oka
- badania dla kierowców



RYBNIK, oś. Nowiny, ul. Kard. Kominka 15 E (C.H. „MISZTELA”)
tel. 32 42 45 440

■ MDK – Plany na rok 2014

Ten rok zaczął się wspaniale!

Z dyrektorem Młodzieżowego Domu Kultury, Barbarą Zielińską, rozmawiamy na temat tegorocznych planów, organizowanych konkursów oraz zmian, które już za kilka lat zmienią MDK na zawsze.

Pani dyrektor, jak wyglądał będzie rok 2014 w Młodzieżowym Domu Kultury?

Ten rok zaczął się dla nas wspaniale. Po pierwsze – mamy zabezpieczony budżet, a więc już możemy działać, a pomysłów nam nie brakuje. Po drugie jednak – co ważniejsze – dostałam zapewnienie od prezydenta miasta, że budynek, z którego w przyszłym roku wyprowadzi się „Szkoła Życia” w naszej dzielnicy przekazany zostanie Młodzieżowemu Domowi Kultury. Będziemy mieli dwa razy więcej miejsca, jest tam możliwość dobudowania sali tanecznej, a więc za dwa lub trzy lata czekają nas poważne zmiany. Dzisiaj jesteśmy ograniczeni warunkami, jakie mamy tutaj. Moja świetna załoga ma mnóstwo energii i chęci, jednak to właśnie lokalowo nie jesteśmy w stanie spełniać tych wizji i pomysłów. Do tego dochodzą problemy z ciepłem w naszym budynku. W tragicznym stanie są okna, które

przepuszczają każde ciepło. Gdy zawieje zachodni wiatr, mamy po prostu zimo. Do tego, sam obiekt nie wygląda zbyt dobrze. Choć odmalowano klatki, to wizerunku to nie zmieniło. Mamy wielu gości z zagranicy, niedawno gościliśmy Norwegów. To naprawdę źle wygląda, gdy trzeba przyjmować międzynarodowe grupy w takim miejscu. W środku oczywiście wszystko jest w porządku, Miasto wsparło nas w odrestaurowaniu naszego lokalu, odmalowaliśmy ściany, wiszą na nich przepiękne prace naszych wychowanków, więc z tym nie mamy problemu. Gorzej jednak na zewnątrz. Przetrwaliśmy jednak szesnaście lat, przetwarzamy jeszcze dwa czy trzy, bo potem czeka nas naprawdę ciekawy okres w nowym budynku.

W tym roku mamy kolejną falę konkursów i akcji MDK. Proszę opowiedzieć trochę o programie na najbliższe dziesięć miesięcy.

Rzeczywiście, nasz program konkursów i warsztatów jest już ustalony. Trzy konkursy mamy już o randze ogólnopolskiej, jeden ogólnosiątkowy. To, co zaczynaliśmy na terenie naszego miasta czy powiatu, teraz zauważane



Barbara Zielińska
cieszy się na myśl
o przeprowadzce

jest w całym kraju, a także na świecie. Świetnym przykładem jest międzynarodowy konkurs plastyczny „Wielcy znani i nieznani”, który musieliśmy przekształcić w biennale, czyli konkurs dwuletni, gdyż gdybyśmy mieli organizować go co roku, po prostu nie dalibyśmy rady. Kolejną edycję ogłosiliśmy na jesień zeszłego roku i już zebraliśmy ponad 4 tysiące prac! Wysłała je młodzież z obu Ameryk, Azji, Europy oraz Afryki. Najbardziej żał nam pań listonoszek, które muszą targać do

nas tony listów. Oprócz tego m.in. kolejna już edycja festiwalu teatralnego „Przestrzeń Wyobraźni”, który w zeszłym roku okazał się ogromnym sukcesem. Działania moich nauczycieli są nie do przecenienia. Mamy takie grupy, w których już teraz wiemy, że w nowym semestrze nie zrobimy naboru, bo po prostu nie ma miejsc. To pokazuje, jaką popularnością MDK cieszy się w Rybniku, jakie zapotrzebowanie na tego rodzaju zajęcia i inicjatywy w mieście tkwi. To cieszy, choć z drugiej stro-

ny oczywiście chcielibyśmy więcej – chcielibyśmy dać możliwość uczęszczania tym, którzy na razie się nie załapali. To jednak być może zmieni się za kilka lat, gdy przeniesiemy się do nowej siedziby.

Czego w takim razie wypadałoby wam życzyć na rok 2014?

Życzę sobie zawsze tylko jednego. Na zajęcia przychodzą do nas dzieci i młodzież, dlatego najważniejszą dla nas sprawą jest bezpieczeństwo. Tego sobie więc życzę, by nic

się nikomu nie stało, by nie było w naszym domu kultury sytuacji niebezpiecznych, a nawet konfliktowych. Chciałabym też, by moi nauczyciele byli zdrowi. Bo energii i pomysłów im nie brakuje. To ja w gruncie rzeczy muszę studzić trochę ich zapał, bo paść może pomysł zorganizowania zajęć na Biegunie Południowym (śmiech). To się naprawdę może pojawić. Mamy potem problem z panią księgową, jak przesunąć i znaleźć środki na realizację tych świetnych inicjatyw. A to, że te inicjatywy się sprawdzają, to inna sprawa. Świetnym przykładem jest nasza filia na Chabrowej. Zakupiliśmy tam jakiś czas temu piec do wypalania gliny. I od tego czasu na Chabrowej mamy „Świat Gliny” po prostu (śmiech). Na warsztaty chodzą wszyscy, niedawno pojawiły się tam panie sekretarki, bo skoro wszyscy lepią, to one oczywiście też chcą lepić i tworzyć. Pomysły nauczycieli naszego domu kultury dają nowe możliwości rozwoju dla młodzieży i dzieci i to chyba cieszy mnie najbardziej, że nam wszystkim tutaj się po prostu chce, że mam tak świetnie zgraną i ambitną ekipę ludzi.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Marek Grecicha

■ DZIELNICA – Biblioteka zaprasza na wystawę

Obrazy do obejrzenia do końca lutego

Filia nr 2 rybnickiej biblioteki w dzielnicy Maroko-Nowiny zaprasza do obejrzenia wystawy obrazów Marieli Lubos.

Artystka mieszka i tworzy w Zabrze. Wystawa w Filii nr 2 PiMBP w Rybniku jest kolejną, po wystawie w Filii nr 6. Malarstwo jest pasją i miło-

ścią Marieli Lubos. O swoim malarstwie Mariela Lubos pisze: „Namaluję obraz kolorowy, gdzie czerwień z fioletem zaplecie się w warkocz miłości i nostalgii. Namaluję tęczę mych wspomnień, zieloną łęką radości, żółte słońce, jak złoto mych dokonań. Namaluję życie... namaluję”.

Autorka w bibliotece na Maroku prezentuje obrazy olejne na płótnie. Zdecydowana większość jej twórczości prezentuje martwą naturę i pejzaż. Artystka ukończyła szkołę artystyczną nie związaną z malarstwem, dlatego jak sama twierdzi jest w tym zakresie amatorką. (ska)

Obrazy Marieli Lubos można oglądać w bibliotece



Wesola Łapka
szkoła przyjaciół psów

www.wesolalapka.pl
krzysztof.miszkiel@wesolalapka.pl
tel. 608 773 203

Próbowaleś już szkoleń w innych miejscach i nic nadal się nie zmieniło?

Ciągnie na smyczy?

Twój pies ma cię pod ogonem?

Nie przychodzi na zawołanie?

Skacze na gości?

Jest lękliwy lub agresywny?

NAJBLIŻSZY
KURS 19 MARCA
(środa)
Rybnik,
ul. Rybacka 2

**Zadzwoń już dziś i umów się na indywidualne szkolenie
w domu lub zapsz się na kurs posłuszeństwa Pies Twój Przyjaciel**

W ofercie także: przedszkole dla szceniąt, terapia behawioralna (w tym lęku i agresji), porady wychowawcze



Agata Perenc, po poważnej kontuzji, powoli wraca do treningów



Judo można trenować od najmłodszych lat



Ewelina Stanczewska i Ariel Kuśka na co dzień trenują zawodników z Polonii Rybnik



Do Rybnika przyjechała przeszło setka judoków

■ DZIELNICA – Sport

Randori na Nowinach

W minioną środę w hali Zespołu Szkół nr 3, z inicjatywy klubu Polonia Rybnik odbyło się randori. Dla judoków to nic innego jak seria walk sparingowych, podczas których zawodnicy mogą doskonalić swoją technikę walki.

Na randori do Rybnika zjechało około stu dwudziestu zawodników z czołowych śląskich ośrodków judo: Gliwic, Katowic, Bielska-Białej, Czechowic-Dziedzic czy Jastrzębia. – Staramy się wymieniać między sobą doświadczenia. Dzięki takim spotkaniom jak to, nasi zawodnicy mają możliwość podnoszenia swoich sportowych kwalifikacji. Ta-

kie wspólne treningi będą cykliczne, prawdopodobnie aż do kwietnia, bo wtedy odbędą się mistrzostwa Polski juniorów. Kolejna wielka impreza, mistrzostwa Polski juniorów młodszych, planowana jest na lipiec. Wcześniej również będzie organizowane randori. Wszystko po to, by jak najlepiej przygotować się do tych ważnych zawodów – mówi Aleksander Wala, pełnomocnik Polonii Rybnik ds. rozpowszechniania sportu. Z takiej formy treningu zadowolili się oczywiście zawodnicy, którzy mogą skonfrontować swoje umiejętności nie tylko z klubowymi kolegami, ale również z reprezentantami

innych ośrodków. – Japończycy mają takie metody, że od pewnego wieku stosują tylko randori. Nie ma innych treningów. To forma najbardziej zbliżona do tego, co dzieje się na zawodach. W randori może brać udział zawodnik, który potrafi wykonać wszystkie pady oraz rzuty. Zaletą jest również to, że tutaj można zmierzyć się z rywalem, z którym do tej pory walczyło się tylko na zawodach – tłumaczy Ariel Kuśka, zawodnik, a także jeden z trenerów Polonii Rybnik. Zeszlotygodniowe randori było szczególnie dla Agaty Perenc, czołowej zawodniczki rybnickiej Polonii,

która aktualnie jest w trakcie rehabilitacji po poważnej kontuzji i wynikającej z tego operacji. – Czuję się bardzo dobrze. Dziś pierwszy raz od czterech miesięcy wyszłam na taką poważną rozgrzewkę. I wszystko jest w porządku. Codziennie rehabilituję się po dwie, trzy godziny i teraz widać tego efekty. Moje plany na najbliższe miesiące? Wykrystalizują się w kwietniu, kiedy wyjdę na matę, tak już na sto procent – wyjaśnia Agata, która marzy o występie w sierpniowych mistrzostwach świata. – Nie wiem, czy zdążę się zakwalifikować, wszystko będzie zależało od stanu mojego kolana. Ja wy-

chodzę z założenia, że nic nie dzieje się bez przyczyny. Wierzę, że z tej całej sytuacji wyjdą same pozytywy i będę po tym wszystkim mocniejsza – dodaje.

Na zajęciach w hali sportowej Zespołu Szkół na Nowinach pojawiła się także grupa najmłodszych adeptów judo pod opieką trener Eweliny Stanczewskiej. – Przygodę z tą dyscypliną sportu mogą rozpocząć już dzieci w wieku przedszkolnym. Ja właśnie prowadzę zajęcia z pięcio i sześciolatkami. Są to treningi ogólnorozwojowe, które uczą

współdziałania w grupie i kształcą sprawność fizyczną. W tym wieku to oczywiście przede wszystkim zabawa. Dzieciaki poznają też przy okazji smak rywalizacji poprzez różne ćwiczenia. Moim zdaniem warto od najmłodszych lat dbać o rozwój fizyczny. Judo jest do tego idealne – podsumowuje opiekunka najmłodszego narybku Polonii, który podczas randori mógł podpatrywać poczynania o wiele starszych i bardziej doświadczonych zawodników. (kp)

REKLAMA

18. OFPA

Ogólnopolski Festiwal Piosenki Artystycznej

Rybnik 2014

Sobota 22.02

godz. 18.00 - **Fundacja Elektrowni Rybnik** - cena biletu: 40 zł

Finał KONKURSU KRAJOWEGO

koncert: **Natalia Sikora * Marcin Januszkiewicz**
zespół: **Mateusz Dębski, Łukasz Czekala, Adam Jabłoński, Jakub Kinsner**

Niedziela 23.02

godz. 17.00 - **Rybnickie Centrum Kultury** - cena biletu: 40 zł

KONCERT FINAŁOWY - rozdanie nagród, koncert laureatów 18. OFPA

Łukasz Majewski - recital laureata Grand Prix 17. OFPA

KONCERT GALOWY pt. „**Europejczycy**”

występują: **Beata Banasik, Jakub Blokesz, Mariusz Kiljan, Maja Kleszcz, Paweł Królikowski, Natalia Przybysz, Michał Staszczak, Monika Węgiel**

gra orkiestra studentów Akademii Muzycznej w Krakowie pod dyr. Piotra Dziubka

Bilety do nabycia od 5 lutego 2014 r.,
w sekretariacie Klubu Energetyka Fundacji ER
oraz w kasie Rybnickiego Centrum Kultury.

Szczegóły na
www.ofpa.pl

[illegible]

HUMOR

- Mamo, mamo Jasiu mnie uderzył.
- Czy to prawda Jasiu?
- Nie, ale jeżeli jeszcze raz się poskarży to znowu ją walnę!

Przychodzi Jasiu do sklepu
i pyta sprzedawczyni:
– Czy jest denaturat?
A sprzedawczyni odpo-
wiada, że nie ma.
Wtedy Jasiu pyta:
– A jest jakieś inne wino,
bo tata nie może wytrzy-
mać?

Mała stonoga pyta mamy:

- Mamusiu a co to jest człowiek?

Mama odpowiada:

- To takie zwierzę, któremu brakuje 98 nóg.

😊 😊 😊

- Dlaczego twoja żona jest cała w siniakach?
- A bo się smaruje na noc żelami, kremami, maściami, tonikami...
- I od tego jest cała w siniakach?
- No! Z łóżka się ześlizguje.

Mąż wraca nad ranem do domu.

Żona pyta:

- Gdzie byłeś? Całą noc czekałam i nie zmrzyłam nawet oka.

Mąż zmęczonym głosem:

- A myślisz, że ja spałem?

😊 😞 😊

W szpitalu:

- Dlaczego do tej pory nie odwiedziła pana żona?
- Bo ona też leży w szpitalu.
- Tragedia rodzinna?
- Tak, ale ona pierwsza zaczęła.

Pies do psa:
– prowadzę pieskie życie
– to jeszcze nic, ja zszedłem na psy.

😊 😊 😊

Dlaczego policjant gapi się ciągle w kontakt?
– Bo sierżant powiedział że będzie w kontakcie.

😊 😊 😊

Jasiu przychodzi do domu ze świadectwem i mówi z taką dozą nieśmiałości:
– Wiesz tato, chciałem ci powiedzieć, że w życiu w zasadzie najważniejsze jest tylko zdrowie.

😊 😊 😊

HOROSKOP

**BARAN 21.03 – 20.04**

W stałych związkach najwyższy czas poświęcić trochę więcej czasu partnerowi, on tęskni za Tobą. Dla samotnych rada: częściej przebywajcie poza domem, może trafić się idealna okazja do zapoznania drugiej połówki.

**BYK 21.04 – 20.05**

 Niestety, ten tydzień nie będzie dobrym czasem by samotni mogli kogoś poznać, muszą przecze-kać ten okres. W związkach wyjątkowa harmonia i spokój, celebrowacie każdą chwilę razem.

**BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06**

W stałych związkach możliwa kłótnia, warto usiąść i wspólnie zastanowić się nad problemem. Osoby samotne mają dobry czas na kontakty towarzyskie i nawiązywanie nowych znajomości.

**RAK 22.06 – 22.07**

W stałych związkach powoli wkrada się rutyna, warto ten czas poświęcić na przemyślenia co można zrobić by podgrzać atmosferę związku. Samotni mogą śmiało ruszać na podboje, szansa poznania drugiej połówki szczególnie w weekend.



LEW 23.07 – 22.08



Uważaj by nie powiedzieć o jedno słowo za dużo i nie zranić swojego partnera, ciężko będzie to później odkręcić. Samotni mogą częściej przebywać w gronie znajomych, będzie wiele okazji do zabawy. Początek tygodnia pracowity, natomiast na koniec troszeczkę odpoczniecie.

**PANNA 23.08 – 22.09**

Samotne osoby wiedzą, że za pomocą przyjaciół nie ma rzeczy niemożliwych do zrealizowania. Podtrzymuj stosunki towarzyskie, one się mogą już niebawem bardzo przydać. W związkach rozkwit uczuć. Dobry czas na zmianę pracy, ktoś kogo znasz może zaoferować ci swoją pomoc.

**WAGA 23.09 – 22.10**

 Uczuciowy dobry czas dla zakochanych, będziecie mieli wiele pomysłów jak zdobywać ukochaną osobę. Samotni muszą uważać na nowo poznane osoby, nie ufajcie za bardzo nikomu. Długo oczekiwane nadzieje związane z podwyżką mogą spełznąć na niczym.

**SKORPION 23.10 – 21.11**

Poświęć więcej czasu partnerowi, on tego potrzebuje, wspólnie spędzony czas i rozmowy poprawią wasze stosunki. Samotne osoby dobrze czują się w towarzystwie przyjaciół, może jedna z takich osób będzie kimś więcej niż tylko znajomą?

**STRZELEC 22.11 – 21.12**

 Uczuciowo dobry czas zarówno dla osób w stałych związkach jak i dla samotnych. Pierwsi mają szansę udowodnić partnerowi jak bardzo jest on dla nich ważny, drudzy mogą poznać wymarzonego partnera i cieszyć się tą znajomością.

**KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01**

 Osoby w związkach mogą przeżywać kryzys, być może sprawy dnia codziennego na to będą miały wpływ? Spokojnie, wszystko się wkrótce uspokoi. Samotne osoby lepiej niech pozostaną w domu, gdyż złudne są nadzieje na poznanie nowej osoby.

**WODNIK 20.01 – 18.02**

Spróbuj rozsądnie dzielić swój czas między strefę zawodową a prywatną, gdyż właśnie o to mogą być poważniejsze kłótnie z partnerem. Samotni muszą uważać na nowo poznane osoby.

**RYBY 19.02 – 20.03**

 Nie będzie tutaj żadnych wzlotów i żadnych upadków zarówno dla osób w związkach jak i samotnych, myślę że odrobina spokoju wszystkim się przyda.

Wtorek 25 lutego 2014 r.

Tygodnik Rybnicki

**Czytaj w następnym Tygodniku Rybnickim.
Już 25 lutego szukaj w swoim kiosku.**

Czy Chabrowa będzie jednokierunkowa?

Pacjenci skarżą się na kolejki do przychodni przy ul. Orzepowickiej

Co tydzień w „Tygodniku Rybnickim” dodatek dzielnicy **MAROKO-NOWINY**.

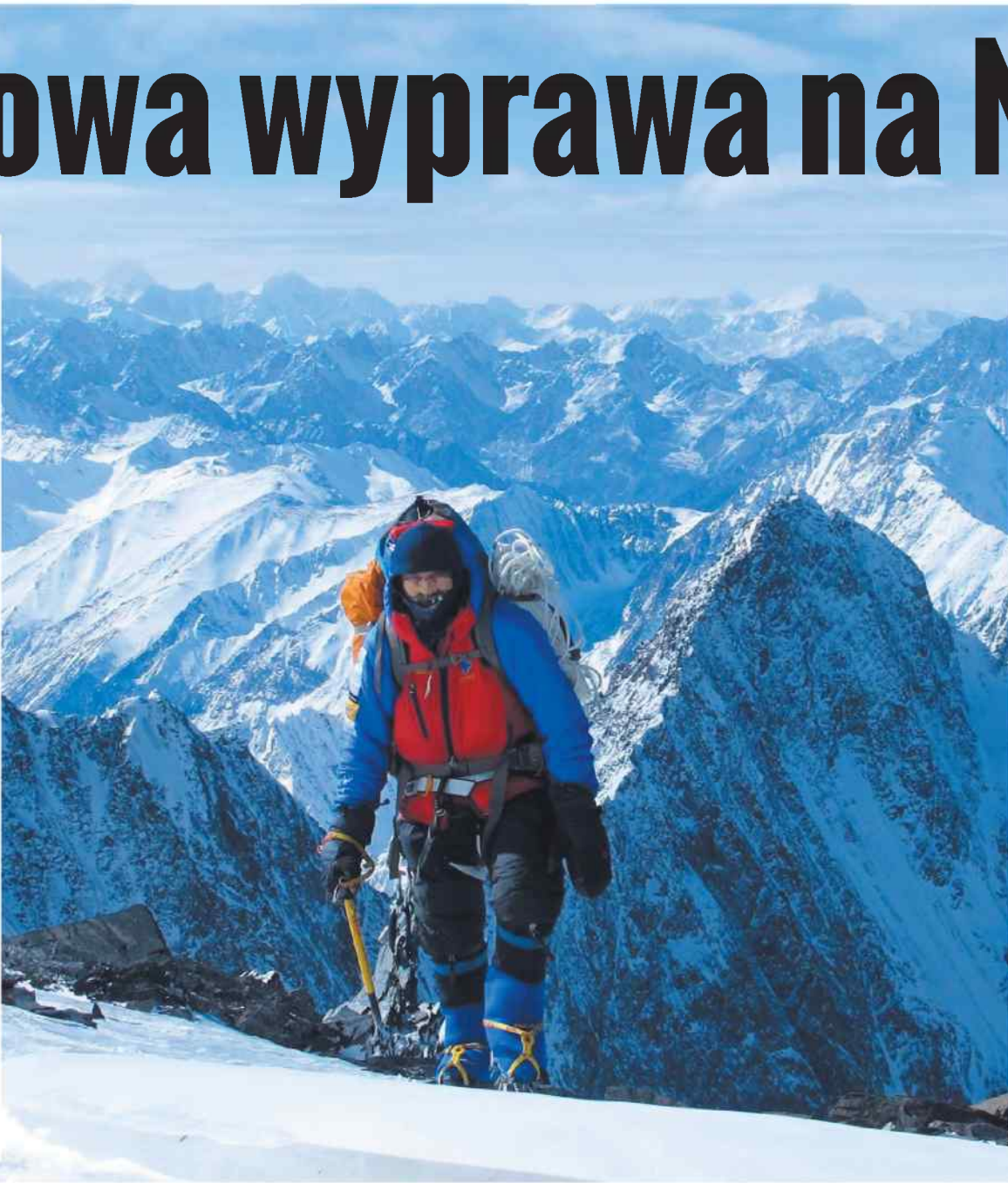
Piszemy o sprawach ważnych dla ludzi mieszkających na tym największym rybnickim osiedlu.

Znajdź nas w swoim kiosku. Nie bądź obojętny na sprawy ważne dla ciebie.

Zimowa wyprawa na Noszak

W Domu Kultury w Rybniku-Chwałowicach odbędzie się kolejne spotkanie w ramach Klubu Miłośników Gór. Ola Dzik po raz pierwszy opowie o zakończonej zimowej wyprawie na leżący w afgańskim Hindukuszu Noszak (7492m n.p.m.). Wyprawa odbyła się w styczniu i lutym 2014 r.. Wzięli w niej udział, oprócz autorki prezentacji, także: Robert Róg, Hubert Krzemiński oraz Rosjanin Oleg Obrizan.

Noszak to najwyższy szczyt Afganistanu i drugi co do wysokości szczyt w Hindukuszu. To pierwszy szczyt siedmiotysięczny zdobyty zimą przez człowieka. Dokonali tego w 1973 roku Polacy – Andrzej Zawada i Tadeusz Piotrowski, rozpoczynając w ten sposób erę wspinaczek na najwyższe góry świata. Do tej pory ich wyczyn nie został powtórzony, na szczycie zimą nie stanęła też jak dotąd żadna kobieta. Tegoroczna wyprawa z uwagi na ciężkie warunki pogodowe zdołała dotrzeć do wysokości 6300 m n.p.m.



OLA DZIK – alpinistka młodego pokolenia. Absolwentka psychologii i socjologii na Uniwersytecie Śląskim, obecnie kończy studia doktoranckie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przewodnik górski, współprowadzi firmę turystyczną BluEmu. Na swoim koncie ma m.in. wejście na ośmiotysięcznik Gasherbrum II (8035 m n.p.m.) oraz zdobycie jako pierwsza kobieta z Polski jednej z najniebezpieczniejszych gór świata – Piku Pobiedы (7439 m n.p.m.). Ponadto jako pierwsza Polka dokonała wejść na wszystkie pięć siedmiotysięczników byłego ZSRR (Pik Pobiedы, Chan Tengri, Pik Somoni d. Kommunizma, Pik Korzeniowskiej, Pik Awicenny d. Lenina), zyskując bardzo ceniony w środowisku wspinaczkowym tytuł „Śnieżnej Pantery”.

Jest pierwszą kobietą w historii, która ukończyła najdłuższą trasę prestiżowych zawodów Elbrus Race. Otrzymała wyróżnienie w kategorii alpinizm podczas 13. Ogólnopolskich Spotkań Podróżników, Żeglarzy i Alpinistów „Kolosy 2010”. Podczas 14. edycji „Kolosów” w roku 2012 otrzymała Nagrodę im. Andrzeja Zawady. Z sukcesami uprawia skialpinizm (mistrzostwo Polski, puchar Polski). Startuje także w rajdach przygodowych, maratonach rowerowych oraz zawodach biegowych.

Ola Dzik w czerwcu 2013 r. kierowała 19-osobową wyprawą (International Nanga Parbat Expedition 2013) składającą się ze wspinaczy z dziewięciu krajów, której celem było zdobycie Nanga Parbat (8126 m n.p.m.). Niestety 22 czerwca doszło do tragedii, kiedy grupa uzbrojonych mężczyzn dotarła do bazy i zabiła 11 osób. Kilku z nich wspinaczy, było wtedy w trakcie akcji górskiej, co ocaliło ich od śmierci. Jednakże tragedia dotknęła również grupę Oli Dzik, ponieważ Litwin Ernest Marksa-itis, który pozostał w bazie ze względu na drobne dolegliwości żołądkowe, znalazł się wśród tych 11 zamordowanych osób. Było to dla alpinistki bolesne doświadczenie.

Spotkania w ramach Klubu Miłośników Gór organizuje Dom Kultury w Rybniku-Chwałowicach www.dkchwalowice.pl i agencja EXTREME www.agencjaextreme.pl.

„Zimowa opowieść” w Multikinie

luty 18 wtorek Start o godz. 20.00, bilety 15 zł. W lutym rybnickie Multikino zaprasza wszystkie panie na Kino na obcasach, podczas którego zaprezentujemy film: „Zimowa Opowieść” z Collinem Farrellem i Russellem Crowem. Akcja filmu rozgrywa się w Nowym Jorku, pod koniec XX wieku. Peter Lake (Colin Farrell) to irlandzki rzeźmieszek. Pewnego dnia, pładując kolejny dom, poznaje jego piękną mieszkankę, Beverly Penn (Jessica Brown Findlay). Między dwójką bohaterów rodzi się uczucie, mogące zmienić zachwiane wartości moralne mężczyzny. Niespodziewanie, młoda kobieta umiera. Peter desperacko próbuje odkryć sposób na zatrzymanie czasu i przywrócenie jej życia.

Ladies Night w Cinema City

luty 20 czwartek Start o godz. 19.30, bilety 19 zł. Cinema City Rybnik zaprasza na Ladies Night. W ramach projektu zaprezentowany zostanie przedpremierowo film „Tajemnica Filomeny”.

Ten doskonały brytyjski film opowiada o losach religijnej Irlandki, która postanawia odnaleźć swojego odebranego jej siłą i oddanego do adopcji syna. Los splata ją z dziennikarzem politycznym, który postanawia pomóc jej odnaleźć ukochane dziecko. Czy dojdzie do wyczekiwanego przez lata spotkania matki i syna? Odpowiedź już 20 lutego podczas Ladies Night w Cinema City!

Kobranocka w Boguszowicach

luty 21 piątek Start o godz. 19.00, bilety 25 i 30 zł. 21 lutego o godz. 19.00 zapraszamy na koncert legendarnej grupy „Kobranocka”. Koncert odbędzie się w sali kinowej Domu Kultury w Rybniku-Boguszowicach. Bilety w cenie: 25 zł w przedsprzedaży i 30 zł w dniu koncertu, do nabycia w sekretariacie Domu Kultury (I piętro).

Hip hop na Nowinach

luty 21 piątek Start o godz. 19.00, bilety 15 zł. Tyskie Pub (Rybnik, ul. Broniewskiego 23) zaprasza na imprezę hip-hopową. Zagrają Vixen Beatz, Czeski i Qrek na perkusji. Jako support wy-

stąpią Razy Dwa, Przemoc i Nezard oraz Bek-on/Dekim. Wstęp na imprezę od 16 lat.

Pomsta w Chwałowicach

luty 22 sobota Start o godz. 18.00, bilety 50 zł. Świetni aktorzy, ciekawe stroje, wszechobecna muzyka i nade wszystko śmiech to gwarancja wybornej zabawy dla całej rodziny! W sobotę 22 lutego 2014 r. o godz. 18.00 Śląski hit musicalowy „Pomsta” ponownie na scenie Domu Kultury Chwałowice. Ceny biletów: w przedsprzedaży do 14 lutego - 50 zł, później - 60 zł. Tym razem w chwałowickim spektaklu wystąpią: w roli Cześnika - Krzysztof Wierchowski, w roli Wacława - Sebastian Dolnicki, rolę Rejenta kreować będzie Adam Żaak, Podstolinę zagra - Regina Gowarzewska, a Klarę - Sylwia Bocian, w rolę Papkina wcieli się - Dariusz Niebudek, w roli Majstra wystąpi - Marek Orłowski, a Murarza zagra - Stanisław Kazimierski.

Skandal na szczytach władzy

luty 24 poniedziałek Start o godz. 19.00, bilety 13 zł. DKF „Ekran” zaprasza do Rybnickiego Centrum Kultury

na projekcję filmu „Call Girl”. Sztokholm, rok 1976. Pewna nastoletnia prostytutka jest świadkiem w śledztwie, które ma doprowadzić do przewrotu na szczytach władzy.

Nocne Prowokacje w teatrze

luty 28 piątek Start o godz. 18.00, bilety 30 zł. Rybnickie Centrum Kultury zaprasza na VII Nocne Prowokacje. Nocne Prowokacje prezentują nowoczesne formy sztuki. W programie: „LANG”, czyli spektakl Teatru Maat Projekt Tomasza Bazana; „CANZONA DI BAROCO” - krótki metraż Karola Komorowskiego oraz „OJO-JOJW AKCJI” (performance) Teatru Mariana Bednarka.

Urodziny Biebera w Multikinie

luty 28 piątek Start o godz. 16.00, bilety 30 zł. Rybnickie Multikino zaprasza do świętowania 20. urodzin Justina Biebera. Już 28 lutego z okazji 20. urodzin młodego artysty, które przypadają na 1 marca sieć kin Multikino zaprasza na pokaz filmów: „Justin Bieber: Never Say Never” w 3D oraz „Justin Bieber. Believe”. Film

„Justin Bieber: Never Say Never” opowiada o początkach kariery Justina Biebera. Trójwymiarowa produkcja ukazuje drogę do sławy nastoletniego idola dziewcząt, zdjęcia z przeszłości oraz materiał zarejestrowany podczas jednej z tras koncertowych wokalisty. Za reżyserię odpowiada Jon Chu, a za produkcję - menedżer młodego artysty, Scooter Braun oraz szef wytwórni Def Jam, L.A. Reid.

Flamenco w RCK

marzec 6 czwartek Start o godz. 19.00, bilety 30 zł. Niezwykłe wydarzenie muzyczno-teatralne. W Rybnickim Centrum Kultury zaprezentowany zostanie spektakl muzyczny FLAMENCO NAMIĘTNIE w reżyserii Krystyny Jandy. W widowisku udział wezmą najlepsi polscy muzycy flamenco: Anna Iberszer - taniec flamenco, Magda Navarrete - śpiew, Andrzej Lewocki - gitara, Marek Fedor - instrumenty perkusyjne. Spektakl opowiadający w prosty sposób o uczuciach i wielkich ludzkich namiętnościach. Przeplatanie polskiej piosenki Ewy Demarczyk „Czerwonym blaskiem otoczona” z hiszpańskimi rytmami i

melodiami, powoduje, że tekst jest jedynie punktem wyjścia i wprowadza nas do pełnego pasji świata FLAMENCO, gdzie taniec, śpiew, rytm i dźwięki gitary opowiadają o najgłębszych ludzkich emocjach - od bólu i rozpaczy po niewypowiedzianą radość.



Grupa MoCarta w Rybniku

marzec 8 sobota Start o godz. 17.00, bilety 60 i 50 zł. Rybnickie Centrum Kultury zaprasza na koncert Grupy MoCarta. - Jesteśmy na przekór dostojnej powadze sal koncertowych, na przekór nużącej codzienności życia muzyków, na przekór zaprzysięgłym melomanom i na przekór fanom rocka, rapu czy muzyki pop, którzy boją się klasyki jak ognia. Traktujemy naszą Matkę Muzykę z żartobliwą ironią i jesteśmy pewni, że się nie obrazi - mówią o sobie muzycy.

50 lat z miłością i w zdrowiu

W Urzędzie Miasta Rybnika spotkały się pary małżeńskie świętujące 50 lat wspólnego pożycia. Z tej okazji jubilatów został przyznany medal prezydenta RP. 21 par jubilatów przywitała w imieniu prezydenta miasta zastępczyni Joanna Kryszczyńska. Po krótkim wstępie małżonkowie zostali uhonorowani medalami za długoletnie życie małżeńskie, które nadane zostały przez prezydenta Bronisława Komorowskiego. Później przyszedł czas na wspólne rozmowy i tyk kawy przy dźwiękach zespołu Gama. To pierwsze w tym roku złote gody w rybnickim magistracie. Co roku kilkadziesiąt par zostaje odznaczonych medalami, a ze względów logistycznych uroczystości są podzielone na kilka spotkań w roku.

(ska)



Gertruda i Roman Abrahamczyk



Elżbieta i Jan Antończyk



Urszula i Rudolf Baron



Magdalena i Emil Brzezinka



Maria i Jan Brzoza



Lucja i Józef Czepiel



Krystyna i Alfred Czogalik



Stefania i Alojzy Forajter



Czesława i Józef Głombica



Irena i Dionizy Mańka



Marta i Jerzy Niewelt



Gertruda i Edward Nokielscy



Irena i Władysław Piskozub



Eryka i Jan Przeliorz



Róża i Ireneusz Strzeleccy



Eryka i Józef Surma



Hildegarda i Joachim Mrozek



Renata i Józef Michalscy



Barbara i Erwin Zniszczoł



Bronisława i Michał Borek



Anna i Jan Wójcik



Cześć! Nazywam się Olivier Tumula. Przyszedłem na świat 9 lutego o godz. 15.30. Po urodzeniu mierzyłem 55 cm i ważyłem 3220 g. Pozdrawiam mamę Beatę, tatę Grzegorza oraz rodzeństwo Daniela i Julię. Jesteśmy z Rybnika.

Serwus! Ten przystojniaczek, na którego patrzycie to ja – Oliwier Chrostek. Rodzice Marta i Dawid przywitani mnie na świecie 9 lutego o godz. 12.05. Miałem wtedy 56 cm i ważyłem 3380 g. Pozdrawiam rodziców. W domku w Rybniku czeka też na mnie siostra Kesja.



Dzień dobry! Jestem Grzegorz Wincenty Ordoń. Urodziłem się 9 lutego o godz. 14.20. Miałem wtedy 60 cm i ważyłem 4450 g. Pozdrawiam mamę Agnieszkę i tatę Bartłomieja. Jestem ich pierwszą pociechą. Mieszkamy w Rybniku-Golejowie.

Hura! Już jestem! Nazywam się Nathaniel Dembiński. Urodziłem się 11 lutego o godz. 2.50. Miałem wtedy 60 cm i ważyłem 4560 g. Pozdrawiam mamę Agnieszkę, tatę Piotra oraz rodzeństwo Sanderę i Patryka. Mieszkamy w Popielowie.



Witam! Ta urocza dziewczynka, na którą patrzycie to ja – Emilka Grzonka. Rodzice Katarzyna i Dariusz przytulili mnie pierwszy raz 9 lutego o godz. 4.55. Miałam wtedy 57 cm i ważyłam 3630 g. Przesyłam słodkie całuski mamie, tacie i siostrze Martynie. Jesteśmy z Rybnika.



Czołem! Mam na imię Wojtuś a na nazwisko Wagnier. Świat pierwszy raz zobaczyłem 9 lutego o godz. 10.50. Miałem wtedy 3410 g i mierzyłem 56 cm. Pozdrawiam rodziców Annę i Marcina oraz brata Patryka, który czeka na mnie w domku w Jastrzębiu.



Serwus! Mam na imię Antoni a na nazwisko Herud. Jestem pierwszym synem Agnieszki i Artura. Rodzice uściskali mnie pierwszy raz 9 lutego o godz. 11.20. Miałem wtedy 55 cm i ważyłem 2810 g. Pozdrawiam moich kochanych rodziców. Mieszkamy w Raciborzu.



Hej! Rodzice Honorata i Adam z Rzuchowa nadali mi imię Olivier na nazwisko mam Janik. Przyszedłem na świat 10 lutego o godz. 9.39. Moje wymiary po przyjściu na świat to 55 cm i 2550 g. Pozdrawiam moich cudownych rodziców.



Witam! Jestem Amelia Surma. Do rodziców Joanny i Adama uśmiechnęłam się pierwszy raz 10 lutego o godz. 8.40. Po przyjściu na świat mierzyłam 59 cm i ważyłam 3900 g. Jestem ich pierwszym dzieckiem. Mieszkamy w Rydułtowach.

Dzień dobry! Nazywam się Bartosz Miodek. Mamusia Edyta i tatuś Rafał przywitani mnie na świecie 11 lutego o godz. 8.57. Miałem wtedy 3730 g i mierzyłem 60 cm. Jestem ich pierwszą pociechą. Mieszkamy w Rybniku.



MOTORYZACJA

SPRZEDAM

• Cinquecento pakiet sporting złoty, 1995, 79 520, wersja eksportowa, bez rdzy, od mechanika. Racibórz, Mariańska, 504-476-839.

• Sprzedam Renault Scenic 1,9 jeep 2001, mały przebieg, wszystko sprawne, cena 10 500 zł, 609-527-615.

• Sprzedam grande punto 2012 r., klimatyzacja, elektryczne szyby, wspomaganie kierownicy, kolor niebieski, 792-553-002.

KUPIĘ

• Auto-skup. Skupujemy wszystkie samochody osobowe i dostawcze. Płacimy najlepiej, 792-785-493.

• Hamaro s.c. – złomowanie samochodów, transport gratis. Koncesja, 32-415-19-91, 691-960-146, 784-637-897.

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

• Skupujemy za gotówkę samochody osobowe, dostawcze, motory, quady, pełnosprawne i do remontu, 533-720-416.

• Kupię każdy samochód, osobowy, dostawczy, sprawny i uszkodzony oraz traktory, tel. 501-011-090.

• Skup samochodów, autokasacja zaświadczenia, płacę najlepiej, 692-236-095.

• Kasacja pojazdów najwyższe ceny w regionie 24/h. Zadzwon sprawdzi ile dostaniesz tel. 690-993-034.

• Skup wszelkich pojazdów osobowych, przyczep, busy uszkodzone, skorodowane również złomowanie – zaświadczenie do wyrejestrowania, 667-109-628.

• Autohibner. Skup, kasacja, złomowanie pojazdów, wszystkie marki, NAJWYŻSZE CENY, szybki dojazd, zaświadczenie, zwrot OC, 782-394-232 lub 603-512-269, autohibner.pl.

• Kupię ciągnik ursus c360 3p w dobrym stanie, 603-361-120.

• Skup samochodów za gotówkę, każda marka, każdy stan, płacimy najwięcej, 512-700-770.

• Kupię uszkodzone motocykle oraz samochody (wszystkie), najlepsze ceny! Tel. 531-682-068.

• Auto-skup. Każdy stan, rocznik, marka. Całe, rozbite, skorodowane, po powodzi, pożarze, również pełnowartościowe. Dojazd, transport, gotówka natychmiast, zwrot OC, zaświadczenia o demontażu do urzędów, ubezpieczalni. Pracujemy non-stop również w święta i niedziele. Racibórz, Rybnik, Żory, Jastrzębie, wszystkie gminy 501-525-515.

INNE

• Serwis auto gaz, ul. Świerkłańska 5. Montaż, serwis LPG, tel. 32-733-07-33, 503-949-821, raty, samochód zastępczy.

GASTRONOMIA

• Gastronomia Mimo www.mimo.net.pl Hala Sezam (targ), Racibórz, Eichendorfa/Kościuszki. Katering. Komunie. Obiady niedzielne, 32-726-15-73, 603-460-249.

KREDYTY – POŻYCZKI

• Nowość. Kredyt bez BIK do 30 tys. zł na 3 lata. Tel. 533-253-653.

• Nowość. Pierwsza pozabankowa konsolidacja do 30 tys. na 3 lata. Bez BIK. Zamień chwilówki na kredyt. Tel. 533-253-653.

• Nowe centrum kredytowo-chwilówkowe, 25 różnych chwilówek, 15 kredytów bez BIK, oferta z komornikiem, dla firm bez BIK do 70 tys. zł, konsolidacje bankowe, oddłużenia pod hipotekę, tel. 533-253-653.

• Kredyty na dowód, również dla firm, bez dokumentów, do 15 tys. Tel. 533-253-653.

• Kredyt na dowód dla firm, bez dokumentów, bez zaświadczeń, do 15 tys. Sprawdź! Tel. 533-253-653.

• Chcesz obniżyć swoje raty? Lub dobrac dodatkową gotówkę? Zobacz jakie to proste. Zadzwon, Racibórz, 664-954-924.

• Centrum kredytowo-chwilówkowe, kredyty na oświadczenie również dla firm, kilkadziesiąt różnych ofert bez BIK, również dla osób z komornikiem, oddłużenia pod hipotekę! Wodzisław Śl. Rynek 1, 692-454-651.

• Kredyty bez BIK, konsolidacja kredytów z opóźnieniami, pożyczka bez BIK do 25 tys. zł, oferty bankowe – szybka decyzja! Pożyczki dla osób z umową przedłużaną co miesiąc. 692-454-651.

• Kredyty gotówkowe, 10 tys. zł – rata 107 zł. Tel. 32-700-70-40, 790-501-503.

• Kredyty konsolidacyjne, 50 tys. zł – rata 245 zł, tel. 32-700-70-40, 790-501-503.

• Kredyty bez BIK, oddłużeniowe, pozabankowe do 200 tys., tel. 32-700-70-40, 790-501-503.

• Ale szybka gotówka – nawet 7 000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: 600-400-295 (taryfa wg opłat operatora)

• Potrzebujesz szybko gotówki? Provident Polska S.A. 600-400-288 (taryfa wg opłat operatora).

• Kredyty gotówkowe, kwota 10 tys. zł, rata 156 zł. Tel. 32-700-78-98, 32-700-76-97

• Kredyty oddłużeniowe, pozabankowe, bez BIK do 120 tys. zł, bezpłatny dojazd do klienta, tel. 32-700-78-98

• Kredyt dla każdego oferta 26 banków, zadzwoni i sprawdź. Najniższe raty, tel. 32-700-78-98, 22-100-64-46

• Kredyty Konsolidacyjne, niskie oprocentowanie. Kwota 100 tys. zł, rata 795 zł. Tel. 32-700-78 98, 32-700-76-97

• Nowość ! Kredyty oddłużeniowe 50 tys rata 615 zł tel. 662-276-233, 535-223-220

• Eurocent – pożyczki z pełną obsługą w domu klienta! Szybka decyzja, niewielkie formalności, również dla emerytów i rencistów. Zadzwon: 693-693-512.

• Kredyty bez BIK i baz. Najlepsze oferty pozabankowe i bankowe. Dojazd do klienta. 530-335-581, szwedfinanse@o2.pl.

• Chwilówka do 1 500 zł, minimum formalności, z zajęciami komorniczymi, natychmiastowa wypłata, 32-410-55-02, 32-455-19-92, 32-423-30-99.

• Nowość! Pożyczki do 3 000 zł, na 36 miesięcy, bez sprawdzania, duża przyznawalność, 32-454-77-64, 515-454-398.

• Supernowość! Chwilówki do 1000 pln, przyjmujemy wnioski telefonicznie, bez sprawdzania, duża przyznawalność, 32-454-77-64, 515-454-398.

• Kredyty z zajęciami komorniczymi, chwilówki, kredyty dla rolników, Zadzwon sprawdzi! Czyszczenie BIK, 609-469-580.

• Kredyt na start dla firm, oddłużenia, konsolidacje, hipoteki, gotówka, niskie oprocentowanie, 609-469-580, 606-765-223.

• Kredyt bez BIK, pozabankowy 25 000, chwilówki, 609-469-580.

• Kredyty z zajęciami komorniczymi, chwilówki, kredyty dla rolników, Zadzwon sprawdzi! Czyszczenie BIK, 609-469-580.

• Nowość! Pożyczki bez BIK-u do 30 tys. zł. Tel. 882-19-34-34 lub 882-19-33-33.

• Najtańszy kredyt na rynku! Konsolidacja i gotówka na dowolny cel. Tel. 882-19-34-34 lub 882-19-33-33

MATRYMONIALNE

• Poznam kobietę po 60. Spod znaku koziorożca. Tel. 509-486-253.

• 63-letni pan, wzrost 1,75, bez nałogów pozna Panią w wieku 50-63 lat. Tylko poważne oferty, 503-738-075.

NAUKA

• Matematyka, statystyka, ekonometria. Pomoc uczniom i studentom. Przygotowanie do egzaminów. Racibórz, Matejki 4/2, tel. 32-415-25-84.

• Matematyka, chemia, angielski, niemiecki, polski. Dojazd do ucznia, 507-799-916.

• Korepetycje gimnazjum: matematyka, fizyka, chemia, tel. 32-415-92-22, 668-696-210.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Okazja! Sprzedam dom w Kuźni Raciborskiej, tel. 691-522-308.

• Działki budowlane: Turza, Wodzisław, 9 – 20 arów, 45 – 50 zł za m kw, 609-338-999.

• Pilnie sprzedam bezpośrednio! Markowice-Gliwicka; komercyjne. Jankowice Rudzkie; budowlano-rekreacyjne, tel. 601-463-290.

• Sprzedam działkę budowlaną o pow. 22,3 ary, Lubomia, 75 000 zł cena do negocjacji, 883-357-471.

• Atrakcyjną, uzbrojoną działkę budowlaną 12a nachyloną na południe, blisko głównej szosy sprzedam. Gogołowa, Wiejska 51, 32-476-03-79.

• Sprzedam działkę budowlaną, 2 000 m kw. Turyczka, ul. Powstańców. Prąd, woda w działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena do uzgodnienia. Tel. 605-550-758.

• Działka budowlana o pow. 3 627 m kw., Rybnik-Zebrzydowice, ul. Norwida, annaglacel@t-online.de.

• Sprzedam po remoncie 2-pokojowe mieszkanie, (45 m kw.), II p., Raciborz, Zamojskiego, tel. 500-566-895.

• Sprzedam mieszkanie 57 m kw., I p., niski czynsz, Kuźnia Raciborska, cena do negocjacji, 510-369-436.

• Sprzedam działki budowlane w Studziennej, 4 km od Raciborza, więcej informacji pod numerem tel. 508-865-611.

• Działka budowlana 18 arów, cena 56 zł/m kw, Racibórz-Brzezcie, 509-542-387.

• Sprzedam nowo wybudowany dom pow. 161 m kw.+ zabudowa dodatkowa 110 m kw. na działce 9 arów, podpiwniczony, cena 85 000 euro, Tworków, 32-419-73-34, 0049/2801-986-016.

• Sprzedam tanio mieszkanie w Kuźni Raciborskiej, 64 m kw., 3-pokojowe z widokiem na las, 509-317-537.

• Działka budowlana, Brzezcie, 6 arów, wjazd od północy, tel. 694-001-919

• Sprzedam działkę budowlaną, Markowice o pow. 1,1 ha, cena 43 zł/m kw., 690-339-956.

• Sprzedam mieszkanie w Raciborzu przy ulicy Słowackiego (w centrum ogrodzonego osiedla) dwa pokoje 50 m kw. + 6 m kw. piwnica. Drugie piętro, nowe okna, loggia, cena 115 000 zł (niski czynsz ~380), tel. 600-480-696.

• Dom piętrowy, pow. ok. 140 m kw., całkowicie podpiwniczony + budynek gospodarczy, ogród, Bojanów, 604-848-359.

• Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, łazienka + kuchnia o pow. 52 m kw. Raciborza, ul. Lotnicza, 600-132-111.

• Wodzisław, gmina Uchylsko; działka budowlana, pow. 5 260 m kw.; prąd, woda, droga asfaltowa; tel. 697-555-387.

• Sprzedam lokal handlowo – usługowy, 26 m kw, Wodzisław Śl., cena do uzgodnienia, 609-241-276.

• Sprzedam lub wdzierzawię działkę 8 arów w centrum Raciborza pod zabudowę mieszkalno-usługowo-handlową. Tel. 603-066-215.

• Sprzedam łąkę, pow. 0,1226, cena 3 300 zł, Miedonia, między wałem i Odrą, 32-419-71-97.

• Od zaraz sprzedam dom piętrowy + grunty orne (za domem), pow., 0,1263, c.o., 4 pokoje, cena 337.000 zł, garaż, gaz, Racibórz, Kozielska 65 a. Tylko poważne oferty, 32-419-71-97.

• Sprzedam działki budowlane Brzezcie Racibórz, wszystkie media, ładna okolica, 42 zł/m kw. Tel. 607-245-849.

• Sprzedam działkę budowlaną 30 arów, Nędza, ul. Gliwicka, tel. 603-372-224, 501-245-392.

• Sprzedam trzypokojowe mieszkanie położone przy ul. Lwowskiej 9a o łącznej powierzchni 61,53 m kw. Mieszkanie posiada dwa balkony oraz piwnicę. Cena 178 000 zł. Kontakt dla zainteresowanych pod numerem 601-749-524, zapraszam.

• Sprzedam działkę budowlaną w Górkach Śl. 730 m kw., pod lasem, dojazd drogą asfaltową. Cena do uzgodnienia. Tel. 0049/1575-7987-430, e-mail: ip.konkol@t-online.de.

• Sprzedam działkę budowlaną 16arów Pszów-Krzyżkowice, 32-454-07-33.

• Sprzedam mieszkanie M-3, ul. Przemysława, 50 m kw., cena 96.000 bez pośredników, 32-455-64-14.

• Atrakcyjne działki budowlane, Wodzisław – Zawada, mapki, zezwolenia, tel. 32 456-13-50.

• Sprzedam dwa domy: Ponięcie 150 m, 5 pokoi, balkon, garaż, działka 25 arów, 1,10 ha pola, cena 250 tys. Drugi 180 m, 5 pokoi, 2 łazienki, działka 1250 m, cena 130 tys., tel. 602-695-159, www.kucza.gratka.pl.

• Dom, Rybnik: zabudowa szeregowa balkon taras działka 550 m, 5 pokoi 2 łazienki dachówka kominek okna PCV budowa 2008 r. stan do zamieszkania. Cena 500 tys. zł, tel. 602-695-159, www.kucza.gratka.pl.

• Działki: Brzezcie 70 zł/m, 45 zł/m, Dębicz 65 zł/m, Nędza 23 zł/m, Jankowice Rudzkie 28 zł/m Tworków 18 zł/m, Łańce 20 zł/m, Krzyżkowice 10 zł/m, Turza Śląska 28 zł/m, tel. 602-695-159, www.kucza.gratka.pl.

• Sprzedam dom 140 m kw. w Kobyli. Po generalnym remoncie, 375 tys. do negocjacji, 694-634-918.

KUPIĘ

• Posiadamy klientów zainteresowanych zakupem oraz sprzedażą nieruchomości: z powiatu raciborskiego, wodzisławskiego, rybnickiego, zapraszamy do naszego biura, pomożemy ci w sprzedaży bądź w zakupie oraz w przeprowadzeniu transakcji, tel. 602-695-159, www.kucza.gratka.pl.

ZAMIENIĘ

• Racibórz, centrum. Zamienię mieszkanie 96 m kw., trzy pokoje na dwa mniejsze. Tel. 603-066-215.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Głubczyce – lokal, 110 m kw., centrum, poziom chodnika, duża witryna, prąd, woda, c.o.- 2-funkcyjne. Na handel, gabinety, aptekę, itp. 512-280-909.

• Wynajmę pomieszczenia na biuro lub gabinet. Powierzchnia 22 m kw. Lokalizacja: Rybnik Niedobczyce (Wodzisławska), 505-070-800.

• Wynajmę lokal 40 m kw., po byłej pizzerii, na działalność gastronomiczną lub inną, cena 1 300 netto/ m-c, Racibórz, Londzina 15, 502-139-302.

• Do wynajęcia pokoje mieszkalne, Racibórz, ul. Pomnikowa, Polna, 300 – 500 zł + media, 781-838-373, 785-838-363.

• Hala targowa, Racibórz – do wynajęcia na parterze, powierzchnia handlowa (box), 501-540-146.

• Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, 50 m kw., umeblowane z balkonem w centrum Raciborza, 510-397-750.

• Wynajmę działający stylowy lokal gastronomiczny w centrum Raciborza, z pełnym wyposażeniem, po gruntownym remoncie. Tel. 32-415-75-85.

• Lokal użytkowy, pow. 71 m kw., wyremontowany, Racibórz, Rudzka, cena do negocjacji, tel. 32-417-03-87.

• Racibórz, rynek. Wynajmę trzypokojowe mieszkanie, 96 m kw. Tel. 603-066-215.

• Wynajmę dwa pokoje, Wodzisław Śląski, 601-946-988.

• Wynajmę kawalerkę, centrum Raciborza (ul. Odrzańska), duży pokój z dużą jasną kuchnią, umeblowana, wyposażona, 509-212-720.

• Wynajmę lokal o pow. 65 m kw. w centrum Jastrzębia, czynsz netto: 1 500 zł, tel. 507-243-660.

• Wynajmę mieszkania 82 m kw., kuchnia umeblowana, kaucja, czynsz 850 + media, Racibórz, Mariańska, 788-869-759.

• Wynajmę lokale użytkowe (mieszkania lub inną działalność) w centrum Rydułtów, 504-099-411.

• Wynajmę 70 m kw. centrum Radlina pod gabinety lekarzom, prawnikom, kosmetyczce, inną działalność, tel. 607-242-992

• Wynajmę sklep, 100 m kw. przy ul. Mickiewicza, w centralnym miejscu, na-przeciwko Galerii Młyńskiej w Raciborzu, cena 3 400 zł netto. Wiadomość arthen@arthen.pl, 602-716-432.

• Wynajmę mieszkania lub pokoje dla firm, Racibórz, 604-653-768.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

• Pilnie poszukuję mieszkania do wynajęcia w Raciborzu, 509-992-159.

PRACA

DAM PRACĘ

• Praca dla kobiet – opieka nad starszymi osobami. Wymagana znajomość języka niemieckiego. 32-419-83-13.

• Firma transportowa z Rybnika zatrudni kierowcę C + E (franka). Tel. 604-782-270.

• Praca dla elektryków w Niemczech. Auto służbowe. Mieszkanie gratis, 77-442-95-75.

• Przyjmę do pracy piekarza. Informacje: Rogów, ul. Raciborska 77, lub tel. 500-047-516.

• Firma zatrudni osoby do roznoszenia ulotek z okolic Wodzisławia Śl. Wysokie wynagrodzenie, tel. 32-455-38-30.

• Niemcy – praca dla elektryków, lakierników i mechaników samochodowych z dobrą znajomością j. niemieckiego, tel. 32-494-49-50. Nr cert. 2808.

• Praca w Niemczech, ślusarz ze znajomością języka niemieckiego, dobre warunki tel. +49-176-116-677-01.

• Pilnie przyjmę do pracy w małej gastronomii (fast food) osobę mającą doświadczenie i aktualną książeczkę zdrowia. Chałupki, tel. 695-455-556.

• Praca w Niemczech montaż okien. Wymagane doswiadczenie, znajomość j. niemieckiego, dobre warunki, 0049/78416406-814, 0049/1781-859-827.

• Doświadczzonego mechanika / elektromechanika samochodowego zatrudnimy: 505-070-800.

• Autoryzowany Serwis samochodów Nissan/Suzuki przyjmie uczniów na praktyki w zawodzie mechanik/elektromechanik. 505-070-800.

• Lodziarnia Miś, Racibórz, ul. Opawska 45 (obok Leclerca) zatrudni ekspedientke, tomasz.szypula@wp.pl.

• Z Oriflame jako konsultantka: dorobisz, osiągniesz stały dochód. Wyślij SMS na numer 603-959-031 z imieniem i nazwiskiem. Oddzwonimy jak najszybciej.

• Firma Vogel&Noot Polska zatrudni przedstawiciela handlowego. Mile widziane doświadczenie w branży rolniczej. Szczegółowe informacje 602-218-985. CV prosimy przysyłać na biuro@vogelnoot.pl.

• Zatrudnię na pół etatu kierowca – magazynier – sprzedawca. Domek, Racibórz, Kontakt: 535-980-270.

• Zatrudnię kucharza/kucharke, pomoc kuchenną z doświadczeniem do restauracji w centrum Raciborza. 728-455-138.

• Zatrudnimy opiekunki ze znajomością języka niemieckiego tel. 885-885-855.

• Poszukuję panią (50-60 lat) dla starszej pani, do wspólnego przebywania i prac domowych, wymagana dobra znajomość języka niemieckiego, bez nałogów, praca w Niemczech, tel. 0049-240-591-830.

• Przyjmę do pracy na myjnię ręczną samochodową, wymagane prawo jazdy, Racibórz, 791-989-928.

• Praca w Niemczech od zaraz na wózek widłowy. Mile widziana znajomość j. niemieckiego, 0049/1712-614-915.

• Zatrudnię do prac ociepleniowych i wykończeniowych, stała umowa, 798-384-571.

• Sympatyczna pani Diana poszukuje opiekunki z dobrym niemieckim i prawem jazdy. Zgłoś się już dziś pod numerem 666-891-947 lub na www.opiekunki.interkadra.pl.

• Braxton z Raciborza na rynku zatrudni Kierownika ds gastronomii. Wymagania: Doświadczenie: w gastronomii, zarządzaniu personelem, w kontakcie z klientem, dobra organizacja pracy. tel 32-415-75-85, e-mail: braxton@onet.pl.

• Zatrudnimy kucharza z doświadczeniem, 32-421-32-73.

• Firma z Raciborza zatrudni wykwalifikowanych pracowników budowlanych, 532-871-792 dzwonić 9.00 – 15.00.

• Przyjmę do pracy kobiety (erotyka) od 18-40 lat tel. 507-031-901

• Przyjmę pracownika do branży budowlanej z okolic Wodzisławia Śl. Tel. 792-553-002.

• Zatrudnimy pracownika do pracy w systemach dociepleń, wymagane doświadczenie i prawo jazdy, tel. 602-852-114.

• Grupa Itum zatrudni kierowców kat. C+E, szczegóły na www.itum.com.pl lub tel. 515-034-820.

• Zatrudnię dyrektora handlowego wykształcenie wyższe, doświadczenie min. 2 lata na podobnym stanowisku, j. obcy tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz, www.katolik.com.pl.

• Zatrudnię przedstawiciela handlowego-inżynier budowlany z doświadczeniem, praca biurowa, tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz.

• Zatrudnię przedstawiciela handlowego wykształcenie wyższe doświadczenie w zawodzie, j.obcy, praca biurowa, tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz.

• Zatrudnię osobę na stanowisko Prezesa wykształcenie wyższe min.5 lat doświadczenia na podobnym stanowisku j. obcy, tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz.

• Zatrudnię laboranta zbożowego-przedstawiciel handlowy. Praca biurowa, tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz.

• Zatrudnię informatyka-programistę min. 2 lata doświadczenia, tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz.

• Zatrudnię pracownika gospodarczego tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz

POSZUKUJĘ PRACY
• **Doświadczony mechanik samochodowy z uprawnieniami diagnosty, tel. 516-291-621.**

• Doktor nauk rolniczych poszukuje pracy, tel. 793-032-656.

• Zaopiekuję się dzieckiem w Rybniku. Tel. 505-355-772.

• Znam biegle niemiecki, ślusarka budowlana, kierowca C,E,T, koparki, spycharki, operatywny emeryt, 660-135-334.

RÓŻNE

• Limuzyny hummer, porsche Audi R8. Obsługa wesel, pomoc drogową, wypożyczalnia przyczep, lawet, camping, 32-431-57-64, 501-317-662, www.hummer-limuzyna.com.pl.

• Węgiel groszek, flot. Węgiel workowany. Tel. 608-315-746.

• Kupię monety, znaczki, pocztówki, ordery, militaria i stare książki – płacę cenę amatorską, 77-437-36-81, 694-070-838.

• Antyki. Kupię meble, przedwojenne odznaczenia, srebra, obrazy, zegary, militaria, stare zdjęcia i wiele innych, 605-255-770.

• Drewno opałowe – 120 zł, transport, 32-454-61-37.

• Kupię stare motory, motorowery, zegary, meble, militaria, monety, zdjęcia, radia, medale oraz inne starocie, 663-125-597.

• Sprzedam drewno opałowe 100 – 120 zł, kominkowe 120 – 150 zł, do wędrzenia. transport 3,5t, tel. 502-271-993.

• **Muł 4 tony z transportem 500 zł., 698-940-343.**

• Węgiel orzech 620 zł, ekogroszek 680 zł, flot 320 zł, muł 100-200 zł, drewno rozpalkowe, transport, gwarancja jakości, 692-236-095.

• Muł – Knurów, 150 zł; Muł – Rydułtowy 196 zł; flot Marcel, 318 zł; flot Jankowice, 270 zł; węgiel orzech 600 zł; węgiel ekogroszek, 885-100-555.

• Sprzedam pianino, 601-946-988.

• **Sprzedam: pszenicę jarą 195 zł brutto/dt, jeczmiem jary 185 zł/dt, owies 70 zł/dt, Agros Krzanowice, 535-499-454.**

• Sprzedam idealny silnik Mercedesa ze skrzynią, osprzętem z busa kaczki 2,4, 1300 zł, 609-527-615.

TOWARZYSKIE

• Samanta, Racibórz, 532-819-231.

• Ostra przystawka, 600-624-753.

• Pomoc doraźna, 530-921-350.

• Dojrzała, centrum, 660-821-989.

• Blondynka, Rybnik, 691-231-644.

• Inga, Racibórz, 732-886-636.

• Agnieszka, Domina, 502-951-579

• 606-521-450, Radlin.

• Ola, 507-031-901.

• Ewa, 503-008-867.

• Ero-masaże, 532-443-842.

• Iwona, Raciborz, 887-372-995.

• Kinga, Rybnik, 511-115-809.

• Kinga, Racibórz, 732-925-626.

• Wodzisław, Brunetka, 609-424-238.

• Rybnik, Sonia, 697-366-329.

• 40-stka, Rybnik, 535-829-199.

• 35, Rybnik, 505-434-110.

• **Blondynka prywatnie, 508-780-479.**

• Blondynki, Rybnik, 500-378-005

• Poszukuję koleżanki do współpracy, 519-705-992.

• Madzia, Racibórz, 513-968-171.

• Paula, Racibórz, 690-520-474.

• Słodka kotka, 883-272-757.

• Judyta, Wodzisław, 511-115-786.

• Angelika, Racibórz, 883-479-535.

TRANSPORT

• Przewozy busem, Niemcy – Holandia – Belgia, spod domu i pod adres, 604-460-510, 32-417-71-58.

• Najtańszy transport mikrobusami maxi, kontenerami. Przewóz mebli, towarów Polska – Niemcy, Belgia, Holandia. Tel. 77-482-99-39.

• Carmad – wypożyczalnia samochodów. W ofercie samochody osobowe oraz busy 9 osób. Kontakt: 533-080-533.

• Usługi transportowe w kraju. Przeprowadzki, przewóz mebli, materiałów wykończeniowych, towarów oraz przewóz osób, 667-970-566.

TURYSTYKA

• **Mega promocje na Lato 2014! Zniżki dla dzieci! Gwarancja niezmiennej i najniższej ceny oraz wycieczki fakultatywne gratis! Nie zwlekaj! Zapraszamy! Biuro podróży WW, Św. Jana 1, Wodzisław Śl., 32-455-55-00, www.wakacjeww.pl.**

USŁUGI

• **Żaluzje, rolety zewnętrzne wszelkiego rodzaju. Markizy balkonowe, bramy. Producent i ceny producenta. Raty. 32-430-51-41, 601-417-572.**

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzezie, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Markizy. Rolety. Bramy. Szybki pomiar i montaż. Firma Markiza 32-415-17-32.

• Rolety zewnętrzne. Markizy. Bramy. Producent. Firma Markiza, 32-415-17-32.

• Usługi geodezyjno-kartograficzne, mgr inż. Witold Figura – geodeta uprawniony, 601-615-612, www.witold-figura.wb.pl.

• Wesela. Wolne soboty, www.lokalstodo-la.pl, 501-464-060.

• Masz problemy z dłużnikiem? Skontaktuj się z nami. Rozwiążemy twój problem. 507-042-042, biuro@osm76.pl.

• Elektryk. Usługi elektryczne, domofony, naprawy bieżące, tel. 668-389-997.

• Przewiertny pod drogami, 663-639-663

• **Oferuje usługi w zakresie prac rolniczych i ogrodniczych, tel. 602-476-582.**

• Czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej. Karcher, 502-677-212, 32-456-30-50.

USŁUGI REM.-BUD.

• Osuszanie, odwadnianie budynków, izolacje przeciw wilgoci, drenaże, studnie, szamba. Gwarancja, tel. 32-421-72-04, 504-145-990.

• Dachy, gonty, papa, pokrycia kompleksowo, tel. 32-421-72-04, 504-145-990.

• Henrieta Woźniak – architekt. Projekty architektoniczno-budowlane, nadzory budowlane, kompleksowa obsługa inwestycji, aranżacje wnętrz, 691-779-787.

• Brukowanie – chodniki, place, wjazdy, parkingi. Kanalizacje: przyłącza-szamba. www.brukowanie.info, tel. 600 502 817, 32-456-23-81.

• Parkiet, cyklinowanie. Bona, 32-454-61-37.

• Wylewki maszynowe, zacieranie mechaniczne. Solidnie, tel. 660-447-023.

• Wylewki, posadzki maszynowe. Fachowe doradztwo! Wolne terminy. Dzwon! 889-381-165.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe, papa termozgrzewalna, gonty, rynny, obróbki blacharskie, kominy klinkier, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Kanalizacja – przyłącza, minikoparka, koparka obrotowa 16 t. Brukarstwo. 697-524-482.

• Kafelkowanie, remonty łazienek, sucha zabudowa wnętrz, krótkie terminy realizacji, wycena gratis, tel. 515-304-042.

• Malowanie elewacji, dachów, podbitek, mieszkań, gładź, panele i drobne roboty remontowo-budowlane, 781-759-872, 698-536-501.

• Bruks Sebastian Andrzejak. Brukarstwo, www.bruk.biz, 665-805-146.

• Pokrycia dachowe, gonty, dachówka, papa, blacho-dachówka, obróbki, itp. Wycena i pomiar gratis, 782-822-578.

• Instalacje elektryczne, nowe lub modernizacja i naprawa starych, automatyka bram (montaż i naprawa), instalacje c.o. oraz wodno-kanalizacyjne. Fachowo, rzetelnie, przystępne ceny. Tel. 537-722-676.

• Nadzór budowlany, projektowanie, świadectwa energetyczne, doradztwo techniczne, 665-871-450.

• Cyklinowanie (solidne) schodów, mieszkań, świetlic, sal gimnastycznych i auli. 697-143-799.

• Kafelkowanie, panele, gładzie gipsowe, płyty gipsowe, sufitu podwieszane, malowanie, poddasza, ocieplanie budynków, Solidnie! 32-451-75-80, 692-992-670.

• Kompleksowe remonty łazienek, c.o., wod.-kan., malowanie, tapetowanie, panele, gipsy, tarasy, ogrodzenia, 695-383-890.

• Malowanie elewacji, dachów, podbitki, mieszkań, gładź, panele podłogowe, 507-252-009.

• Malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, podwieszane sufitu, gładzie, elewacje, poddasza, tynki. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Profesjonalne odnawianie, szlifowanie posadzek kamiennych, schody, parapety, podesty, blaty, podłogi. Darmowy szlif tel. 504-650-462.

• Dar-Tech, instalacje wod.-kan., c.o., gaz, projektowanie, montaż, wymiana, tel. 601-094-777.

• Cyklinowanie, układanie parkietów, paneli, gładzie, płyty g.-k., malowanie. Konkurencyjne ceny. Faktury VAT. Tel. 502-212-068.

• **Budowa domów pod klucz. Kompleksowe wykończenia wnętrz, docieplania budynków. Faktury. 514-429-411**

• Kompleksowe usługi brukarskie w kostce granitowej i betonowej, doświadczenie i konkurencyjne ceny, 507-144-696.

• Malowanie, tynki gipsowe, montaż płyt, sufitu, kafelkowanie, 507-144-696.

• **Ocieplenia, wykończenia, stan surowy, 5 lat gwarancji, 507-344-563.**

• Kompleksowe remonty, adaptacje, łazienki, płytki, panele, regipsy, malowanie, tel. 886-599-498.

• Gładzie, płyty gipsowe, sufitu podwieszane, malowanie, płytkowanie, tynki, murowanie, poddasza, remonty renowacyjne, 32-415-98-80, 698-210-904.

• Kafelkowanie od 30 zł/m kw. Tel. 504-415-318.

• Roboty ogólnobudowlane, rozbiórki, brukowanie, ocieplenia, ogrodzenia, tel. 32-457-93-32, 502-087-125=

• **Budujemy domy – 16 lat doświadczenia, usługi koparką tel. 663-716-359.**

• Adaptacja poddaszy, ścianki działowe, sufitu podwieszane, montaż okien i drzwi, montaż podłóg, inne tel. 698-064-921.

• Ogrodzenia kute, panelowe, bramy przesuwne, dwuskrzydłowe, segmentowe, furtki, montaż od fundamentów. Napędy do bram, 513-301-629.

• Kafelkowanie, malowanie, tapetowanie, sufitu podwieszane, panele, remonty ogólne, 513-301-629.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Prywatny gabinet dermatologiczny Klaudia Krężel, przyjmuje: pn. 16.00 – 18.00. Racibórz, Wojska Polskiego 26b/7, 608-339-478.

• Wiktoria Kralewska-Kućmierz, dr n.med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4 lok. 3, pn. – pt., 15.00 – 17.00, tel.32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

DIAGNOSTYKA USG

• USG-Kolor-Doppler, przepływy. Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, Racibórz, Kasprowicza 1, pn.,wt., czw., pt. 12.15 – 14.15, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

• NZOZ Rydułtowy, Tetmajera 150, Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, USG-Kolor-Doppler, przepływy, 32-729-40-68, 32-724-24-20, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

INTERNA

• Krężel Jarosław, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje: środy 16.00 – 17.00. Racibórz, W. Polskiego 26b/7, 602-516-974.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy 17.00 – 18.00. Racibórz, ul. Wojska Polskiego 6a/6, 602-695-679. Obowiązkowa rejestracja, 32-415-39-89.

LARYNGOLOGIA

• Specjalista laryngolog, Krężel Urszula, przyjmuje: pn., czw. 16.00 – 18.00. Racibórz, Wojska Polskiego 22/8, 692-430-970.

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00, Racibórz, Podwałe 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Gabinet okulistyczny, Długa 17, Racibórz, 32-415-15-94. Czynny: poniedziałek godz. 16.00 – 18.00, wtorek, środa, piątek 15.00 – 17.30.

PSYCHIATRIA

• Dominik Maślanka, specjalista psychiatrii, wtorki od 16.00, ul. Podwałe 14/4, Racibórz, tel. 693-495-957.

REHABILITACJA

• Ośrodek rehabilitacji Akson, leczenie bólu kręgosłupa, korekcja wad postawy, rejestracja: 513-574-584. Racibórz, ul. Kolejowa 19.

UZALEŻNIENIA

• Prywatna poradnia leczenia uzależnień, alkoholizm, hazard, narkomania, odtrucia poalkoholowe, wizyty domowe, 324-260-292, 696-478-189.

MEDYCYNĄ NATURALNĄ

• RGAméd – domowe aparaty medyczne! Usuwanie pasożytów, toksyn, infekcji, schorzeń, bólu. Tel. 601-463-290. www.falemilimetrowe.pl.

ZWIERZĘTA

• Owczarki niemieckie, 509-162-633.

• Sprzedam owczarki niemieckie, tel. 692-493-549.

• Młody kocurek szuka kochającego domu. Kotek został zabrany ze schroniska, ale niestety moja kotka źle znosi jego obecność. Mogę pokryć koszty przyszłej kastracji. Kontakt 505-673-327.

• Owczarki niemieckie, 781-015-432.

SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH
TOMAS
Rybnik – Popielów, ul. Wodzisławska 309
tel. 32-425-08-80, tel. kom. 883-435-000!
(przy trasie Rybnik – Wodzisław)
Wodzisław Śl., ul. Rybnicka 42

W ciągłej sprzedaży ok. 30 samochodów, w większości krajowych, bezwypadkowych, z gwarancją!

- OCTAVIA 2009 i2010 1,9TDI 105KM kraj. I wł.
- AUDI A4 2008 2,0 tdi 170KM kraj. Iwł. okazja!
- HYUNDAI i30 2010 1,4 109KM krajowy, I wł.
- R.MEGANE kombi 2010 1,5 DCI krajowy, I wł.
- OPEL INSIGNIA 2010 2,0 CDI kombi kraj.I wł.
- OPEL ASTRA IV 2011 1,7 CDTI krajowy, I wł
- OPEL ZAFIRA 2004 2,0 DTI 7 osobowy
- NISSAN QASHQAI 2008 1,5DCI krajowy
- SKODA FABIA 2011 1,2 klimatyzacja krajowy
- FORD FOCUS 2009 1,6 100KM krajowy, I wł.
- FORD FIESTA 2011 1,25 39 tys. km!
- SEAT CORDOBA 2007 1,4 klima. Kraj. I wł.
- FIAT PANDA 2010 1,1 klimatyzacja, kraj. I wł.
- DAEWOO MATIZ 2000/1 60tys.km ,I wł. i inne

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
SALON CZYNNY:
pn. – pt. 9⁰⁰ – 17⁰⁰, soboty 9⁰⁰ – 13⁰⁰
www.tomas.pl

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nasze punkty:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o.
ul. Zborowa 4
pn. – pt. 8.00 – 16.00
tel. 32-415-47-27, fax 32-414-02-60

RYDUŁTOWY

• Sklep „Hit”, ul. Ofiar Terroru 59 a
pn. – pt. 9.00 – 17.00,
sob. 9.00 – 13.00
tel. 32-457-63-34

PSZÓW

• Kwiatniarnia Ładne Kwiatki
ul. Pszowska 555
Godziny otwarcia: pn. – pt. 8.00 – 18.00
sob. i niedz. 9.00 – 13.00, tel. 509-134-736

WODZISŁAW ŚL.

• PUT „WW”, ul. Św. Jana 1, tel. 32-455-55-00
biuro czynne: pn. – pt. 9.00 – 17.00,
sob. 9.30 – 13.00
• Biuro Rachunkowe, ul. Wałowa 25
pn. – pt. 8.00 – 16.00, tel. 32-455-20-19

RYBNIK

• Księgarnia „SOWA”, ul. Sobieskiego 24,

■ **WYWIAD** – Z Markiem Wleciałowskim, byłym asystentem trenera reprezentacji Polski, a obecnie szkoleniowcem Energetyka ROW Rybnik rozmawiamy o jego przygodzie z kadrą, modzie na sport i przyszłości piłki nożnej w Rybniku.

Umiejętność podejmowania trafnych decyzji to klucz do sukcesu

Marek Pietras: Do Rybnika trafił pan prosto z kadry Polski. Jak pan wspomina czas współpracy z reprezentacją Polski?

Marek Wleciałowski: Cała ta sytuacja kojarzy mi się z jednym, z zaszczytem. Bo tak chyba należy traktować pracę z reprezentacją Polski. Patrząc na zawodników przyjeżdżających na zgrupowania widać było, że każdy z nich chciał pokazać się z jak najlepszej strony. Większość występuje na co dzień w bardzo dobrych klubach, stąd mają profesjonalne podejście do tego co robią, a także prezentują bardzo wysokie umiejętności czysto piłkarskie. Ci z najwyższej półki, jak chociażby Robert Lewandowski, Łukasz Piszczek czy Kuba Błaszczykowski to są już zawodnicy światowej klasy. Sam fakt obcowania z nimi, współpracy jest wielkim wzbogaceniem mojego warsztatu. Gra w piłkę nożną to jest wielki kunszt, wielka umiejętność i sztuka, ale piłka to również pewna prostota, skromność, serdeczność i skupianie się na, wydawałoby się, najprostszych zadaniach np. przygotowaniu do treningu. Zawodnicy, z którymi miałem okazję się spotkać, tak właśnie podchodzili do swoich obowiązków. Współpraca z nimi na pewno dużo mi dała jako trenerowi.

No właśnie. Jak to się stało, że został pan trenerem?

Więcej w tym przypadku czy świadomego wyboru?

Sport rządzi się swoimi prawami. Każdy kto uczestniczy w nim w taki czy inny sposób, ma w sobie taką naturalną ciagotę, aby się rozwijać. W pewnym momencie przychodzi również czas, żeby zejść z boiska i stanąć obok. Czasem jest to przypadek, a czasem realizacja wcześniej ułożonego planu. W moim przypadku tak było. Grałem na boiskach ekstraklasy kilkanaście lat. Potem dostałem ofertę, aby pracować jako trener współpracujący i z niej skorzystałem. Trafiłem do Górnika Zabrze i tak rozpoczęła się moja droga trenerska.

Na dziś nie żałuje pan, że wybrał właśnie tą drogę?

Nie. Cieszę się, że tak się stało. Mam świadomość, że praca trenera jest bardzo ciężka, wymagająca pod każdym względem, ale widzę wiele aspektów, również tych związanych z trudnością tej pracy, które dają satysfakcję. Chociażby obserwacja zawodników jak się rozwijają. Śledzenie ich kariery, do której gdzieś tam przyłożyło się rękę. To daje dużo radości i sprawia, że człowiek nie żałuje swojego wyboru.

Co wg. pana jest najtrudniejsze w byciu trenerem?

Praca trenera jest bardzo złożona. Z jednej strony jest to bezpośredni kontakt z zawodnikami, zapropo-

wanie im czegoś, co oni zaakceptują i będą realizować podczas treningów. Wspieranie ich pasji i chęci rozwoju. To są te aspekty pozytywne. Trudnością jest dopasowanie odpowiedniego programu do możliwości zawodników. Każdy trener ma jakąś wizję, w jakim kierunku wszystkie działania powinny podążać, np. szkolenie. Ale każda drużyna, każde miejsce w którym się pracuje jest inne. Trzeba czasu, aby wszystko zaczęło odpowiednio funkcjonować. Najtrudniejsze w pracy trenera jest jednak podejmowanie decyzji. Ponieważ na co dzień pracujemy z grupą mężczyzn, zdrowych, ambitnych. Każdy walczy o swoją pozycję w drużynie, a miejsc na boisku jest jedenaście, często okazuje się, że tylko tyle. Zawodnicy są w różnym etapie swojej kariery. Jedni rozpoczynają dopiero przygodę z piłką. Im trzeba stworzyć możliwość, żeby się rozwinięli. Inni są już dojrzałymi, wtedy trzeba umieć wykorzystać ich doświadczenie dla całej drużyny. Umiejętność podejmowania trafnych decyzji jest więc kluczowa.

Gdyby miał pan stworzyć idealnego piłkarza, w jakie cechy pan by go wyposażył? Patrząc na model piłkarza idealnego, pierwsza rzecz jaka mi się nasuwa, to jego umiejętności. Pewien zmysł piłkarski. Sposób poruszania

się po boisku, podejmowania decyzji. To bardzo ważna cecha. Druga rzecz to cierpliwość, wytrwałość w pracy. Piłka nożna, trening często jest przyjemnością, ale często są to też niepopularne ćwiczenia fizyczne, pewna powtarzalność, która nie zawsze jest przyjemna. I tu potrzebna jest pewna mentalna odporność, przekonanie, że chcę coś osiągnąć. Ważna jest również kwestia umiejętności współpracy. Z trenerem i z innymi zawodnikami. Piłkarz w pojedynkę niewiele osiągnie na boisku.

Żeby trenerzy mieli z czego wybierać, piłka nożna, sport musi być masowy. Czy pana zdaniem w Polsce jest moda na sport?

Uważam, że ze względu na coraz większą liczbę obiektów do uprawiania sportu, nawet na przykładzie Rybnika, gdzie miejsc do rekreacji jest naprawdę sporo, moda na sport się rozwija. Ludzie mają większą świadomość, że sport jest doskonałym relaksem, z drugiej strony powoduje, że relacje międzyludzkie się zacieśniają. Chociażby poprzez uczestnictwo w rywalizacji. Moim zdaniem sport w Polsce jest ważnym elementem życia społecznego. Również jako forma wypoczynku i odskoczni od codziennej, często szarej rzeczywistości.

Wracając do szarej codzienności. Jak pan ocenia te

kilka miesięcy, które spędził pan w Rybniku?

Zdaję sobie sprawę, że jakiś etap został zakończony. W znaczeniu takim, że drużyna wywalczyła awans do I ligi, potem starała się jak mogła walczyć na tym etapie rozgrywek. Ale widać, że ta ekipa musi być mocniejsza pod każdym względem, żeby ustabilizować się na tym poziomie rozgrywek. I teraz jesteśmy w tym właśnie miejscu. Mamy świadomość, że przed nami bardzo trudne zadanie. Pierwsze co mogę powiedzieć, to to, że warunki pracy w Rybniku są bardzo dobre. Mamy do dyspozycji ośrodek w Kamieniu, gdzie jest sala, siłownia, boiska. Parę lat temu, nikt by nie przypuszczał, że w lutym będziemy mogli trenować w takich warunkach. Do tego boiska przy ul. Gliwickiej. To jest pewien ważny fundament dla naszej pracy. Jak już mówiliśmy wcześniej, wiemy, że przed nami trudny czas. Ale jestem pozytywnie nastawiony. W drużynie jest sporo nowych twarzy, wszyscy są jednak mocno zaangażowani. Tak naprawdę naszą pracę zweryfikują jednak mecze o punkty.

Czy trener Marek Wleciałowski ma wolny czas. A jeżeli tak, to jak go spędza?

Prawda jest taka, że nie da się uciec całkowicie od pracy. Oderwać się od niej zupełnie. Ja jestem zwolennikiem czyn-

nego wypoczynku. Lubię się w naturalny sposób zmęczyć, np. poprzez jazdę na rowerze. Ważne jest również spędzanie czasu z rodziną. To są dla mnie najlepsze sposoby, aby odpocząć. Spojrzeć na wszystko trochę z boku. To jest ważne. Trener powinien być bardzo blisko drużyny, przedsięwzięcia, w którym uczestniczy, ale czasem przydaje się pewien dystans. Spojrzenie na rzeczywistość z innej perspektywy. To pomaga w podejmowaniu ważnych decyzji.

Jakie jest pana marzenie sportowe. Co musi się wydarzyć, żeby poczuł się pan spełniony jako trener?

Przez kilka lat pracowałem jako trener współpracujący w różnych klubach i mogę powiedzieć, że chyba ta praca zastała na tyle doceniona, że trafiłem do sztabu reprezentacji Polski. Więc jedno z moich marzeń już się spełniło. Życie toczy się jednak dalej, więc patrzę do przodu, nie rozpamiętując przeszłości. Obecnie jestem w Rybniku, więc jeżeli jakiegokolwiek marzenia chodzą mi po głowie, to po pierwsze takie, żeby ten klub się ustabilizował, a po drugie, żebyśmy wykorzystali bazę jaka tu jest i zbudowali silny ośrodek na lata.

Na zakończenie, krótkie pytanie: czy Energetyk ROW Rybnik utrzyma się w I lidze? Jestem przekonany i wierzę, że tak.



■ **KOSZYKÓWKA** – Basket ROW Rybnik

Rybnickie koszykarki w Final Four pucharu Polski

Basket ROW Rybnik po tym jak w 7. rundzie rozgrywek o puchar Polski pokonał MKS MOS Konin, awansował do turnieju finałowego. Oprócz rybniczank zagrają w nim CCC Polkowice, Wisła Kraków oraz Wilki Morskie Szczecin. Będzie to pierwszy w historii występ rybnickich koszykarek w Final Four PP.

Podopieczne Kazimierza Mikołajca, który nie mógł pojechać na mecz do Konina, swoją przygodę z PP rozpoczęły od 5. rundy. W niej okazały się lepsze od Ślęzy Wrocław. Kolejnym przeciwnikiem Basket ROW była ekipa Włocławka Łódź. I tą przeszkodę udało się rybniczankom pokonać. W walce o turniej finały koszykarki z Rybnika zmierzyły się z MKS MOS Konin. Początkowo mecz miał odbyć się w hali w Boguszowicach, jednak z powodu awarii technicznej jednego z koszy, spotkanie zostało przeniesione do Konina.

PO MECZU POWIEDZIAŁA:

AGATA GAJDA, kapitan zespołu Basket ROW Rybnik

Myszę, że pojechaliśmy dobrze przygotowane na te zawody, ale niestety trzecia kwarta znów dała nam się we znaki. Jest ona dla nas taką piętą achillesową. Popelniliśmy w niej aż 11 strat, w efekcie czego przegraliśmy ją bardzo wyraźnie. Cieszę się, że pomimo takiego słabego okresu gry, zdołaliśmy się podnieść i udało nam się wygrać ten mecz. Dziewczynom z Konina gratuluję dobrego spotkania, bo widać było, że dały z siebie wszystko i walczyły do samego końca. Dla nas najważniejszy jest jednak fakt, że udało się te zawody wygrać i awansować do turnieju finałowego.

tkania zostało przeniesione do Konina.

Do przerwy Basket prowadził różnicą 14 punktów i wydawało się, że jest po meczu. W trzeciej kwarcie gospodynie zdołały jednak doprowadzić do remisu po 51. Ostatnie 10 minut należało ponownie do podopiecznych Mikołajca. Choć w 33. minucie meczu Konin prowadził już 59:53. Od tego momentu, przez siedem ostatnich minut gry, rybniczanki straciły tylko 2 punkty. Same zdobyły 19 i wygrały 72:61.

MKS MOS Konin – Basket ROW Rybnik 61:72 (12:21, 16:21, 23:9, 10:21)

Basket: R. Harris 15, A. Nowacka 15, M. Stelmach 12, A. Kunciewicz 10, J. Łabuz 5, M. Walker 5, A. Kulaga 4, J. Kędzia 3, J. Zielenka 3, A. Morawiec 0.



Agata Gajda zdobyła w Koninie 15 pkt i była jedną z liderów rybnickiej drużyny

Turniej finałowy zostanie rozegrany w dniach 7-8 marca w Koninie. Rybnicki zespół nie będzie faworytem do końcowego triumfu, ale już sam awans do Final Four należy uznać za sukces.

Marek Pietras

■ **PIŁKA NOŻNA** – Energetyka ROW Rybnik

Grzegorz Janik: wierzę, że się utrzymamy w I lidze

Prezes Energetyka ROW Rybnik opowiada o zimowych wzmocnieniach i współpracy z trenerem.

Marek Pietras: Jak wygląda kontraktowanie nowych zawodników?

Grzegorz Janik: Praktycznie wszystko jest już dopięte. Kontrakty podpisali Czesi: Antonín Bucek, Tomas Vrto. Także Mołdawianin Maxim Potirniche. Wcześniej z naszym klubem związali się Płonka, Gilewicz, Gródek. Pewnie będą jeszcze jakieś pojedyncze ruchy, ale kadra wydaje się już być prawie domknięta. Cały czas będziemy przypatrywać się jeszcze młodzieżowcom, bo jest już pewne, że w Górniku zostanie Rafał Kurzawa. Zrezygnowaliśmy natomiast z testowanego Łotysza.

Obiektywnie trzeba stwierdzić, że jak na przerwę zimową, transferów do klubu, ale i z klubu jest sporo?

Zmian jest dużo, ponieważ miejsce w tabeli pokazuje, iż była taka potrzeba. Chcą walczyć skutecznie o utrzymanie, musieliśmy coś zmienić.

Walka o utrzymanie I ligi dla Rybnika nie będzie łatwa.

To prawda. Dlatego też staliśmy się wzmocnić druży-



Grzegorz Janik jest zadowolony ze współpracy z trenerem Wleciałowskim

nę. Myszę, że osiem drużyn będzie zaangażowanych w walkę o utrzymanie. Z czego połowa spadnie. Na pewno początek rozgrywek na wiosnę będzie bardzo ważny. Zaczynamy meczami u siebie z Olsztynem i Tychami. Dobrze byłoby aby inauguracja piłkarskiej wiosny była dla nas udana.

Jak się układa współpraca z trenerem Wleciałowskim?

Na dzień dzisiejszy bardzo dobrze. Wszystkie ruchy kadrowe są omawiane z trenerem, wspólnie analizujemy sytuację i podejmujemy decyzje.

Energetyk ROW utrzyma się w I lidze?

Ja wierzę, że się utrzyma.

■ **SPORT AMATORSKI** – Siatkówka

Amatorska Liga Siatkówki Leon Internet

I liga

Leon Internet Rybnik - Jedyńka Jankowice II 3:0, Volley Marklowice - Dwójka Świerklany Projtrans 0:3, KS Volley Katowice - VT Nędza 3:2, Artus Żory - Jar-Trans Fox Pszów 3:1, Dach Decker Victoria Pilchowice - No Pain Żory 1:3

1. Dwójka Świerklany Projtrans	14	34	37-11
2. Artus Żory	14	31	35-18
3. Jarbud Rybnik Piaski	13	30	34-13
4. Jedyńka Jankowice II	13	30	33-14
5. Jar-Trans Fox Pszów	14	23	30-28
6. No Pain Żory	13	20	25-26
7. KS Volley Katowice	11	15	22-25
8. Salvequick-Mokate-TKKF Pawłowice	12	14	21-29
9. Leon Internet Rybnik	13	13	17-30
10. VT Nędza	13	13	18-31
11. Dach Decker Victoria Pilchowice	14	9	16-37
12. Volley Marklowice	12	2	10-36

II liga, grupa A

Top Ten ZST Rybnik - Jedyńka Jankowice 3:0, Strzelec Gorzyczki - Top Ten ZST Rybnik 1:3, BFK Michel-Projtab Rydułtowy - VRF Klimatyzacja Żory 0:3, Fundacja Elektrowni Rybnik - Jedyńka Jankowice 3:0

1. Top Ten ZST Rybnik	14	37	39-11
2. VRF Klimatyzacja Żory	15	34	36-14
3. Strzelec Gorzyczki	15	27	33-24
4. OKIS Gaszowice-Nieszporek Motocykle	14	24	29-25
5. Fundacja Elektrowni Rybnik	16	24	31-31
6. Impacto LKS Chatupki	15	22	26-28
7. BFK Michel-Projtab Rydułtowy	16	17	26-38
8. GAF Gliwice	16	12	24-44
9. Jedyńka Jankowice	15	6	12-42

II liga grupa B

Beer Team - Albion Team - gramy dla Kuby 1:3, Kuźnia Raciborska - Jedyńka Jankowice III 2:3, Silesia Lubomia - TS Eurokok Skok Ziemi Rybnickiej 3:0, Jedyńka Jankowice III - Edytor Suszec 3:1, Kuźnia Raciborska - BestFit Club Rybnik 0:3

1. Silesia Lubomia	14	35	41-16
2. BestFit Club Rybnik	14	31	37-18
3. Edytor Suszec	14	28	34-21
4. Albion Team - gramy dla Kuby	13	23	27-22
5. TS Eurokok Skok Ziemi Rybnickiej	13	21	27-24
6. Jedyńka Jankowice III	14	15	25-35
7. Beer Team	14	7	14-38
8. Kuźnia Raciborska	14	5	10-41

■ **LEKKOATLETYKA** – RMKS Rybnik

Mateusz Mazur trzeci na Śląsku

Dużym sukcesem zakończyły się Halowe Mistrzostwa Śląska Młodzików dla odradzającej się sekcji lekkoatletycznej RMKS Rybnik. Startujący w biegu na 60 metrów Mateusza Mazur stanął na najniższym stopniu podium. Rybniczanie na co dzień jest uczniem klasy sportowej II b w Gimnazjum Sportowym nr 1 w Rybniku. – Wynik jaki Mateusz osiągnął w finale jest jego rekordem życiowym. Doskonale trafiliśmy z formą właśnie na mistrzostwa, a dobrze prowadzony Mateusz ma możliwości osiągać coraz to lepsze wyniki – powiedziała po zawodach Dorota Fojcik, trenerka rybnickiego zawodnika.

Do finałów w swoich konkurencjach zakwalifikowali się również: Jakub Skupień, Weronika Parzych (bieg na 60 m) oraz Jakub Świst, Mateusz Tudzież i Jakub Skupień (skok w dal). Ten ostatni jest uczniem klasy VI SP w Ochojcu. Pozostali fina-



Mateusz Mazur (na trzecim stopniu podium) pobił w Brzeszczach swój rekord życiowy

Finał 60 m

1. Paweł Dzida, UKS Czwórka Żory – 7.39, 2. Artur Błażkowski, MKS - MOS Katowice – 7.54, 3. Mateusz Mazur, RMKS Rybnik – 7.54

liści to uczniowie klas sportowych działających przy Gimnazjum Sportowym nr 1 w Rybniku. (pm)

■ **SZERMIERKA** – RMKS Rybnik

Mroszczak znów najlepsza w pucharze Europy

Kolejne zwycięstwo odniosła Anna Mroszczak w walce o Puchar Europy Kadetek w szpadzie kobiet. – W Krakowie w stawce 91 zawodniczek z całej Europy, Ania wystartowała jako turniejowa „jedyńka” i nie zawiodła, choć rywalki starały się to kolejne zwycięstwo naszej zawodniczki w pucharze Europy bardzo utrudnić – twierdzi Artur Fajkis, trener rybniczanki.

Formuła zawodów była bardzo trudna. Rozegrano dwie eliminacje grupowe, a potem walki pucharowe. Aby wygrać turniej, zawodniczka RMKS Rybnik musiała stoczyć aż 12 walk grupowych do 5 trafień i 6 walk pucharowych do 15.

– W pierwszej i drugiej fazie walk grupowych Ania wygrała wszystkie swoje walki i została rozstawiona z numerem 1. Jak się okazało, tej pozycji nasza zawodniczka nie oddała aż do końca turnieju, zwyciężając po bardzo trudnych walkach z mistrzynią Rumunii Romaną Calcan 14:13 – w ćwierćfinale i z mistrzynią

Ukrainy Natalya Stepanyan 15:13 w półfinale. W walce o pierwsze miejsce Ania spotkała się ze swoją koleżanką z reprezentacji Agnieszką Rolek z AZS AWF Katowice, którą pokonała 15:12 – relacjonuje Fajkis.

W zawodach wystartowała również Kinga Brawańska (RMKS Rybnik), która po dobrych walkach w eliminacji grupowej przegrała swój pierwszy pojedynek pucharowy z Ukrainką Aliną Zelentsovą i zajęła 43. miejsce. – Tym wynikiem Ania potwierdziła dominację w kraju oraz przesunęła się na 5. miejsce w klasyfikacji Europejskiej Federacji Szermierczej, na której aktualnie sklasyfikowanych jest 605 zawodniczek – kończy Artur Fajkis z RMKS Rybnik. (pm)

Klasyfikacja końcowa, szpada kobiet:

1. Anna Mroszczak (Polska), 2. Agnieszka Rolek (Polska), 3. Karolina Mazanek (Polska), 3. Natalya Stepanyan (Ukraina), 5. Barbara Brych (Polska), 6. Justyna Jagielko (Polska) 7. Anna Blazhaeva (Ukraina), 8. Ramona Calcan (Rumunia), 43 Kinga Brawańska (Polska)

PIŁKA NOŻNA – I liga

Intensywny tydzień Energetyka ROW Rybnik

Sobota była ostatnim dniem zgrupowania w Kamieniu piłkarzy Energetyka ROW. Na zakończenie obozu rybniczanie rozegrali dwa mecze sparingowe: z Polonią Bytom i czeskim SFC Opava. Trzy dni wcześniej podopieczni trenera Marka Wleciałowskiego grali jeszcze ze Zniczem Pruszków.



Piłkarze z Rybnika zakończyli zgrupowanie w Kamieniu

Środowy sparing ze Zniczem rozpoczął się od mocnego uderzenia przyjezdnych. Już w 11. minucie gola zdobył Michał Zapaśnik. Bramka była efektem błędu, jaki rybniczanie defensory popełnili przy wyprowadzaniu piłki z własnej połowy. ROW wyrównał w 80. minucie, kiedy to strzałem z kilku metrów golkipera rywali pokonał Senegalczyk Idrissa Cisse. Spotkanie, szczególnie w drugiej połowie, rozgrywane było w trudnych warunkach, gdyż zawodnikom przeszkadzała gęsta mgła. W sobotę sztab szkoleniowy Energetyka zaserwował swoim kadrowiczom aż dwie gry kontrolne. Najpierw zespół Marka Wleciałowskiego zmierzył się z drugoligową Polonią Bytom, przegrywając 0:1, po голу

Marcina Lachowskiego z 13. minuty. Ostatnim akcentem zgrupowania w Kamieniu był zaś sparing z czeskim trzecioligowcem SFC Opava. Goście objęli prowadzenie w 79. minucie, a bramka przypominała ligowe kontrowersje z jesieni: dośrodkowanie, strzał głową, obrona Marcina Skrzyszewskiego i gwizdek arbitra, który uznał, że golkipier interweniował, gdy piłka całym obwodem przekroczyła linie bramkową. W ostatniej akcji meczu ROW zdołał doprowadzić do wyrównania, a na listę strzelców wpisał się świeżo pozyskany napastnik Tomas Vrt'o. Patrząc na grę rybniczanie w ostatnich sparingach można zauważyć, że piłkarzom bra-

kuje świeżość. Jest to jednak efekt ciężkiej pracy, jaka została wykonana podczas obozu. Trenerzy przekonują, że wszystko zmierza w dobrym kierunku i zespół będzie odpowiednio przygotowany do startującej 7 marca wiosennej rundy pierwszej ligi. Dodajmy, że w minionym tygodniu oficjalnie do kadry ROW dołączył Michał Płonka. Dwudziestoletni pomocnik został wypożyczony na pół roku z Górnika Zabrze. Wyjaśniła się również sprawa Rafała Kurzawy, który nie zagra już przy Gliwickiej. Zawodnik definitywnie wrócił do Zabrza i w miniony weekend zaliczył nawet debiut w ekstraklasie.

(knp)

Energetyk ROW Rybnik

Znicz Pruszków

1:1

BRAMKI: Cisse (80.) - Zapaśnik (11.)

ROW: I połowa: Bucek - Krotofil, Grolik (32. Potirniche), Jary, Szary, Kostecki, Muszalik, Vrto, Batuszyński, Otręba, Feruga. II połowa: Skrzyszewski - Staniczek, Kutarba, Potirniche (75. Popiela), Bugdoł, zawodnik testowany, zawodnik testowany, Płonka, Mandrysz (78. Musiolik), Sobczak, Cisse.

Energetyk ROW Rybnik

Polonia Bytom

0:1

BRAMKA: Lachowski (13.)

ROW: Bucek - Staniczek, Grolik, Kutarba (61. Adamczyk), Bugdoł (77. Gorzawski), Gilewicz (61. zawodnik testowany), zawodnik testowany, zawodnik testowany, (66. Mandrysz), Kostecki, Musiolik (77. Popiela), Cisse (61. Sobczak).

Energetyk ROW Rybnik

SFC Opawa

1:1

BRAMKI: Vrto (90.) - Dvornik (79.)

ROW: Skrzyszewski - Batuszyński, Krotofil, Potirniche, Szary, Płonka, Otręba, Vrto, Feruga, Muszalik, Sobczak (80. Mandrysz).

BOKS – RMKS Rybnik

Bokserzy na pudle



Anatoli Jakimczuk z rybnickimi bokserami

W Nowej Dębie odbyło się pierwsze w tym roku Grand Prix seniorów, które jest kwalifikacją do mistrzostw Polski młodzieży.

Następny Mateusza Mazika, najbardziej utytułowanego boksera z RMKS, startując po raz pierwszy w takim turnieju, zaprezentowali się dobrze. Wśród 100 zawodników z całej Polski wystartowało czterech młodych zawodników RMKS Rybnik. Najlepiej wypadli Karol Kostka w wadze 64 kg (aktualny mistrz kraju juniorów) i Błażej Lutka w wadze 81 kg. W walce o finał Kostka

uległ na punkty starszemu i bardziej doświadczonemu zawodnikowi z Konina – Piotrowi Tobolskiemu, zajmując 3. miejsce. – Lutka w eliminacjach pokonał Małochleba z Tarnowa, a w ćwierćfinale Dwornika z Świdnicy. W walce półfinałowej musiał oddać walkower ze względu na złamany polec i ostatecznie wywalczył brąz. Walki o wejście do strefy medalowej przegrali Mariusz Lutka i Radosław Gosiewski – relacjonował po zawodach Anatoli Jakimczuk, który sekundował rybniczanie w ringu.

(pm)

PIŁKA NOŻNA – IV liga

Forteca na decydującym etapie przygotowań

Piłkarze Fortecy Świerklany rozegrali w sobotę sparing z Płomieniem Połomia, po czym udali się na kilkudniowy obóz do Międzybrodzia Bialskiego. Wykonana na zgrupowaniu ciężka praca ma pomóc w wiosennej walce o pozostanie w czwartej lidze.

Drużyna ze Świerklan nie miała większych problemów z pokonaniem występującego w lidze okręgowej Płomienia Połomia. Gospodarze wygrali 3:0, a hupem bramkowym podzielili się Remigiusz Wróblewski oraz bracia Robert i Radosław Żbikowscy. – Wi-

Forteca Świerklany

Płomień Połomia

3:0

BRAMKI: Wróblewski (13.), Robert Żbikowski (77.), Radosław Żbikowski (77.)

FORTECA: Huzarewicz - Bochenek, Pająk, Kozik, Sudół, Kuczok, Getler, Mrowiec, Zmuda, Robert Żbikowski, Wróblewski. Grali też: Ucher, Kędziński, Uliarczyk, Wrzask, Szypuła, Radosław Żbikowski, Pastuszak, Musiolik, Wieczorek, Michalik.

SIATKÓWKA – Mistrzostwa Śląska juniorek

Brązowe juniorki Jedynki Rybnik



Juniorki Jedynki Rybnik – trzeciej drużyny na Śląsku

Reprezentantki UKS Jedynka Rybnik wywalczyły brązowe medale mistrzostw Śląska juniorek. Turniej finałowy odbył się podczas minionego weekendu w Mysłowicach.

Rybniczanki rozpoczęły zmagania od dwóch porażek. Zawodniczki Michaliny Cicheckiej przegrały po 0:3 z Silesią Volley MSK MOSiR Mysłowice i MKS Dąbrowa Górnicza. O wywalczeniu brązowego medalu zdecydował natomiast mecz z Victorią MOSiR Cieszyn. – Meczy

wygraliśmy 3:0 po pasjonującej walce, szczególnie w końcówce pierwszego seta, gdzie dopiero piąta piłka setowa została wygrana i zakończyliśmy tą partię zwycięstwem 28:26. W kolejnych setach również trwała zażarta walka zakończona na naszą korzyść. Trzecie miejsce na Śląsku to ogromny sukces naszej drużyny – podsumowała Michalina Cichecka, trener UKS Jedynka Rybnik. Dodajmy, że mistrzem Śląska juniorek została Silesia Volley MSK MOSiR Mysłowice.

(knp)

- Silesia Volley MSK MOSiR Mysłowice - UKS Jedynka Rybnik 3:0 (25:10, 25:9, 25:16)
- UKS Jedynka Rybnik - MKS Dąbrowa Górnicza S.A. 0:3 (19:25, 18:25, 18:25)
- VC Victoria-MOSiR Cieszyn - UKS Jedynka Rybnik 0:3 (26:28, 25:27, 22:25)

UKS Jedynka Rybnik: Dorota Rusek, Patrycja Scheithauer, Martyna Krzystała, Agnieszka Juraszek, Martyna Szczuka, Julia Kurpanik, Katarzyna Hajka, Ewelina Zawisza, Julia Dziwoki, Aleksandra Oszek, Aleksandra Kobiec, Dominika Antonik, Sabina Szmajduch, Sylwia Czajkowska. Trener: Michalina Cichecka.

KOSZYKÓWKA – III liga

MKKS wygrywa derby z Ofensywą

Rybniczanie koszykarze pokonali w sobotę Ofensywę Racibórz różnicą piętnastu punktów, ale losy spotkania rozstrzygnęły się dopiero w ostatniej kwarcie, wygranej przez podopiecznych trenera Łukasza Szymika 33:21.

Mecz lepiej rozpoczęli gospodarze, którzy dzięki celnym rzutom z dystansu i półdystansu uzyskali dziesięciopunktowe prowadzenie. Jednak w ostatnich kilkudziesięciu sekundach pierwszej kwarty koszykarze z Raciborza zdołali odrobić połowę strat. Kiedy w drugiej odsłonie na ławce usiadł lider miejscowych, Adam Białdyga, z lepszej strony pokazał się zespół Ofensywy. Raciborzanie prowadzili już nawet 31:26, ale nie zdołali utrzymać tej przewagi i pierwsza połowa zakończyła się minimalnym prowadzeniem MKKS. Po zmianie stron obraz gry się nie zmienił i zespoły

nadal toczyły wyrównany bój. Szalę zwycięstwa na swoją stronę rybniczanie przechylił dopiero w czwartej kwarcie, którą pewnie wygrali. – W ostatnich meczach nie gramy w jakiś imponujący sposób, ale ważne że wygrywamy to co powinniśmy. Liga powoli dobiega końca, dlatego zespoły oparte na weteranach i te, które mają jeszcze realną szansę na awans są szczególnie zmotywowane i trudno o niespodziankę. Realizujemy swoje cele, w pierwszej piątce wychodzi trzech nastolatków, a inni grają w kluczowych fragmentach. To ma sens nawet jeżeli czasem z boku nie wygląda to najlepiej. Teraz miejsce w tabeli jest sprawą drugorzędną. Choć pozycja między czwartą a szóstą jaką prawdopodobnie zajmujemy jest wyższa niż w zeszłym sezonie – powiedział po meczu Łukasz Szymik, trener MKKS.

(pm)

MKKS Rybnik - Ofensywa Racibórz 85:70 (20:15, 15:18, 17:16, 33:21)

MKKS Rybnik: Adam Białdyga 31, Maciej Krakowczyk 15, Rafał Chrobok 11, Piotr Kowalski 7, Artur Grocki 7, Jacek Sikora 5, Edmund Tomko 4, Benjamin Jurgaś 3, Tomasz Tomanek 2. Trener: Łukasz Szymik.